

Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej  
ul. Główna 99, tel. 58 56 65 22 186  
e-mail: ak@wp.pl, www.zawacki3.pl  
NIP 63-25-117-16-100-870-502736  
36 00000 41692  
Nr r-kw 42-090 1506 0000 0000 5002 0244



z. Gierszewski

9-606 Charykowsy

Chojnice  
JON.GP-AX  
Gierszewski Czesław  
ps. "Nygus"

M: 709/1378<sup>1</sup> Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI  
TECZKI

Gierczewski Crestaw

T: M. 409/1378 Pom.

Chojnice SOW Gr. P. - ASK

- I./1. Relacja k 17 s. 1-18
- I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora k 27 s. 1-44
- I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora k 22 s. 1-27
- II. Materiały uzupełniające relację k 10 s. 1-10
- III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora k 18 s. 1-10
- III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.
- III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) 10 1-10
- III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —
- III./5. Inne ... k 19 s. 1-26
- IV. Korespondencja
- A. s. Fundacja k 19 s. 1-22
- .....
- .....
- V. Nazwiskowe karty informacyjne k 3
- VI. Fotografie dwa iko nografii

# 1/1. Relacja - Gierszewski Czesław.

1. Relacja Czesława Gierszewskiego z dn. 21.01.1934 onyż. rkp. + brokop. k. 10 s. 1-10
2. Licyonys wtasny .Cz. Gierszewskiego - brokop. rkp. k. 4 s. 11-14
3. Kserokopie zdj. B. Gierszewskiego i osób wymienionych w relacji k. 3 s. 15-17-18



a  
Breston Gwiszewski

Rel. M-679/1378 Ogłoszenie dnia 21.01.94 r.

Wpłynęło dnia 31.01.94

L.dz. 95/1994

89-600 Ogłoszenie

Archiwum Pomorskiego AK

ul. Piłkarski 49

87-100 Toruń

Wzrost ogłoszenia w czasopiśmie Piłkarski Nr. 2  
Przedstawiam Kromkę wspomnień z przed II wojny  
w czasie okupacji hitlerowskiej:

Wymowa się z Chorzykonia, Ojciec mój Jan Gwiszewski  
ur. w 1885 roku, mieszkaniec Chorzykonia od 1911 roku  
do 27. czerwca 1955 roku. posiadał 10 ha ziemi z gospodarstwem

Restauracja, Sklep Kolonialny, był Wójtem w Chorzykoniu,  
udzielał siłki i mioty urodzenia wydawał, domowy w Chorzykoniu  
S.K., w późniejszym czasie społeczeństwo. Był Prezesem  
Polskiego Związku Zachodniego, wielkim działaczem  
społeczno-politycznym. Związkiem z tym Lwowska Legia  
Akademicka „Orład”, którzy wybudowali Gmach o znacze-  
niu rekreacyjnym w Chorzykoniu przed II wojną światową.  
Wybudowali również odcinek drogi w Chorzykoniu. W otworzeniu  
tego odcinka brał udział Ojciec w dniu 27. lipca 1939 rok  
i wygłosił przemówienie przy Pomniku ku pamięci „Orład”  
w tym pomieścił, że w ciągu 5 lat nie będzie żadnego  
miemca w Chorzykoniu aby to ich około 70%. Już w tym  
czasie niemcy mieli skierowane karabiny do Ojca.  
Ja z kolei byłem zuchem w Harcerstwie, maszerując  
przez Wiosną śpiewaliśmy pieśni patriotyczne.

W ten sposób w Krakowie mi patriotyzm dla Polski.  
 W dwa dni przed wybuchem wojny, Ojciec zobowiązał mnie powrócić  
 do Chejmic przez trasę przegraniczną z Niemcami, pokazać  
 mi jak namyśli w Hetmach uzbrojeniem czekać na atak na  
 Polskę. W domach przy granicy, w ostatnich dniach przed wojną  
 pozostał tylko Ojciec ze Zmarłku Zachodniego, który pamiętał  
 sturibę przy telefonie od domu około 500 m. w domu Handlowca  
 w Chotybrze, gdzie przypadło jako chłopakom mi pomóc zastę-  
 pnie, na zjedzenie chleba. Wszystko działo się w przeddzień  
 wybuchu wojny. 1 września 1938 roku, Ojciec złożył sobie  
 sprawę o nielubieżności, postanowił zatopić całą Rodzinę  
 na morze Kory i razem z Polakim myśliwcem, uciekaliśmy  
 lasami. Stary Włoch, Młody, Brzoza, Wiele, Karol, Odry, następnie  
 w kierunku Ślimic, w dniu 3 września, spotkaliśmy Ks. Kory  
 który odprawił Massę św. pod drzewami, krótko potem zjeźli-  
 nas niemy, w rację do Czeska, w szkole przeczekaliśmy  
 3 dni, potem wróciliśmy do Chotybrza. Dzięki tej  
 ucieczce, cała Rodzina usiła rozstrzelana przez Niemców  
 , którzy dopytali się o nas. Po powrocie odwrócić się  
 okradzanie całego miasta przez Niemców miejscowych.  
 A. Ojca Polity niemiecka zaraz aresztował i został wywie-  
 ziony do Lageru Rezmín, alwanie Radzim jako Szpita.  
 Tam przebywał 4 miesiące, wspólnie z kolegami z  
 Chejmic, którzy zdobyli Ojca bardzo z dworwanego  
 w nocy wymiężdża furmankę, która zaczęła wznosić  
 w miejsce Ojca potrzygli i inną osobę mierzając, i ten  
 sposób został przywieziony w nocy do mojego Wujka Wład  
 w Chejmicach ul. Strzelecka 23. Tam przez 2 tygodnie nocę

się w ubryciu, został następnie, przemierzony przez matkę  
 Ulotkę. Antoninę do miłośności nyludomani Brzno  
 Szlachetkie do Zmuda Trzebiatowska, gdzie spotkała się cała  
 rodzina. Gdyż 15. grudnia 1939 roku Rodzina składająca  
 się: z trzech braci, bratowa, Roman 1932 r. Lucjan 1934 r.  
 i matki Antoniny 1938 r. zostali wyprzedzeni z własnego  
 gospodarstwa przez niemca, Pokrywka", wyuczył nas  
 na bruk, groząc, że może wyjechać do Zagru. Ulotka wraz  
 z nami postanowiła uciec do Brzno Szlachetkiego.  
 Z ojcem spotkaliśmy się lutym 1940 roku. Ojciec ubry-  
 mając się miał stały kontakt z podziemiem i K  
 Początkowo u Zmuda Trzebiatowska do dnia 20 września 1940  
 roku, a następnie od 21. września do roku do 14. marca 1945  
 roku u Skiby Leona nyludomani Łęka gmina Borow.  
 Ultyń, gdzie pracowała cała rodzina. W czasie tego pobytu  
 u Skiby był dobry ciąg kontaktów z partyzantką Ruchu  
 Oporu, przez częste spotkania, słuchania radia, które  
 było naszą własnością, które zdobyliśmy ubry przez niemca  
 a następnie to na dzień w zarośla krzaki, a na noc  
 wg potrzeby do piwnicy, gdzie odległość się spotkani.  
 W za musiołem na podwórku wolejściu pitnoroć, a  
 w razie potrzeby informować, o nie czujnym pomietku, w a  
 spotkania następujący partyzanci: Richter Józef - Lijmca,  
 Kiedrowski Ksawery Lijmca, Skiba syn Semora, Trzebiat-  
 owski Albin Łęka nyludomani, Borchard Leon, Kiperma  
 Morchlemicz Leonard, Wolności, Bracia Prędkość,  
 Prędkość, Ginter Franciszek Łęka, Kapiołka Bernard  
 Łęka, Gostomczyk z Prędkość, Luchaszewicz z Prędkość

Ojciec był w kontakcie z myśliwym Józefem Gwiszarskim  
 który był Dowódcą IAK. Który zginął od Kul niemieckich w  
 1943 roku w Przędzoni. Następnie odwieździ ojca Władysław  
 "Wólcowski" obywatel z zastępną komendantką w Okolicy  
 Smolegace, Komorzyny. Również odwieździł Jan Szalowski  
 "Szupki" Komendant Oddziału, z kolegą Brunonem Richertem,  
 który przyjął naszą propozycję od: Leonarda Gwiszarskiego, Agnieszki,  
 Romana Gwiszarskiego młodszego brata Leonarda, Stanisław, Sibiła  
 "Zatoka", Zenon Iluczyński - wnikliwy i inteligentny, "Siostrak", "Wólcowski"  
 Edward "Woda", w sierpniu 1943 roku stając się członkami  
 Politycznej Organizacji Wzrostkowej przy Ruchu Oporu Głębokiego.  
 Moje kontakty były gwałtownym ruchem, my ludowcami Bruno  
 Boromy i Włdzn my ludowcami (Kadnik), Przędzonia - Prędzyniecy, Łokci  
 Kapiński, Lipnica Kiedrowscy, Zapeen - Richtery, jako Tęcza K  
 przekazyjąc informacje, uprzedzanie, dostarczanie żywności do lasu,  
 często od zony O. Kapiński z Łokcia dla Ruchu Oporu.

Ojciec posiadał krótkie broń przez cały czas okupacji niemieckiej,  
 Również Ojciec mój uczył nas w domu języka polskiego, posiadając  
 tablicę o wym. około 80x60, Nauczanie nigdzie nie zostało ujawnione,  
 ponieważ ojciec mając problemy komunistyczne, pomocy, i zmarł  
 27. lipca 1955 roku. Ja dzieci wyjechać na światło dzienne, szukaniem  
 działalności z Ruchu Oporu. Wreszcie znalazłem Pana Dr. Jana Szalowskiego  
 który mieszkał w Gdańsku ul. Skarпова 25/23 w 1987 roku, w  
 rozmowie o naszej współpracy z podziemniem, pokazał mi książkę  
 w której wymienił nas ogólnie, lecz stwierdził, że pamięta  
 te czasy. Na podkreślenie kontynuacji fakt, że całą okupację zdramo  
 przetrzymaliśmy i byliśmy polakami, mimo prześladowań.

W kwietniu 1945 roku postanowiliśmy wrócić do Warszawy

Lecz po przyjeździe do Urzędu Kom. Ojciec był w dalszym ciągu przesładowany przez UB i WKKW. za przynależność przed wojną do Polskiego Związku Zachodniego. W 1946 roku został aresztowany i jeszcze krócej katorżony przez UB, gorzej niż przez Niemców, musiał stać w nodze, bili go stopami i ciele. Dzięki wysiłkom Ulotki i pomocy adwokata Litwińskiego został po 3-ich miesiącach zwolniony, a 27. lipca 1945 roku zmarł. Za z kolei był w domu przez UB, by pomścić, gdzie jest broń, którą posiadamy, bo znaleźli przy kontroli Kalle którą dorabiałem, w rezultacie utopieniem jej w jeziorze. W 1975 roku pragnąłem wstąpić do ZBOWiD-u, lecz przesunął był UB i powiedział, że nie przyjmie mnie bo ojciec był w Związku Zachodnim. Dowiedzieliśmy się o tym z przyczyną Szwedka z nazwiska Richtera Dalej nie czyniłem starań, bo wiedziałem, że w tym ZBOWiD znaleźć nie mogę. Przerobiłem do 1988 roku i ponownie złożyłem w moim przyjęciu do Związku, lecz odmówiono mi przyjęcia, dla tego, że byłem za młody. Sed. Holm. W- na pytał ze wczasy uczestniczyłem, ale odmówił.

Zatem mając takie argumenty w potępcy, nie miałem użycia mojego zyciorysu. Dla tego postanowiłem na ogłoszenie w Piętychmi 19.2.

- Wzrost. Kępcio - Ksero  
 1) Os. mł. Szwedka z. Richtera  
 2) " " " " W. Wróblewski  
 3) " " " " B. Kapcia  
 4) " " " " L. Ulotki  
 5) " " " " P. Laska  
 6) " " " " A. Jankowski

W. G. G. G.



Zyciorys

Kopia.

ya Leon Gwiszewski urodzony 5. czerwca 1931 r. w Charyborty  
zamieszkały w Chojnicach ul. Angonicka 27, Syn Jona i Antoniny  
z domu Trzebiatowska. Należał od czerwca 1941 roku do marca  
1943 roku do harcerstwa w Łobzie. Następnie od Kmiecia 1943 roku  
do marca 1945 r. do harcerstwa i Gryfa Pomorskiego w grupie "Kasubki"  
Smolegacie - Łobzie K/Chojnice do domowników: d-ry Marcjana  
Szarnowskiego "Wraz" oddz. "Ułtynki" i por. Jona Szalenowskiego "Sobol"  
oddz. "Szypaki 103" AK. Później, żołnierzem z Kozym w lipcu 1943 roku  
u por. Jona Szalenowskiego "Sobol" w grupie Łobzie. Przenosił  
meldunki o obożniach w Lipnicy przez SS. Wielki Ułtymy do  
Wassina jesienią 1943 r., w polyce Łobzie w styczniu 1944 r.,  
z żandarmerią z Bierzna/Chojnice, w wyprawie po zymność do  
Sotysa w Łobzie Bernarda Kapiński, w Kmieciu 1944 roku i do  
Ułtynki w Łobzie/Bytów, w akcji "Kasubka" 15 marca 1944 r. w walce  
z oddziałem SA z Bytowa, w miejscowości: Ucinno 7. maja 1944 r.,  
Dostarczał sprzęt myśliwski, siodełka samitarne, zymność, odzież oraz  
wiadomości do grupy partyzanckich, co otrzymywał z placówki  
SS w Kasubie i placówki SS Lesino, od mjr. Wysockiego. Promadził  
stały punkt samitarny oraz promadzał grupę niedużych radiom.  
Pomyślał reakcję d-ców wykonywał w okresie 1943 do 1945 r.  
Od Kmiecia 1943 roku do marca 1945 r. należał do harcerstwa  
przy grupie partyzanckiej "Kasubki", Łobzie, Lipnica i Smolegacie  
i do zgrupowania partyzanckiego Brzozy, oddz. partyzancki "Ułtynki"  
Gryf Pomorski i oddz. partyzanckiego "Szypaki 103" AK. Do d-ry  
z zgrupowania partyzanckiego Łobzie/Chojnice Józefa Rishlera, do  
Komendanta Komendy Powiatowej TOW Gryfa Pomorskiego Chojnice  
Władysława Wróblewskiego "Maria". Wykonywał reakcję d-ców  
Stefana Marchlewicza "Siny", Wincentego Dobeńskiego "Fala",

-2/-

Leonarda Marklemiera "Kasper" i mjr. Jana Ryduchowskiego "Sarna"  
"Las". Pełnił funkcję kierownika oddziału "Wigus" z nymierowymi  
z oddziału partyzanckiego "Ultyński". Wobrenie od kwietnia 1943 r.  
do marca 1945 roku, działaniem na terenie Łaski, Komorny, Lipnica  
Brusy, Łęka Łużycka, powiat Łęka, oraz Trzebieżów, Ułęż, były  
powiat Bytom. Wobrenie nymierowym, wykonywałem rozkazy d-ów  
w czynnej walce z okupantem, do przekoleńi wojoskorym i obstrze  
z bronią, samoobrony, które odbyłem w grupie partyzanckiej Łaski  
u d-cy Józefa Richtera. Następnie złożyłem przysięgę wojoskorą u  
w lipcu 1943 r. na ręce d-cy Jot. Jana Szalowskiego "Sokol" oddziału  
partyzanckiego "Szyski 103" WAK w mieszkaniu partyzanta Leona Skiby  
w Łaski/Łęka w obecności Kierownika ZHP Stefana Marklemiera  
"Siny" i Brunona Richtera oddziału "Ultyński", Jana Polak "Jeger" oddziału  
"Ultyński" i oddziału "Szyski 103", Kłery Wieruskiej "Danka", "Bilet" oddziału  
"Ultyński" i oddziału "Szyski 103", oraz innych żołnierzy jak w mojej obecności  
Jana Ryduchowskiego "Sarna" "Las" oddziału "Ultyński" i oddziału "Szyski 103".  
Zemna ałożyli przysięgę Stanisław Skiba "Dąbka", Edmund Wroblewski  
"Woda", Mieczysław Walec "Smerek" z grupy partyzanckiej Łaski,  
Dostarczając wiadomości wojoskowe, broń amunicję, sprzęt sanitarny, żywność  
siniętki, odzież i karbid do bunkrów na hesto, do bunkra w Łaski  
u gospodarza Hapki, do bunkra u Klemensa Rudnika Borony Ultyń  
na hesto "Jatowice", do bunkra nad jaziorem Gniarda na hesto  
"Gniarda". Sprzet wojoskory otrzymywałem z punktu Przymusowej  
Łęka od mjr. Wysoki, który przewoził, żywność, i wiadomości  
wojoskowe do Berlina, a w powrotny drodze, broń, amunicję i plony  
wehrmachtu, z którym tworzył się bojowa grupa operacyjno-rabota-  
żona, przemysłowa w okresie 1943-1945 r. Do tej grupy należała  
Józefa Pilecka "Władzia" z domu Janusowska Brusy i ja "Wigus" z  
grupa partyzancką Łaski oddziału "Ultyński" i oddziału "Szyski 103". Z punktu  
placówki SS w Kaszubie i z Poznania od podległego Łękańskiego  
Somina/Bytome od niemieckiego rybaka Trapa, otrzymywałem  
i informacje wojoskowe o ruchach wehrmachtu i organizacji terenowych

10  
oraz broni z brzośka z punktu d-cy Jana Ulegot „Ulan” Gryf Pomorski  
Przeważnie nosił radiowy grupiony w piwnicy Leona Skiby  
w Łokiu/Chojmie. Wiadomości polityczne dostarczał do radio-  
stacji „Hildenburg” w Horydrach/Chojmie i w Górnym Kocietynie  
i radiostacji u leśmiana w Somnacki/Bytowa do braci Stanisława  
w okresie 1944, na rozkaz por. Jana Szalewskiego Sobel” oddz.  
portyzancki „Szurki 103” i Marjana Czernowskiego „Wzrus” oddz.  
portyzancki „Ułtynki”. Dostarczał również wiadomości ks. ppłk.  
Józefa Wycza „Pamięć” do punktu zapasów „Wojak, Lubon” w 1944 r.,  
które otrzymywał od d-cy Władysława Wróblewskiego „Urania”  
na jego rozkaz. Był też łącznikiem dlatego ze stacją języcznym  
niemieckim, z notem hasła, znotki nierealne, umiarkowanie zachowaw-  
cze w różnych sytuacjach. Został do Komendy Powiatowej  
TOW Gryfa Pomorskiego w Chojmie, do grupy dywersyjnej -  
saborowej Stacja Chojmie do d-cy Pawła Przybył - Kółcz  
Taczanek, Jana Kozmickiego - Kółcz - Taczanek, i Leona Sibińskiego  
Szene Szeregi Chojmie, gdzie dostarczał meldunki zaszyfrowane,  
~~dalej~~ w porównaniu dlatego przeważnie również meldunki zaszyfrowane  
i potrzebne druki, które dostarczał do grupy portyzanckiej w  
Lipnicy na rozkaz Komendanta Powiatowego TOW Gryfa Pomorskiego  
Władysława Wróblewskiego „Urania”, zezwolenie również do brzośki/  
Chojmie ze stacji Trzebiatki/Bytowa, przez Bytów, Lipusz, Chojmie,  
możliwym rozkazem i meldunkami zaszyfrowane, oraz mięso z czarnego  
uchaję do punktu Jana Ulegot „Ulan” Gryf w brzośku, a opóźnionym  
meldunkami, rozkazem zaszyfrowanym i lekarstwami od żony aptekara -  
Taczanek Gryfa Pawła Wisniewskiego; oraz ze Skłonu Gęba w brzośku  
odbiór i liściaste cięsto, co dostarczał do grupy portyzanckiej  
w Łokiu na rozkaz d-cy Teofila Szulitka „Gopelmany” w okresie  
od 1943 do 1945 roku. Bratem udziału jesienią 1943 roku w  
wymiarowaniu dlatego punktu samodzielnego w bunkrze u Leona  
Skiby w Łokiu na rozkaz d-cy Szulitka „Gopelmany” i  
d-cy Leonarda Maroklemicza „Kacper”. Przeważnie meldunki  
o obstarciu w Lipnicy przez SB Wielkie Chojmy, jesienią  
1943 r. do domoicy Ksawerego Kiedrowskiego na rozkaz  
Józefa Richtera d-cy grupy portyzanckiej Wierzyń/Chojmie.

Brałem udział w potyczce w Łelku w styczniu 1944 roku z zandarmem z Brzema z komendantem Giera z jego patrolem-komnym 3 osobowym w bunkrze u Bernarda Kapuzki w Łelku w zabezpieczeniu sanitarnym i łącznościowym, za-  
tytem opatrunkiem partyzantom Prochodnickiemu. Brałem udział w wyprawie pozycyjności do rotty meuczejnego donosiciela do SS. W kwietniu 1944 roku w wyprawie do niemca Uyski w Łelku w budowaniu Bitlejem z grupą 6 osobową komną na rozkaz Józefa Richtera i Teofila Szuldtka "Gorzelniary" d-uy grupy partyzanckiej Łelki TOW Gryf Pomorski i A.K. Brałem udział w akcji "Kasuba" 15. marca 1944 roku w patrolowaniu terenu w kierunku Anonusa i obserwacji placówki SS w Kasubie - Wielkie Łotmy, na rozkaz d-uy Marcjana Szarnowskiego "Wzros" oddz. partyzanckiej "Ułtyunki". W dniu 4 maja 1944 r. brałem udział w potyczce z zastawieniem z oddziałem 30 osobowym SA z Bytowa w miejscowości Uemmo/Bytowa w obronie bunkra z 18-osobową załogą. Udzieliłem pomocy rannemu partyzantowi Franciszkowi Dorowowi i Bernardowi Bukowskiemu pod dowództwem Jana Pokój "yeger" oddz. partyzanckiej "Ułtyunki" i oddz. partyzanckiej "Syrki-103". 29. czerwca 1944 roku brałem udział w potyczce z zandarmem w bunkrze Trancie/Chojmie, udzieliłem pomocy sanitarny d-uy pot. Janowi Szalewskiemu "Sobol" na jego rozkaz. W jesieni 1944 roku przedmiotem meldunków o obfawie przez zandarmem z Brzema Szlachetckiego d-uy Albinowi Trzebiatowskiemu i Teofilowi Szuldtka "Gorzelniary" grupy partyzanckiej Łelki na rozkaz Józefa Richtera z grupy partyzanckiej "Wasiu". Na przełomie 1944/1945 r. w potyczkach z harcerzami i Niemcami z jednostką marzeńskiego na rozkaz "Wzros" i "Sobol".

Leonty Gredzewski





# 1/2. Dokumenty Gierszewski Czesław:

1. Oświadczenie świadka Józefa Rechtera z 15.01.1975 (mpis) kop. k. 2 str. 1-2
2. Oświadczenie świadka Marchewicza Leonarda z 26.04.1988r. (mpis kop) k. 1 str. 3
3. Kserokopia legitymacji nr 0377780 Marchewicza Leonarda k. 1 str. 4-5
4. Oświadczenie świadka Jana Ryduchowskiego z 23.01.1997 wraz z kserokopią legitymacji nr 20185 k. 2 str. 6-8
5. Zażalenie do oświadczenia Jana Ryduchowskiego dotyczące Czesława Gierszewskiego (mpis kop.) k. 2 str. 9-12
6. Oświadczenie świadka Bernarda Kłopińskiego z dn. 19.04.1988r. (mpis kop.) k. 2 str. 13-16
7. Oświadczenie Stefana Marchewicza dotyczące Czesława Gierszewskiego (mpis kop.) k. 2 str. 17-20
8. Oświadczenie świadka Stefana Marchewicza z dn. 18.01.1997r. (mpis kop.) k. 1 str. 21-22
9. Kserokopia dowodu osobistego i legitymacji nr ~~583501~~ - Stefan Marchewski. k. 1 str. 23-24
10. Oświadczenie Alberta Jaszcwskiego z dn. 27.05.1990r (mpis + kopia mpis) k. 2 str. 25-27
11. Kserokopia mpisu - oświadczenia z dn. 28.05.1990r. (Alfons Łabun?) k. 1 str. 28-29
12. Oświadczenie świadka - Jana Kropiewskiego z dn. 20.12.1995 wraz z kserokopią leg. 378058 k. 2 str. 30-32
13. Oświadczenie świadka Jan - oświadczenie świadka z dn. 1.03.1996 wraz z kserokop. legity. nr 0378009 k. 2 str. 33-36
14. Oświadczenie świadka - Wroblewski Witold z 10.09.1987r. (mpis kop.) k. 1 str. 37-38
15. Kserokop. leg. nr 3972 stor. Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę k. 1 s. 39-40

verte!

Josef Kechter  
Kouanyuy, por. Ciojnice  
(Nazwisko, imię, pseudonim i adres składającego oświadczenie)

Kouanyuy dnia 15. 7 1975 r. 1 a<sup>2</sup>  
(miejscowość)

## OŚWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia formację wojskową od — do): Grupa Pomorskiej w czasie okupacji niemieckiej  
świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący(a) się dowodem osobistym seria i numer PH 6087602 wydanym dnia 18.04. 1967 przez KPMO Chajkoc

o ś w i a d c z a m:

że Ob. Czesław Gieniewski syn (córka) Jadwiga  
urodz. dnia 5. 7. 1931 roku w Chajkocach, por. Ciojnice  
jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym(cą) oświadczenie i czasokres od — do): 1940 - 1944 r.  
Kiedy cała rodzina Gieniewskich była wysiedlona z wsi w okolicy Chajkocach i przenieśli się do Łąki, por. Ciojnice u dr. Leona Kieby



Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim ..... i pełnił(a) funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalność w okresie bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod którym dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od — do): w latach 1942 - 1944 był łącznikiem i przynosił tajne wiadomości do uczestników ruchu oporu, jako ucieleśnienie, a zatem swojej podległości oddawał w ręce uprowadzając członków ruchu oporu o zbliżającym się niebezpieczeństwie. Dostarczał też również członkom podziemnej organizacji

Jeżeli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej 0244184 wydanej przez Zarząd Okręgu w Stupku

Własnoręczność podpisu stwierdza się:  
Prezes Koła Gminnego ZBoWiD w Przechlewie  
(pieczęć i podpis odpowiednich władz lub Zarządu ZBoWiD)

Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem  
Kechter Josef  
(Nazwisko, imię, stopień wojskowy, funkcja, stanowisko)



lymmon) otuzostannie jest zwyczajowy i pamiata

Wpłynęło nr. 0244/81 z dnia 16 marca 1984 r. z zakresu

- wojna obronna od 1 września do 18 września 1939 r.
- Ruch oporu od maja 1942 do marca 1945 „Gryf Pomorski” na terenie gm. Sopotniaś. Wzrost był potężniejszy niż w innych.

Uwaga w przedmiotowej sprawie odwołania się  
innych rzeczy Jan Szalowski i Golewka.

Ślupsk, 13.11.87

*[Signature]*  
Jan Dufek



Marceloś Leonard, Kasper  
Chojnice ul. Dąbrowska 40  
(Nazwisko, imię, pseudonim i adres  
składającego oświadczenie)

Chojnice, dnia 26.04. 1985 r.  
(miejsowość)

### OŚWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową od — do): 10.06.1941.  
Ruch Oporu w Gryf Pomorski

świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość po-  
danych niżej przeze mnie faktów, legitymujący(a) się dowodem osobistym seria i numer  
TK 2401060 wydanym dnia 28 stycznia 1963 r. przez K.P. M. O. G. Guchow

oświadczam:

że Ob. Groszko Gerszowski syn (córka) Jawor  
urodz. dnia 5. VI 1937 roku w Chary Kasper Kato Chojnice

jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym(cą) oświadczenia i czasokres od — do): od czerwca 1940. do 4 marca 1945. w Ruchu Oporu Gryf Pomorski, mieszkał w G. Pawie był z kontaktem się z u Kapuśkiego Bernarda w G. Pawie w listopadzie 1943. — do stycznia 1945. jako Kasper

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim Oligus i pełnił(a) funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalność w okresie bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod którym dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od — do): Nigdy nie miałem i nie miałem grupy Ruchu Oporu Gryf Pomorski w której ja uczestniczyłem i dlatego nie miałem kontaktów z innymi w Kapuśki Bernarda i G. Pawie. Trzeci kontakt był z innymi był w grupie w G. Pawie i wtedy pierwszy kontakt z innymi i dzięki temu w miejscach kontrolnych w szczególności z G. Pawie dostarczać informacje o metodach memów. Rewizja Koryś ladem z pomocą i otrzymywanie informacji. Przyznał się walnie do współpracy jako Chojnice 14.06.1945. W okresie mojej działalności na tym terenie od listopada 1943. do marca 1945.

Jeżeli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej 0377780 wydanej przez Zarząd Okręgu w Bydgoszycy

Własnoręczność podpisu stwierdza się:  
**SEKRETARZ**  
Miejskiego Komitetu ZBoWiD w Chojnicach  
(pieczęć i podpis odpowiednich władz lub Zarządu ZBoWiD)



Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem  
Marceloś Leonard  
(Nazwisko, imię, stopień wojskowy, funkcja, stanowisko)

ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW  
O WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ  
ZARZĄD WOJEWÓDZKI

w Bydgoszczy

LEGITYMACJA NR

0377780



Uprawnia do  
przejazdów  
PKP i PKM  
wg 50 %  
taryfy

Marchlewicz Leonard  
podpis posiadacza legitymacji

POŚWIADCZONY WYCiąG

at 4

Marchlewicz Leonard

Nazwisko

Leonard

Imiona

Wincenty i Franciszka

Imiona rodziców

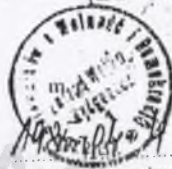
8.05.1916 Maie Głisno

Data i miejsce urodzenia

jest

KOMBATANTEM

uprawnionym do świadczeń  
określonych ustawą z 26 maja 1982 r.  
o szczególnych uprawnieniach  
kombatantów  
(Dz. Ust. Nr 16, poz. 122)



data wystawienia

podpis

RODZAJE I OKRESY  
DZIAŁALNOŚCI KOMBATANCKIEJ

| Okresy od   | do         | wyszczególnienie   |
|-------------|------------|--------------------|
| 1. 4. 1939  | 4. 9. 1939 | wojna obronna 1939 |
| 9. 9. 1939  | 1. 3. 1940 | Obozy jenieckie    |
| 1. 11. 1941 | 1. 3. 1945 | Buch Opory         |

łącznie lat 3 miesięcy 10



podpis

RODZAJE I OKRESY  
DZIAŁALNOŚCI KOMBATANCKIEJ  
(Uzupełnienia)

| Okresy od | do | wyszczególnienie |
|-----------|----|------------------|
|           |    |                  |
|           |    |                  |
|           |    |                  |
|           |    |                  |

łącznie lat \_\_\_\_\_ miesięcy \_\_\_\_\_

m. p.

podpis

ul. Długosza 10  
Adres 89-600 Chejnice

10.06.1970

data przyjęcia do ZBoWiD

278/43

Nr ewidencyjny

ZMIANY EWIDENCYJNE

Adres

Wzrost

Nr ewidencyjny

Kancelaria Notarialna  
Maria Suczyńska  
89-600 CHOJNICE  
ul. Młyńska 2a ☎77-332

REPERTORIUM A NUMER *686/199.6*

Poświadczam zgodność niniejszego ~~z~~ *fotokopii*  
-wyciągu z ~~z~~ *z* znanym oryginałem.

Pobrało z 13 zł za każdy notarialnej  
kwotę ..... *0,50* ..... złotych.

Chojnice, dnia *27 lutego* .....

tysiąc *dziesięć* dziesiąt *dziesiąty*  
*siódmy* ..... roku.

*Maria Suczyńska*  
NOTARIUSZ



Jan Ryduchowski  
"Sosiół", "das"

Polnica dnia 23.01

Grupa partyzancka Swarnogacie  
Odcisk polowy "Młynki", "Gryf Pomorski",  
Odcisk polowy "Szybski" 103 "AK"  
imie, nazwisko, pseudonim i adres  
składającego oświadczenie  
(dla mężatek nazwisko panieńskie)

zam; 77-323 Polnica B

Kopio

OSWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, uczestnik (czka) - (wymienić formację, ugrupowanie, jednostkę, nazwę obozu, więzienia itp. - od - do)

od kwietnia 1942r do grudnia 1945r

Wojnie Krajowej Przeprowadzonej 1/2/3

świadomy odpowiedzialności za prawdziwość podanych niżej przez mnie faktów, legitymujący (a) się

dowodami osobistymi (innym dokumentem), seria i numer

PH 2388743

wystawionym dnia przez

PESEL 06020601717 KPMO Cichob 20.01.64r

oświadczam, że Ob. Brosław Gierszewski syn (córka) Jane

urodz. dnia 05 czerwca 1931r w Chodurykowie - Chojnice

jest mi znany (a) osobiście jako uczestnik (czka) - (wymienić formację, ugrupowania, jednostkę, nazwę obozu, więzienia itp. oraz okoliczności, z jakimi świadek zetknął się z otrzymującym (ca) oświadczenia

i czasokres od - do) Druh Brosław Gierszewski od kwietnia 43r do grudnia 1945r należał do pododdziału partyzanckiego w grupie partyzanckiej "Sosiół" Swarnogacie - Lipnice Łąckie i do defranchowania pododdziału Brygady Odcisk polowy "Młynki" "Gryf Pomorski" i Odcisk polowy "Szybski - 103" AK. Do grupy partyzanckiej Łąckie/Chojnice Josefa Richtera, do kwateronów Powstańcy TOW Gryfa Pomorskiego Chojnice Włodzisława Wroblewskiego Młodzień Nykomyci Włocławca Stefana Marchlewskiego "Sury", Włodzisława Drobnińskiego "Fala" i mojego Jana Ryduchowskiego "Sosiół", "das"

Wyżej wymieniony (a) posiadał (a) pseudonimy (y) "Krygus"

stopień wojskowy honorowy pełnił funkcję podporucznik

oraz brał udział w następującej działalności zaliczanej do uprawnień kombatanckich (wymienić jej rodzaje, miejscowości, czasookresy itp.)

Wojny z Odciskiem polowym "Młynki" w okresie od kwietnia 43r do grudnia 45r  
Dzierżat me Revenie; Łąckie, Komornymy, Lipnice, Bruny, Cerek b. pow Chojnice oraz Forebielków b. pow Bytów w okresie od 43r do 45r wzięty w niewolę i wzięty w niewolę walczył z okupantem;  
Po przeszkoleniu wojskowym i obozowym z bronią, po przeszkoleniu samoobrony, które odbyło się w grupie partyzanckiej Łąckie u druha Josefa Richtera i w grupie partyzanckiej w lipcu 1943r nie wzięty do niewoli przez Jana Szalewskiego "Fobol" i w Odciskiem polowym "Szybski - 103" AK w mieszkaniu poddywulanta kom. Skiby w Łąckie/Chojnice w obecności Lipnicki 2HP Stefana Marchlewskiego "Sury" Ciężki dobry me zajmowa



a 8

ZAŚWIADCZENIE

Nr 204485



URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH

RYDUCHOWSKI  
Nazwisko

JAN

Imiona

06.02.1906 CZYŻKOWY

Data i miejsce urodzenia



Uprawnia do przejazdów  
PKP i PKS  
wg 50% zniżki

*Kopiuje*



Z upoważnienia  
Przewodniczącego Zarządu  
Kombatantów  
i Osób Represjonowanych

29.06.1993

Data

mgr Stanisław Wyrzyk  
Pełnomocnik w woj. śląskim

*Ryduchowski Jan*  
opis posiadacza zaświadczenia

*Bożędździński*  
Kole Gminne  
w CZŁUCHOWIE

RODZAJE I OKRESY  
ZALICZANE DO UPRAWNIEN  
USTAWOWYCH

Adres zamieszkania

77-323

POLNICA

| Okresy     |            | Wyszczególnienie | Przepis ustawy |
|------------|------------|------------------|----------------|
| od         | do         |                  |                |
| 10<br>1942 | 03<br>1945 | ARMIA<br>KRAJOWA | 1/2/3          |
|            |            |                  |                |
|            |            |                  |                |
|            |            |                  |                |

Łącznie: lat 2... miesięcy 6

Zmiana: ... Z upoważnienia  
Przewodniczącego Zarządu  
Kombatantów  
i Osób Represjonowanych



mgr Stanisław Wyrzyk

*Lo. zgodność z oryginałem*

SEKRETARZ KOŁA GMINNEGO  
ZKRP i BWP w Przechlewie

*Ludwika Kozikowska-Malczol*

20.09.96r.

235

Archiw 1 wotprymki Kopyca,

oicyj dlabry osarowawenie game  
 Pysoluchowstakiego, Sosne, "dub"  
 cetyjmskiego Odestare Giewnszewskiego, "Krypus"  
 Odochob, "Mizuki", game Takoj, "Fajer" Odochob  
 "Mizuki" i Odochob, "Bysoki-103", Klary  
 Miszewskij, "Dankie", "Bilet" Odochob, "Mizuki"  
 i Odochob, "Bysoki-103" over imungly do "Mizuki"  
 jak n mojej obcamosi game Pysoluchowstakiego  
 "Fesna", "dub" Odochob, "Mizuki", i Odochob  
 "Bysoki-103" Fajer a nina abigly  
 Kanyngge, Scharlar Skibe, "Fakel", Edmund  
 Krowblewski, "Woch" obaj iobandke zgrupy  
 Powyrcanckiej Lipke.

Dostawres wiadomosci wojskowe, spyt  
 wojskowy, broi, amunicyj, spyt sunitowoy  
 iawnowe over siwielki, korbud, odchob do  
 brankow na mesto, do brankow n Lipke  
 n gospochara kapti na mesto, "Baldary", do  
 brankow nad jasioem zierole na mesto  
 "Gierodol", do brankow n Klemence Pankike  
 Bowary Mizu na mesto "Fakowic".

Spyt wojskowy, broi i amunicyj stryngvat  
 z punktu Przymusowe/Chojnic od puzi  
 "Wysock", ktory pmenyadit wiadomosci wojskowe  
 i awnowe do Berlina a spawstem broi, amunicyj  
 i spyt wojskowy, plany Westromachki, ktory  
 n tym celu nina zezamferowaw spyt, dywetyjmo-  
 -sobsterowoy, pmenytrior n awniewol 43-45n.

Do tej grupy nalezale Jozef Fubacke, "Wolais"  
 z dnam Jamisewskie zgrupowanie powyrcanckie  
 Brury i on Grewen Gieszewski, "Krypus" spyt  
 partyzancka Lipke Odochob, "Mizuki" i Odochob  
 "Bysoki-103".

Z punktu Flewinki 33 n Kalsubie od p Dybkie  
 i z Baldary od pollesniwego Luchowstakiego,  
 Gornij/Bytowe od niemiedkiego Wyballe  
 Trepe spyt woiner stryngvat informacje  
 wojskowe otygare Westromachki, chiechmisi  
 ekonomimney, i amunicyj, profemidoy, terowawyl  
 over broi stryngvat z Grewke z punktu  
 dny game Mizuki, "Maw" Gyt Pomowok.  
 Prawadit nasach radiowoy grupoy  
 n milskanin Leone Skiby w Lipke/Chojnic.

Licyj dlabry na Archiw 224

Klegger  
 n Markh

Handwritten notes in the bottom right corner.



Pracuje w reformacji  
niezależny obrzędem Janusz Bydgoski  
"Sosna", "Les" dołączony do Centrali Górnickiej  
"Kryształ"

Wieloletni polityczny doświadczenia do polityce  
"Hilfenburg" w Władysław/Chojnice i w Gołuchowie  
Kościelnym oraz do polityce do kłopotliwego  
Władysław/Gołuchowa Bytów do dwóch braci  
Stawskich w okresie 1944r. nie wchodził w skład  
Szalewickiego "Fobol" Odcinek podlega "Kryształ - 103"  
i historycznie Centrali Górnickiej "Kryształ" Odcinek podlega

"Kryształ" doświadczenia również w polityce kłopotliwej  
Józefowi Wójcicki "Kryształ" do punktu Zapewnić  
Wojciech, Lubos, w 1944r. w sprawie otrzymania re  
Akademii Towarzystwa Towarzystwa Pomorskiego w odnośnym  
Wieloletni Władysław "Kryształ" ma jego wizerunek  
Był zgrupowaniem, wiodłymi językiem niemieckim,  
małżeństwa, rodziny, synów, żony, wzmianki, wzmianki,  
mniei zachowanie się w różnych sytuacjach.

Jeżeli w terenie do Komandy Górnickiej Towarzystwa  
Górnickiej Pomorskiego w Chojnicach do grupy dywersyjnej  
sąboterskiej Stojąc Chojnice do grupy Towarzystwa  
Przybył - kolejarz zgrupowanie, do grupy Michała Władysławskiego  
kolejarz zgrupowanie i Leon Sikorskiego Szostkowskiej  
Chojnice, gdzie doświadczenia meloluniki zaszyfrowane,  
a sporobitem porównaniu meloluniki zaszyfrowane,  
dobre ilości broni i amunicji, sprzętu wojskowego,  
kompletne mundury żołnierskie, środki  
dozwolone osobistych i inne potrzebne środki, które  
doświadczenia do grupy partyzanckiej w Chojnicach ma  
wizerunek Kom. Pow. Towarzystwa Pomorskiego Władysławskiego  
Władysławskiego "Kryształ".

Jeżeli do Centrali Chojnice z Forebiatki/Bytowa  
Janusz Bytów, Chojnice wzięte do siebie wizerunek  
i meloluniki zaszyfrowane oraz miejsce do  
punktu Gene Mejer "Man" Górnicki w Chojnicach,  
a sporobitem porównaniu meloluniki, wizerunek zaszyfrowane  
w potrzebne lekadzwa od strony Aptekarskiej  
Towarzystwa p. Władysławskiej z apteki Centrali  
oraz ze sklepu Galeb w Chojnicach wizerunek i biliance  
niepół do doświadczenia do grupy partyzanckiej  
w Łasku ma wizerunek grupy Teofil Scaletka  
"Górnicki" w okresie od 43r. do 45r.

Braci wizerunek jenerał 43r. w wypracowaniu szóstego  
punktu samostanowienia, która wprowadzić w bunt  
"Leon Skoby" Łasko po dobie ma wizerunek  
Ciąg dalszy na stronie 3.

1943

Stronie 3 wozniaki  
Cisof dalszy i Jankowski  
"Sołtys" "Les" Olszowski  
Czerwinski "Wojas"

Oluf Teofila Szulbka "Garelnik" grupa  
podziemna Łódź w Stronie od 43 do 45.  
Bros wchodzi w skład 43 w Łodzi w grupie  
podziemnej SS w lesie Wolność I / Chojniczka  
z Olufem Szulbką, Marchewicz "Kiepski" przenieśli  
niektórych z oddziału w Lipnicy przez SS Niemieckie  
Chojniczy w skład 43 w Oluf / Krawczyński  
Krawczyński nie wchodził w skład Grupy Chojniczka  
Grupa podziemna w Warszawie / Chojniczka.  
Bros wchodzi w skład w Łodzi w skład 44  
z innymi w skład 2 Brzoźni z Koltrem Ganz  
z jego patrolu 3-osobowym komunistycznym w bunkrze  
w Bismarckiej Kopyski w Łodzi w rezerwie  
Stronie w Stronie, rezerwa, patrol, patrol  
podziemny w Stronie, patrol, patrol, patrol  
w Stronie Ganz patrol w Łodzi.

Bros wchodzi w skład w wyprawie po zrywaniu  
do Stronie - strona Stronie  
w Łodzi - Chojniczka do SS w Stronie 44  
i do Niemca Myśki w Łodzi - wyl  
Bezpieczeństwo z grupą 6-osobową  
w Stronie 44 nie wchodził w skład  
Grupy Chojniczka i Teofila Szulbka "Garelnik"  
Oluf grupy podziemnej Łódź / Chojniczka  
TON Guyt Pomorski w Łodzi.

Bros wchodzi w skład "Kasubki"  
w dniu 15.03.44 w patrolowaniu  
Stronie w Stronie w Stronie i obszarach  
Płocinski SS Kasubki over akcja  
początek Stronie telefonowania  
nie linii Kasubki - Niemieckie Chojniczy  
nie wchodził w skład Młodzieńców Olszowski  
"Wojas" Olszowski podziemny "Wojas"  
TON Guyt Pomorski

Cisof dalszy w Stronie 4

Arwane 4 robotników

ciężki dalszy osiwiolenie Janie  
Rydzuchowskiego "Kosmos", "des" dohyerpego  
Cristove Gierszewskiego "Majus".

N dniu 7.05.44r brat uohiel w protyżnie  
z reskwoenie z Odobierem 30 osobowy  
SA z Bytowa w mlysiowosci Ciernioj  
Bytowa w obrowie bunkre z reskwoj  
18 osobowy. Uohielit promoy rannemu  
polly rannowi Focaniskowi Dondowe  
i Bernarotowi Bukowskiemu pod d-ctwem  
Janie Pokoj "Jeser" Odobk partyz "Mlyski"  
i Odobk partyz "Syzski" - 103".

N dniu 29.06.44r brat uohiel w protyżnie  
z randoemery w bunkre Fodowe /Cuzymie,  
uohielit i reskwoj opatunek d-uy por Janowi  
Szalewskiemu "Jabol" me jego wotker.

N sierpniu 1944r brat uohiel w mospoelie me  
posternek dypusz w arwolemie podryantle  
Leone Welskiego "Wosaty" me wotker d-uy  
Rejimmowe Lemki "Piperek" grupy przyrancha  
Lipusz-Kasubski TOW Gruz Fumowki.

Gruposz melolunek genieru 44r w obstarie przez  
randoemery z Brwione Sledchickiego d-uy Albine  
Frelbiatorowskiego i Teofila Szulckie Gromeliniem "d-ia  
grupy przyranchiej" Lipki me wotker Josefa  
Richtera z grupy przyranchiej Wersy, me przesanie 4/4/45r  
wopotrnowat z meocernami i niwo ludkami z posternie  
wosowoskiego me wotker Wrose "Jabol"

W Rosmonegry Rydzuchowski Jan  
Kozlowski

SEKRETARZ KOLA GRANICZEGO  
ZIGMUND W. PRZESYLA  
Kozłowski Jan

23.01.97

Państwowa Wskazownosc  
podpisu Szwedki



Genniewski, Inbiatowski cłkicysław / Giersek /  
Gostomeryk / Junier - z Prądkiem. W tym czasie  
miałem spotkanie z Komendantem Ruchu Oporu  
Pralawskim Janem, Krolewskim Kłocystawem  
 oraz z innymi członkami Ruchu Oporu.  
Kodami i innych wymienionych mimo obcego  
niekto wspomina wiele radai odpowiedzialnych  
dla Ruchu Oporu. Gryf Pomorski na tutajszym  
forumie, Poratku dostawca i jeszcze podniesiony  
organizacji z tego domu.

Thapizka Pomorska

Hapiszko Bernard  
Łąki por. Brenio w Stupce  
Nazwisko, imię, pseudonim i adres  
składającego oświadczenie

Łąki, dnia 19. II 1988r.

15

Kopie!

## OŚWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, jako uczestnik(ce) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową od—do): Gryf Pomorski od 1940 - do 1945  
Ruchu oporu

świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawidłowość podanych niżej przez mnie faktów, legitymujący(a) się dowodem osobistym seria i numer A.B. 3452 886 wydanym dnia 20 XII 1977r. przez Sąd. Jm. Lipnie

### OŚWIADCZAM:

że Ob. Czesław Gerszewski syn (córka) Jana  
urodz. dnia 5.6. 1931 19... r. w Kąkory pod Chynicami

jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(ce) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym(ą) oświadczenie i czasokres od — do): od 15. czerwca 1940 roku do marca 1948 roku. Ruch Oporu Gryf Pomorski, mieszkał u Trubiatowskich (Kraonka) w Łąkach w Słaby Leona w Łąkach

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim Oligo i pełnił(a) funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się przebieg służby i działalność w okresie bezpośredniego udziału w walkach wojennościowych, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakim był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod czym dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od — do): W lat 1941 - 1945r. przekazywał

informację i niebezpieczeństwach mi osobiście o tym ja z koleji. Istny mydło em staty kontakt z członkami Ruchu Oporu Jak Albardowicz, Richter, Juraszewia, Trubiatowski, Górzalski, Prębilinski, Władysław Wroblewski, Rastepcz, Komel. z Gryfem istny mydło kontakt z Alisem Trubiatowskim i z innymi w Słaby opow. W P. sierpniu 1943 roku zorganizował się grupę podległą do której włączyli 10 tysięcy, między innymi: imię West

Jeśli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej 0572606 wydanej przez Zarząd Okręgu w 2 Stupce

Własnoręczność podpisu stwierdza się:

Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem

Miejsce i podpis odpowiednich władz lub Zarządu ZBoWiD

Nazwisko, imię, stopień wojskowy, funkcja, stanowisko

Jedynorz. ZBoWiD Wyd. Akcydens. W-wa, Form 60a Zm. nr 2173/WA/83 LZ Graf. 29 Bilgoraj 2910/83 A4 127.000

Hapiszka Bernard  
członek Ruch. Oporu.  
Gryf Pom. 30

Do której należeli Gröblewski Edward  
 Psed. Woda. Iżba Stanisław (Kotła) Roman  
 Jarszewski, Inebiatowski Miociejaw (Iwienk.)  
 Inebiatowski Teofil (Ulat) który służyli  
 pomocą dla Ruchu Oporu. W tym czasie  
 miałem spotkanie z Romandantem Ruch. Oporu  
 Szabewskim Janem Gröblewskim (Wadysławem  
 oraz z innymi członkami Ruch. Oporu.  
 Woda mi wyżej wymienionym mimo młodego  
 wieku wykonywał wiele zadań odpowiedzialnych  
 dla dobra Ruch. Oporu Główny Pomocnik na  
 tutajszym terenie, Pokatem odbierał i  
 dostarczał różności podziemnej organizacji

Żapiska Bernard

Wywiadem nr 17 dziesiątkom jest ewangelizacją  
 i posiadał leg. Nr. 057 2606 z dat. 16. XI. 1984. z zastrzeżeniem.

- wojna obywatelska 1939 w okresie od 1 do 2 września 1939r.
- Siłki w PSZ na Łosławie w okresie od 13 lipca 1944r. do 5 maja 1945r.

Uwaga: Ż „Główny Pomocnik” nie jest ewangelizacją, w aktach  
 i opisie nie wspomina o działalności w ruchu oporu.

Ponadto od 1940r. na przymusowych robotach w czasie  
 do czasu wstąpienia do PSZ. Osobno jest wspomniane.

Świątek, dat. 15. 01. 91r.



SE  
 Jan Duda

Polski  
Kraj

strona 1

Kopie!

ciąg dalszy oświadczenia Stefana Marchlewicza dotyczącego  
Czesława Gierszewskiego

Działalność na terenie: Łąkie, Ukonany, Lipnica, Brusy, Orzeska k. pow.  
Cwojnice oraz Trzebiatki/Bytów w okresie od 1943r - 1945r.

Po przesłoleniu wajskowym i obsłudze bronią, po przesłoleniu samobrony  
właściwej w grupie partyz. Łąkie u d-ry Józefa Richtera zięty przynęty  
wajskowy w lipcu 1943r. na usze d-ry pow. Jana Szalatyńskiego, Sobol' d-ry  
Oddz. partyz. Szyski-103 - Brony Tucholskie w mieszkaniu partyzanta

✓ Decym Skiby w Łąkach/Cwojnice w obecności Stefana Marchlewicza "Biały"  
Oddz. "Młynki", "Mama Polka", "Yegeń" Oddz. "Młynki" i Oddz. Szyski-103

✓ Klasy Mironowski "Danka", "Bilet" Oddz. "Młynki" i Oddz. Szyski-103 oraz  
inni żołnierze. Razem z nim stoly przynęty Stanisław Skiba  
"Zatoka", Edmund Wroblewski "Woda" obaj żołnierze z grupy partyz.

Łąkie Dostarczał wiadomości wojskowe, sprzęt wojskowy, broń,  
amunicję, sprzęt sanitarny i żywność oraz świecili karbid,  
odwiez do bunkrów na kasto do bunkra w Łąkach u gospodarza Hapli  
na kasto "Barany", do bunkra nad jeziorcem Cwojzda na kasto

✓ "Cwojzda", do bunkra u klemensa Rudzika Borowy kłm na kasto  
"Matawiec". Sprzęt wojskowy, broń i amunicję otrzymywał

✓ z punktu Przymusiew/Cwojnice od mjr. "Wysoki", który przemycał  
wiadomości wojskowe i żywność do Berlina o sprawach broni amunicji  
i sprzęt wojskowy, plany Wehrmachtu, który w tym celu miał  
organizowaną grupę dywersyjno-sabotażową, przemytniczą w okresie  
od 1943r do 1945r. Do tej grupy należał Józef Pilacki "Władzia"

✓ d. Januszeńska zgrupowanie partyz. Brusy i an. Czesław Gierszewski  
"Nikus" grupy partyz. Łąkie Oddz. "Młynki" i Oddz. Szyski-103

Ciąg dalszy na stronie 2



ciąg dalszy oświadczenia Stefana Marchlewicza „Sowy” dotyczącego  
Czesława Czerwiewskiego.

Z punktu placówki S5 w Kaszubie od p. Dątki i z Paźryna od podległego  
Kangowskiego, Somin od Niemiedzińskiego i Tropa skład również  
otrzymują informacje wojskowe Wehrmachtu, działalności ekonomicznej  
i innych organizacji terrorystycznych oraz kłosa otrzymują z Czeska  
z punktu d. dy. Janusz Meger, Marian Gryf Pomorski. Przewodniczącym  
Mabliowy grupy w mieszkaniu Leona Skiby w Gajnie/Chojnice posiada  
aparat słuchawkowy i obrotowy trójrakowy „Telefonkiem”.

Wiadomości polityczne dostarcza do radiostacji „Hilfermann” w Wdychadzi  
i w Cofumnie oraz do radiostacji dobeskiego w Sominad./Gostomka-

Bytów do dwóch braci Stawski, w okresie 1944 na rozkaz pa.

Mama Szalcoskiego, Sobol” Odd. partyz. „Szybla-103” i Mariana  
Czarnawskiego „Wnos” Odd. „Młynki”, dostarcza wiadomości

Krzysztofowi Wąszo, Paweł do punktów Zapceń,

Wojsku Dubon w 1944, które otrzymują ze sztabu powiatowego

Gryfa Pomorskiego od dy. Władysława Wroblewskiego, Maria”  
na jego rozkaz. Był łącznikiem, wadał językiem niemieckim,

znał hasła, kody, sygnały, znaki wizualne, umiał zakodować

się w niemieckich sytuacjach. Przechodził w teren do Komendy Powiatowej

Gryfa Pomorskiego w Chojnicach do grupy dywersyjno-

sabotażowej i dywersyjnej stacja Chojnice do dy. Pawła Przyby-

Kolejacz, do dy. Michała Wawrzyniaka-Kolejacz i Leona Sikorskiego

Seace Szerego gdzie dostarczał meldunki zaszyfrowane.

z powrotem przynosił meldunki zaszyfrowane, obywateli browu

i municji sprzętu wojskowego, kpl. mundurów Wehrmachtu, dwulki

obwodów orobiędzy i inne potrzebne dwulki, które dostarczał do

grupy na Władysław w Chojnicach na rozkaz Komendy Mama”

ciąg dalszy na stronie 3

ciąg dalszy oświadczenie Stefana Marchlewicza „Siuwy”  
dotyczącego Czesława Gierszewskiego.

Czesław Gierszewski pracował grupowy nasłuch radiowy na rozkaz „Sobola” w 44r  
jechał do Czestochowa z Trzebiatkowa pociągami przez Bytów, Chojnice  
woził ze sobą rozkazy i meldunki zaszyfrowane oraz mięso  
do punktu „Jana Megiera, Marny” Gryfa, z powrotem przewoził  
meldunki, rozkazy zaszyfrowane i potrzebne lekarstwa  
od zonu aptekarza - Łączniaki Gryfa p. Wisniewskiej z opieki  
Czesława oraz ze sklepu Gaba w Czestochowie odzież i bieliznę ciepłą  
co dostarczał do grupy partyzanckiej w dzielnicy na rozkaz d-ty  
Teofila Szuldtka „Gorzelniany” w okresie od 43r - do 45r.

Prowadził stały punkt sanitarny w kamienicy u Leona Skiby  
w dzielnicy pod stodółką na rozkaz d-ty Teofila Szuldtka „Gorzelniany”  
grupa partyzancka dzielnica w okresie od 43r - do 45r.

Brał udział jesienią 43r w akcji rozbrojenia patroli SB  
w lesie. Wolności I / Charytowy z d-ty Leonardem Marchlewiczem  
„Kacper”, przedmiot meldunek o obławie w dzielnicy przez SS  
Wielkie Chętny jesienią 43r do d-ty Ksawerego Kiedrowicza  
na rozkaz Józefa Richtera d-ty grupy partyz. Warszka.

Brał udział w patykorze w dzielnicy w styczniu 44r z zandarmem  
z Drezna z k-tem Ganz z patrolami 3 osobowymi Konny.  
w kamienicy u Bernarda Kopyszki w dzielnicy w zabezpieczeniu  
sanitarnym i tajnościowym, zatoczył opatunek partyzantowi  
Pradziwisiemu a k-tem zandarmem Ganz padł w walce

Brał udział na rozkaz Marjona Gramowskiego „Loros” oddz. „Młynki”

Brał udział w wyprawie po ziemiach do sąsiada Trzebiatowskiego  
a dzielnicy - domownicy do SS w kwietniu 44r. i do Niemca

ciąg dalszy na str. 4

strona 4

ciąg dalszy oświadczenia Stefana Namulewicza, Sług  
dotyczącego Czesława Czerwoskiego.

Myszka w Łące-wyś. Betlejem z grupą Gosobwa w kwietniu 44n.  
na rozkaz Józefa Richtera i Teofila Szuldrka, Górcelniany d-ca  
grupy Łacie. Brat udział w akcji „Kaszuba” w dn. 15.03.44n.  
w patrolowaniu terenu w kierunku Fskusa i obserwacji  
Placówki SS „Kaszuba” oraz w akcji przecięcia drutów telefonicznych  
na linii Kaszuba-Wielkie Ciemno na rozkaz dcy Marcjana  
Czernowskiego „Wnos”. W dniu 7.05.44n. brat udział w potyczce z  
zastawieniem z oddz. 30-osobowym SA z Bytowa w miejscowości  
Ciemno / Bytów w obnwie buktwa z zarogą 18-osobową,  
udzielił pomocy mememu partyzantowi Franciszkowi Dzwonia  
i Bemnowowi Bukowskiemu pod d-twem Yana Paka „Yegiev”  
Oddz. partyz. „Młynki” i Oddz. partyz. „Sąszki - 103”  
W dniu 29.06.44n. brat udział w potyczce z banderami w bunkrze  
Trawice / Chojnice, udzielił opatrumek dcy por. Yankowi Szalewskiemu  
„Sobol” na jego rozkaz. W sierpniu 1944n. brat udział w napadzie  
na posterunek dypusz w uwolnieniu partyzanta Leona Wolskiego  
„Wasaty” na rozkaz dcy Rajmunda deanka „Pazerek” grupa partyz.  
dypusz-Grup. Przemienienie Mielonki jesienią 44n o obciążeniu przez  
zawołanie z Brzez Siedleckiego do dcy Albina Trzebiatowskiego  
i Teofila Szuldrka, Górcelniany d-ca grupy partyz. Łacie na rozkaz  
Józefa Richtera z grupy partyz. Wamsin, na przełomie 44n/45n współ-  
pracował z hanczerami i niewolnikami z powstania warszawskiego na rozkaz  
„Wrośa” i „Sobola”

Stefan Namulewicz  
Własnoręcznie podpis

Potwierdzam własnoręcznie  
podpisu świadka.

SEKRET. Kola-Kom. R.P. i BWP.  
RUSY  
IV. Osowski

Stefan Marchlewicz "Siny"  
grupa partyj. "Jasada", "Osa", "Caennica"  
Oddz. partyj. "Młynki" Gryf. Pomorski.  
imię, nazwisko, pseudonim i adres  
składającego oświadczenie  
(dla mężatek nazwisko panieńskie)

Bmsy dnia 18. I 1997r.

Wpłynęło dnia \_\_\_\_\_  
L.dz. \_\_\_\_\_

Kopia

Zam. 89-632 Bmsy  
ul. 2 - lutego 3

OSWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, uczestnik (czka) - (wymienić formację, ugrupowanie, jednostkę, nazwę obozu, więzienia itp. - od - do)  
od podobiennika 1942r. do marca 1945r. Gryf. Pomorski, oddz. 1.

świadomy odpowiedzialności za prawdziwość podanych niżej przez mnie faktów, legitymujący (a) się  
dowodem osobistym (innym dokumentem), seria i numer RH 5982609, PESEL 24032706170

wystawnionym dnia przez KP.MO. Chojnice, dn. 11. 01. 67r.

oświadczam, że Ob. Czesław Gienaszewski syn (córka) Jagna

urodz. dnia 5. czerwiec 1931 r. w Chodźkach - Chojnice.

jest mi znany (a) osobiście jako uczestnik (czka) - wymienić formację, ugrupowanie, jednostkę, nazwę  
obozu, więzienia itp. oraz okoliczności, z jakimi świadek zetknął się z otrzymującym (cą) oświadczenie

i czasokres od - do) Czesław Gienaszewski od marca 1941r. do marca 1943r.

walczył i walczył w Rezerwum Hancenskim, ZHP, 79, POM, Działania

Hancerzy im. J. Kościuszki, Bmsy przy grupie partyj. dzięki gminie Bondacy

Młyn / Chojnice, Gryf. Pomorski, w Oddz. partyj. "Młynki" i Oddz. partyj. "Seyseki" - 103"

Przejazd wancenka, walczył w listopadzie 1941r. w grupie partyj. dzięki Gryf. Pomorski

u-d-cy Bernarda Kopyseka w dzwonił wujek Stefana Marchlewicza "Siny"

Tapcznika ZHP i Gryfa z grupy partyj. Czennica / Chojnice, Gryf. Pomorski,

N. hancerstwie, wykonywał moją robotę i dywersję, np. przenosił odezwy

gen. Sikorskiego, ulotki "Niemcy i Hitler kaput" oraz patrolował teren na rozkaz

u-d-cy Bernarda Kopyseka. Wyżej wymieniony (a) posiadał (a) pseudonimy (y) "Nikus"

stopień wojskowy hancer, żołnierz, pełnił funkcję żołnierza - hancera - Tapcznika

oraz brał udział w następującej działalności zaliczanej do uprawnień kombatanckich (wymienić jej rodzaje,  
miejscowości, czasookresy itp.) Czesław Gienaszewski od kwietnia 1943r. do marca 1945r.

walczył do hancerstwa przy grupie partyj. "Kasubki" Swornegacie - dipnica -

dzięki "grupa terenowa" i do ugrupowania partyj. Bmsy, Oddz. "Młynki"

i Oddz. partyj. "Seyseki" - 103". Do u-d-cy grupy partyj. dzięki Józefa Richter,

do k-dta Komendy Powiatowej Tow. Gryfa Pomorskiego, Chojnice

Stadystawca Wroblewskiego "Mania"

Wykonywał rozkazy u-d-ców Stefana Marchlewicza "Siny", Tapcznika ZHP, i Gryfa

grupa partyj. Czennica, klamy Niczewskiej "Danka", "Bilet" - Tapcznika ZHP

i Gryfa grupa partyj. Lubnia / Chojnice, Jagna Pokój "Jęsen" z-ca u-d-cy grupy

partyj. "Kasubki" Swornegacie - Gryf, Jagna Reduchowskiego "Sosna", "diaz" st. sien

Franusisaka Jaszczuk "Bondzka", Oddz. partyj. "Młynki" w okresie od kwietnia  
1943r. do marca 1945r.



DOWOD OSOBISTY

1. Nazwisko Marchlewicz  
 2. Imię Stefan  
 3. Nazwisko panieńskie



RYSOPIS  
 Wzrost wysoki  
 Oczy szare  
 Znał szczegóły nie ma

Marchlewicz Stefan  
 Właściciel polski  
 RH 5982609

*Kopie!*

Franciszek Salomea  
 5. Data urodzenia 27 marca 1924 r.  
Brusy - Chojnice  
 6. Miejsce urodzenia / miejscowość - powiat  
żonaty  
 7. Stan cywilny  
pracownik umysłowy  
 8. Zawód  
KPMO Chojnice  
 9. Organ wydający dowód osobisty

24032706170



Komendant MO  
Włkhanor

11 stycznia 1967 r.  
 Data wydania  
 RH 5982609

*Se sekretarstwo z wyjątkiem  
 Grewentur  
 Jan Jurek 23.01.97*

Stowarzyszenie Starych Szeregów  
 Oddział "POMORZE"  
 ul. Gdańska 7, 89-632 Brusy

ZAMELDOWANIE

Brusy - Luojnice  
[miejsowość - powiat]  
ul. 2 Dudy nr 3  
pob. staj  
dnia 2.7.69  
podpis

WYMELDOWANIE

ZMIANA W PODZIALE  
ADMINISTRACYJNYM

ZAMELDOWANIE

Brusy - Chojnice  
[miejsowość - powiat]  
ul. 2 Dudy nr 3  
pob. staj  
dnia 2.7.69  
podpis

WYMELDOWANIE

mp. \_\_\_\_\_  
dnia \_\_\_\_\_  
podpis \_\_\_\_\_

RH 5982609

ZAMELDOWANIE

[miejsowość - powiat]  
ul. \_\_\_\_\_ nr \_\_\_\_\_  
mp. \_\_\_\_\_  
dnia \_\_\_\_\_  
podpis \_\_\_\_\_

WYMELDOWANIE

mp. \_\_\_\_\_  
dnia \_\_\_\_\_  
podpis \_\_\_\_\_

ZAMELDOWANIE

[miejsowość - powiat]  
ul. \_\_\_\_\_ nr \_\_\_\_\_  
mp. \_\_\_\_\_  
dnia \_\_\_\_\_  
podpis \_\_\_\_\_

WYMELDOWANIE

mp. \_\_\_\_\_  
dnia \_\_\_\_\_  
podpis \_\_\_\_\_

RH 5982609

Tę zgodność z wyjątkami  
Przewodniczący  
Języ Stolski 23.07.97

Stowarzyszenie Szarych Szeregów  
Oddział "POMORZE"  
ul. Odolska 7, 82-632 Brusy

ELŻBIETY

Jarodziejewski Albert  
ul. Długa 21  
85-606 Charybony

Charybony 21.05.1990. 25

### Oświadczanie

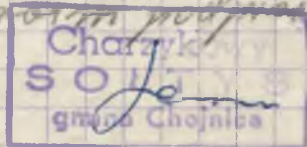
Ja niżej podpisany Jarodziejewski Albert ul. 24.02.1942.  
świadczam co następuje:

Znam Ob. Czesława Gierszewskiego ul. 05.06.1931r.  
w Charybony od jego urodzenia.

Wspólnie z nim mieszkałem w Charybony, a rodzice  
Czesława Gierszewskiego byli moimi sąsiadami-przyja-  
ciółmi. Rodzina jego miała gospodarstwo rolne wiel-  
kości 10 ha wraz z inwentarzem. Obok tego w swoim  
domu prowadził restaurację i sklep spożywczy.

W 1939 roku po zajęciu Charybony przez Niemców  
i aresztowaniu głowy rodziny - pana Gierszewskiego,  
posiadłości Gierszewskich wraz z inwentarzem, domem  
restauracji i sklepem zostają skonfiskowane i  
przejęte przez tzw. Treuhändlera o nazwisku Potorynka.  
Ten nakazał rodzinie Gierszewskich natychmiast  
opuszczyć ich posiadłości z przy należnościami.

Stan taki utrzymywał się przez cały okres wojny do  
maja 1945 roku. Ponadto znamy mi już fakt, że rodzinie  
Gierszewskich przez cały okres wojny, nie zmieniła obywat-  
elstwa polskiego. Pomyślnie z całą odpowiedzialnością  
potwierdzam swoim podpisem.



D.O. Wn. BR 2816396 z dn. 14.5.02  
KPiO Chojnice.

Jarodziejewski A.



Żarickiejewski Albert  
ul. Długa 21  
83-606 Charykomy

Charykomy 27.05.1990r.

Kopia.

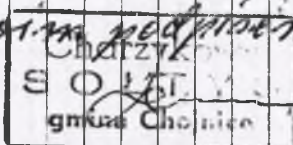
### Oświadczenie

Ja niżej podpisany Żarickiejewski Albert ul. 24.02.1912r.  
świadczam co następuje:

Znam Ob. Czesława Gierzeńskiego ul. 05.06.1931r.  
w Charykomy od jego urodzenia.

Wspólnie z rodzicami mieszkaliśmy w Charykomy, a rodzice  
Czesława Gierzeńskiego byli moimi sąsiadami-przyja-  
ciółmi. Rodzice jego mieli gospodarstwo rolne wiel-  
kości 10 ha wraz z inwentarzem. Obok tego w swoim  
domu prowadzili restaurację i sklep spożywczy.  
W 1939 roku po zajęciu Charykomy przez Niemców  
i aresztowaniu głowy rodziny - Jana Gierzeńskiego,  
posiadłości Gierzeńskich wraz z inwentarzem, domem  
restaurację i sklepem została skonfiskowana i  
przejęta przez tzw. Treuhändlera o nazwisku Pokrywka,  
ten nakazał rodzinie Gierzeńskich natychmiast  
opuszczyć ich posiadłości z przynależnościami.

Stan taki utrzymywał się przez cały okres wojny do  
maja 1945 roku. Ponadto znamy mi jest fakt, że rodzina  
Gierzeńskich przez cały okres wojny, nie zmieniła obywatel-  
stwa polskiego. Pomyśle z całą odpowiedzialnością  
potwierdzam moim podpisem.



O. O. Nr. BR 2216596 z dn. 14.5.90.  
KPiO Charykomy.

Stwertzan zgodności

podpis 27.05.1990r.

Żarickiejewski Albert

27  
102  
141

Własnoręczny podpis  
Ob. Jozef Jędrzejewski Albert  
zam. Chybiński  
którego tożsamość potwierdzam na podstawie  
dowodu osobistego nr BR 2216 596  
wydanego przez KPMA Chybińca  
stwierdzam:

1990



Chybińca, dnia 1990.06.04

NACZELNIK GMINY

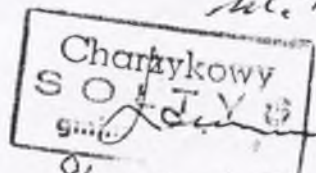
wz. Ludwika Wschowska  
Sekretarz Urzędu



Oświadczenie. *Kopie.*

Ja Stefan Łabun ur. 28. V. 07. posiadający  
 w domu rodzinnym RH 6343396 wystawiając  
 przez Sąd w Łukimicach mniejszym oświa-  
 żaniem, że Gierszewski Jan oraz jego  
 żona Antonina wraz z dziećmi Beatą  
Romancem i Łucją w grudniu 1939 r.  
 zostali wyrzuceni z własnego gospodarstwa  
 rolnego i posiadanej tam restauracji i  
 z sklepu spożywczego - przez Niemca, kapi-  
 tała niemieckiego jako Freihänder Pakryjowa -  
 który przejął cały żywy i martwy in-  
 ventarz - oraz meble i wypróżnienie domu.  
 Wiem, że do czasu ukoniecznienia wojny  
 rodzina Gierszewskich, zorniejsza na  
 wyl. Brzeska - Łukim. i wróciła  
 na swe ziemie i puste gospodarstwo  
 w Łukimicach w maju 1945 r. za-  
 dowując w domu okapanej jedną palisadą

Stefan Łabun  
 Łukimice 28 maja 1990 r. Łukimice  
 ul. D. Tuja 46.



Stworzamy godność  
 podpisem 28.05.1990r 43

29  
19

Własnoręczny podpis

Ob. Alfons Lahn  
 zam. Chojnice  
 którego tożsamość ud. na podstawie  
 dowodu osobist. BH nr 6343396  
 wydano przez  
 stwierdzam:



Chojnice, dnia 1990.06.09

NACZELNIK GMINY

wz. Ludwika Chojnowska  
 Sekretarz Urzędu



iejem P. Chon

29

Wznanaczony podpis

Ob. *Hilarys Lalin*

zam. *Charyliow*

którego tożsamość została potwierdzona w dowodzie osobistym nr *6343396*

wydanego przez \_\_\_\_\_

świadczam:



*Chojnice, dnia 1990.06.09*

NACZELNIK GMINY

*[Signature]*  
wz. Ludwika *[Signature]* Michowska  
Sekretarz Urzędu



Jan Duplewski "Lis" Chojure dnia 20/12 1995  
89-600 Chojure ul. Duchy Sosley 22.

imię, nazwisko, pseudonim i adres składającego oświadczenia (dla mężatek nazwisko panieńskie)

Wpłynęło dnia \_\_\_\_\_  
L.dz. \_\_\_\_\_

Kopiu!

OSWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, uczestnik (czka) - (wymienić formację, ugrupowanie, jednostkę, nazwę obozu, więzienia itp. - od - do)

Ruchu Oproa Armii Krajowej od 03.1940 do 01.1945

świadomy odpowiedzialności za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący (a) się dowodem osobistym (innym dokumentem), seria i numer SW 1066366 wystawionym dnia przez K.P.M.O. Chojure

oświadczam, że Ob. Siemewski Lesław syn (córka) Jane urodz. dnia 1.06.1931 w Charykowie

jest mi znany (a) osobiście jako uczestnik (czka) - wymienić formację, ugrupowanie, jednostkę, nazwę obozu, więzienia itp. oraz okoliczności, z jakimi świadek zetknął się z otrzymującym (cą) oświadczenia

I czasokres od - do) jako uczestnik grupy metodziey Ruchu Oproa Armii Krajowej należał do grupy (oddziału) Józefa Richtera działającego na terenie gminy Lipnica w pow. Pszodym. Był porucznikiem w 1944 z poleceniem komendanta Inspektoratu Terenów Kojunkcyjnych (Hurtownia) majora Józefa Kalcobalnego pseud. "Lobol" Armii Krajowej, jako referenta przy Komendzie a porucznikiem grupy leśniczki oddziału grupy Richtera Józefa oddziału spitalnym pseud. "Siemewski Lesław" pseudonim "Nigus"

Wyżej wymieniony (a) posiadał (a) pseudonimy (y) stopień wojskowy nie posiadał pełnił funkcję leśniczki oraz brał udział w następującej działalności zaliczanej do uprawnień kombatanckich (wymienić jej rodzaje, miejscowości, czasokresy itp.)

Był leśniczkiem przy grupie leśniczki Gryfa Pomorskiego - Armia Krajowa, Richtera Józefa a ludnością okolicznych wioseł oraz rajdował na rozpalenie w grupie leśniczki i innych, leśniczki paproty i t.d.

Wyżej wymieniony był represjonowany (a): wymienić jej rodzaje, miejscowości, czasookres, organy represjonujące (nazwę), z jakich powodów itp. *Występowanie 2: cenzura, przesłona z własnego domu mieszkanego w grudniu 1939 gm. Głuchów. Ogłoszenie orentozij i osiedlenie w obrębie gm. Głuchów. Zaświadczenie o przyjęciu kwater w gm. Głuchów. W październiku 1943. Głuchów. Lem.*

Jeśli świadek jest członkiem organizacji kombatanckiej powinien podać jej nazwę, wpisać numer legitymacji członkowskiej, datę jej wydania, przez kogo *Zw. Kombatanatów R.P. Polaków, J. Pajtko, W. W. Polityczny, Nr. 1817, Głuchów, gm. Głuchów, R.P. J. Pajtko, W. W. Polityczny, Lem. Głuchów, 3.11.1943.*

Czy świadek posiada uprawnienia kombatanckie; podać kiedy i przez kogo przyznane, nr legitymacji, (zaświadczenia), datę wydania *Stronicki J. W. Polityczny, Nr. 16, R.P.P. J. P. 2.9. 1943. W. W. Polityczny, Lem. Głuchów, Nr. 16, 2.9. 1943.*

Zgodność odpisu z oryginałem  
świadczam  
Chojnice, data 29.12.1945

*Jan Drog, Lem*  
własnoręczny podpis  
**PREZES**  
Zarządu Koła ZKRP i BWP  
*Edmund Plekny*  
potwierdzam wiarygodność  
podpisu świadka

Związek Kombatanatów  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Więźniów Politycznych  
Kolo Miejsko-Gminne  
89-600 Chojnice

Opisła organizacji kombatanckiej

.....  
miejscowość, data

.....  
pieczęć organizacji kombatanckiej  
imię i nazwisko, funkcja



a 32

Nr 378058

KROPLEWSKI  
Nazwisko

Jan  
Imiona

28.01.1948. Kraków  
Data i miejsce urodzenia



Uprawnia do przejazdów  
PKP i PKS  
wg 50% zniżki

*[Signature]*  
podpis posiadacza zaświadczenia

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH

*Kopia*

Niniejsze zaświadczenie uprawnia do ulg i świadczeń określonych w ustawie z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. nr 17, poz. 75 z późniejszymi zmianami).



Z upoważnienia  
Kierownika Urzędu d/s Kombatantów  
i Osób Represjonowanych

9.11.1983  
Data

*[Signature]*  
mgr Mieczysław Rytarowski  
Pełnomocnik w woj. bydgoskim

RODZAJE I OKRESY  
ZALICZANE DO UPRAWNIEN  
USTAWOWYCH

Adres zamieszkania

| Okresy     |            | Wyszczególnienie              | Przepis ustawy |
|------------|------------|-------------------------------|----------------|
| od         | do         |                               |                |
| 03<br>1940 | 01<br>1945 | Wyż. Toruńska<br>Armiia Kraj. | Art.<br>1      |
|            |            |                               |                |
|            |            |                               |                |
|            |            |                               |                |

89-600 Chojnice  
ul. Duchy Świątejsz. 24 m1

Łącznie: lat 4 ..... miesięcy 11  
Zmiana: lat ..... miesięcy .....  
Z upoważnienia  
Kierownika Urzędu d/s Kombatantów  
i Osób Represjonowanych  
*[Signature]*  
podpis  
mgr Mieczysław Rytarowski  
Pełnomocnik w woj. bydgoskim



nr. eid. 4444

Chojnice

Kancelaria Notarialna  
Maria Szczyńska  
89-600 CHOJNICE  
ul. Młyńska 2a ☎ 77-332

REPERTORIUM A NUMER 684/199...6

Poświadczam zgodność niniejszego odpisu *fotokopii*  
~~wyciągu~~ z okazanym oryginałem.

Pobrano z 13 pkt. 2 taksy notarialnej

kwotę ..... 0,50 ..... złotych.

Chojnice, dnia 27 lutego

tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiątego

następnego roku.

Maria Szczyńska  
NOTARIUSZ





Orlikowski Jan  
89-604 Chojnice  
ul. Sportowa 1/80

Chojnice dnia 1.03. 1996r.

imię, nazwisko, pseudonim i adres  
składającego oświadczenia  
(dla mężatek nazwisko panieńskie)

Kopia

### OSWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, uczestnik (czka) - (wymienić formację, ugrupowanie, jednostkę, nazwę obozu, więzienia itp. - od - do)  
uczestnik w strukturze "Gryf Pomorski" w okresie od 5.01.1944 do 15.02.1945.

Świadomy odpowiedzialności za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący (a) się  
dowodem osobistym (innym dokumentem), seria i numer RH 5792100  
wystawnionym dnia przez KP MO Chojnice - 1.08.1966r. PESEL 14701503456  
oświadczam, że Ob. Gierszewski Czesław syn (córka) Jano  
urodz. dnia 05.06.1931r. w Charykowie

jest mi znany (a) osobiście jako uczestnik (czka) - wymienić formację, ugrupowanie, jednostkę, nazwę  
obozu, więzienia itp. oraz okoliczności, z jakimi świadek zetknął się z otrzymującym (cą) oświadczenia  
i czasokres od - do) Był funkcjonariuszem pomiędzy innymi w rejonie  
Brezno, Baranów Młyny, Lipno, Zopce, Moszyńskoy a oddziału  
"Gryf Pomorski" dowodzony przez Władysława  
Wróblewskiego pseudonim "Marek" i Mieczysława  
Leonardem pseudonim "Kasper" Dowodzący rejonowy  
był Jan Szalewski pseudonim "Syrski" okres  
wspólny trwał od stycznia 1944r. do  
grudnia 1944r. Głównym zadaniem Gierszewskiego było:  
dostarczanie wiadomości o medal polski i innych oraz  
dostarczanie żywności. Był uczestnikiem wyładowań  
Wyżej wymieniony (a) posiadał (a) pseudonimy (y) "Kasper" "Gryf Pomorski"  
stopień wojskowy nie posiadał pełnił funkcje Funkcyj  
oraz brał udział w następującej działalności zaliczanej do uprawnień kombatanckich (wymienić jej rodzaje,  
miejscowości, czasokresy itp.) Był w czasie dyspozycji organizacyjnej  
w akcji "Młody Impuls" brał udział  
w akcji "Młody Impuls" z przetrzymywaniem i wybudowaniem  
poległo to na obserwacji jego działalności  
na miejscu Niemców. Ponadto byłem  
zobowiązany do pilnowania akcji "Młody Impuls"  
przez członków "Gryfa" w celu zapewnienia i  
zabezpieczenia tej akcji.

Wyżej wymieniony był represjonowany (a): wymienił jej rodzaje, miejscowości, czasookres, organy represjonujące (nazwę), z jakich powodów itp. *był wraz z rodziną wywieziony z gospodarstwa w Leonikowycach, rodzinie przybył w tym czasie w Skiby Jeonow, fikcją - wybudowane okres relucenę do działalności kombatantkiej według uwiad kontrole trwało od stycznia 1944v. do grudnia 1944v.*

Jeśli świadek jest członkiem organizacji kombatantkiej powinien podać jej nazwę, wpisać numer legitymacji członkowskiej, datę jej wydania, przez kogo *tak Związek Kombatantów RP i BWP. Leg. Nr. 0378009 wydawioną przez ZBOWiD Zasad woj. w Bydgoszy*

Czy świadek posiada uprawnienia kombatantkie; podać kiedy i przez kogo przyznane, nr legitymacji, (zaświadczenia), datę wydania *tak nadane przez ZBOWiD w 1976 r. Legitymacja "ksero" w Katowicach*



*Jan Kosiński*  
własnoręczny podpis

Zgodność odpisu z oryginałem  
wierdzam *[signature]*  
Chojnice, dnia 1.3. 1986

Związek Kombatantów  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Więźniów Politycznych  
Kolo Miejsko-Gminne  
63-600 Chojnice

potwierdzam wiarygodność

podpisu świadka  
**PREZES**  
Zarządu Koła ZKRP i BWP  
*[signature]*  
Edmunda Piłkuj

Opinia organizacji kombatantkiej

.....  
miejscowość, data

.....  
pieczęć organizacji kombatantkiej  
imię i nazwisko, funkcja

ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW  
WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ  
ZARZĄD WOJEWÓDZKI  
w Białymostku  
LEGITYMACJA NR  
0378009

Uprawnia do przejazdów PKP i PKS wg 50% taryfy



WZROKOWY  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
1 Sierpnia 1945 r. w Warszawie  
Zarząd Województwa

Podpis posiadacza legitymacji

*Orlikowski*  
Nazwisko  
*Jan*  
Imię  
*Wincenty*  
Imię rodziców  
*15.10.1914 Łokie*  
Data i miejsce urodzenia

jest  
**KOMBATANTEM**  
uprawnionym do świadczeń określonych ustawą z 26 maja 1982 r. o szczególnych uprawnieniach kombatantów (Dz. Ust. Nr 16, poz. 122)

*Kopia*



*1980.07.16*  
Data wystawienia


Podpis

35  
POSWIADCZENIE  
WYCiąG

RODZAJE I OKRESY DZIAŁALNOŚCI KOMBATANCKIEJ

| Okresy od        | do                | wyszczególnienie  |
|------------------|-------------------|-------------------|
| <i>5.01 1944</i> | <i>15.02 1945</i> | <i>Ruch Oporu</i> |
|                  |                   |                   |
|                  |                   |                   |
|                  |                   |                   |
|                  |                   |                   |

łącznie lat *1* miesięcy *2*



Podpis

RODZAJE I OKRESY DZIAŁALNOŚCI KOMBATANCKIEJ (Uzupełnienia)

| Okresy od | do | wyszczególnienie |
|-----------|----|------------------|
|           |    |                  |
|           |    |                  |
|           |    |                  |
|           |    |                  |
|           |    |                  |

łącznie lat \_\_\_\_\_ miesięcy \_\_\_\_\_

m. p.

Podpis

*89-600 Chojnice*  
Adres  
*ul. Sportowa 1m 80*

*14.12.1976r*  
data przyjęcia do ZBoWiD

*25413*  
Nr ewidencyjny

ZMIANY EWIDENCYJNE

Adres

Nr ewidencyjny

Kancelaria Notarialna  
Maria Suczyńska  
89-600 CHOJNICE  
ul. Młyńska 2a ☎77-332

REFERTORIUM A NUMER *760/199.6*

Poświadczam zgodność niniejszego ~~edpisu~~ *fotokopii*  
-wyciągu z okazanym oryginałem.

Pobrano z 13 pkt. 2 taksy notarialnej  
kwotę *0,50* ..... złotych.

Chojnice, dnia *1 marca* .....

tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiątego  
*siódmiu* ..... roku.

Maria Suczyńska  
NOTARIUSZ



*[Large handwritten signature]*

*Wojciech Wójcik*  
Miejscowość *Uginia* dnia *10.9.1987* r.  
*Maria Wójcik* 13-310 *miasto Lub.*  
Nazwisko, imię, pseudonim i adres składającego oświadczenie

### OŚWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową od—do): *od 2.03.1940 do 14.3.1945*

*Ruch oporu "Grupa Pomorska"*  
świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawidłowość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący(a) się dowodem osobistym seria i numer *T.K. 239 5039* wydanym dnia *19 stycznia 1965* przez *P.K.M.O. w Bydgoszczy*

#### OŚWIADCZAM:

że Ob. *Bronisław Wójcik* syn (córka) *Maria*  
urodz. dnia *5.VI.* 19*34* w *Changorowej ps. Skajinie*

jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym(cą) oświadczenie i czasokres od — do): *od 15 marca 1940*

*do 14. marca 1945* *Ruch oporu "Grupa Pomorska"*  
*umieszkiwał w Kuchni w podziemiach pod ceglanym*  
*ułożeniem, ul. Piłsudskiego 20 w Lub.*

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim *Wojciech* i pełnił(a) funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalność w okresie bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakim był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod czym dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od — do): *1.4.4 stałym wach. w*

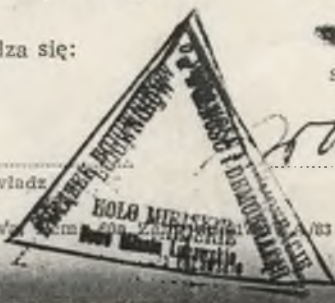
*Z Komendanta wsi Prodnia - Leokadem Albin Fiedor -*  
*Łowicki. W tym uprzedzając wstawiłem Pana*  
*Wojciecha przed moim komendantem i*  
*do latarni zgrupowania do grupy wsi*  
*Łowicko w. Zgrupowanie w. 14.03.1944 był*  
*moim towarzyszem (Pan. Komandy) i od czerwca*  
*1944 w przetrzymaniu w Kuchni - Kuchnia i Pomorska 2.*

Jeśli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej *0466165* wydanej przez Zarząd Okręgu w *Orłowie*

Własnoręczność podpisu stwierdza się:

Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem

Wiceprezes Zarządu  
*Paweł Grzymowicz*  
Pawł Grzymowicz



*Wojciech Wójcik*  
Nazwisko, imię, stopień wojskowy, funkcja, stanowisko  
*2. wach. w*  
*OK Byd.*  
*W. 53*

Zarząd Wojewódzki ZBOWID  
w Toruniu

Zaświadczenie na podstawie gościnnych dokumentów, że kol. Hroblewski Miodym

jest ewentualnym członkiem ZBOWID z tytułu 24.3.1940-4.3.1945r. Ruch Oporu

otrzymał zaś numer identyfikacyjny Nr 151379

16.11. 87 r.

Był organizatorem MO „Gryf Pomorski Koszubi” -  
pełnił funkcję komendanta powiatowego w Chojnie -  
uczestnik walk z podziemiemi partyzanckimi formacjami  
Tucholskie - w tym walczył w Szypalce.  
Współpracuje z Serwisem LTB i Anną Lediscką

Związek Bojowników  
o Wolność i Demokrację  
Zarząd Wojewódzki  
ul. Piwnikarska 1 tel. 250-43  
87-100 Toruń



STOWARZYSZENIE  
POLAKÓW POSZKODOWANYCH  
PRZEZ III RZESZĘ  
ZARZĄD TERENOWY  
BYDGOSZCZY

W .....  
LEGITYMACJA NR 3972



*[Signature]*  
podpis posiadacza legitymacji

(Czesław Gierszewski)  
*[Signature]*



STOWARZYSZENIE  
POLAKÓW POSZKODOWANYCH  
PRZEZ III RZESZĘ



LEGITYMACJA CZŁONKOWSKA

ZG Bdg - 194/94

1939

OKREG POMORZE  
AK

1945

FUNDACJA  
GENERALA  
ELŻBIETY ZAWACKI

datownik 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34 35 36 37 38 39 40 41 42 43 44 45 46 47 48 49 50 51 52 53 54 55 56 57 58 59 60 61 62 63 64 65 66 67 68 69 70 71 72 73 74 75 76 77 78 79 80 81 82 83 84 85 86 87 88 89 90 91 92 93 94 95 96 97 98 99 100



Aleksander Arendt

Sopot, dnia 18.11.2000 r.

ul. Chopina 40/7  
81-786 Sopot

Uprawnienia kombatanckie  
Zaświadczenie Nr 318877/0286828

Naczelny Sąd Administracyjny  
Ośrodek Zamiejscowy w Gdańsku  
**ul. Al. Zwycięstwa 21**  
80-219 Gdańsk-Wrzeszcz

- do złożonej skargi o uprawnienia kombatanckie przez Czesława GIERSZEWSKIEGO zamieszkałego ul. Angowicka 27/3 89-600 Chojnice

zastępowanego przez radcę prawnego Bernarda SZLIEP Pd./347/ z Kancelarii Prawni - czej "Libertas" ul. Widokowa nr 12 89-600 Chojnice.

Skarga zarejestrowana pod Nr II S.A./Gd.-2953/ 00

Składam następujące  
Oświadczenie

Stwierdzam, że oświadczenia Władysława Wróblewskiego, Jana Orlikowskiego, ~~Krzysztofa~~ ~~Kozłowskiego~~ ~~Marchewicza~~, Stefana Marchewicza i Józefa Reichtera są wiarygodne i zgodne z prawdą.

W sierpniu 1943 r. Komendant Naczelny Tajnej Organizacji Wojskowej "Gryf Pomorski" powołał zastępy i drużyny harcerskie przy TOW "Gryf Pomorski" nadając im status wojskowy. W imieniu Komendanta Naczelnego ogólne kierownictwo nad grupami młodocianych sprawował zastępca Komendanta Naczelnego. Główny Wydział Organizacyjny Rady Naczelnej TOW "Gryf Pomorski" opracował dla grup młodocianych regulamin-instrukcję regulującą ich formy działalności antyokupacyjnej.

Młodociani, przeważnie harcerze, byli przydzielani poszczególnym dowódcom grup partyzanckich. Wykonywali takie zadania jak: łączność, zbieranie informacji, służba patrolowa, służba sanitarna, uczestnictwo w walkach obronnych.

Członkowie grup młodocianych w miejsce przysięgi wojskowej składali przysiężenie harcerskie. Wszyscy oni dobrze przysłużyli się sprawie polskiej na Pomorzu. Niektórzy z nich zostali z czasem żołnierzami "Gryfa Pomorskiego" i polegli w walce.

Polski Związek b. Więźniów Politycznych  
Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych  
KOŁO b. WIĘŹNIÓW KL. STUTTHOF  
81 703 SOPOT, ul. Kościuszki 63  
skr. poczt. 62

STwierdzam wiarygodność  
PODDPIĘTU ALEKSANDRA ARENDTA

Sekretarz

*Izidor Andrzejewski*  
18.11.2000  
Izidor Andrzejewski

*Aleksander Arendt*

Aleksander Arendt

B. Komendant Naczelny TOW "Gryf Pomorski"

Zet. do listu z 1.09.2003r.  
206, cz. IV/11

42

**ZAŚWIADCZENIE**

**Nr 691387**

10070472



**URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH**

**GIERSZEWSKI**  
Nazwisko

**CZESŁAW**  
Imiona

**05.06.1931r. CHARZYKOWY**  
Data i miejsce urodzenia



Uprawnia  
to ustawowej  
zniżki przy  
przejazdach  
PKP i PWS

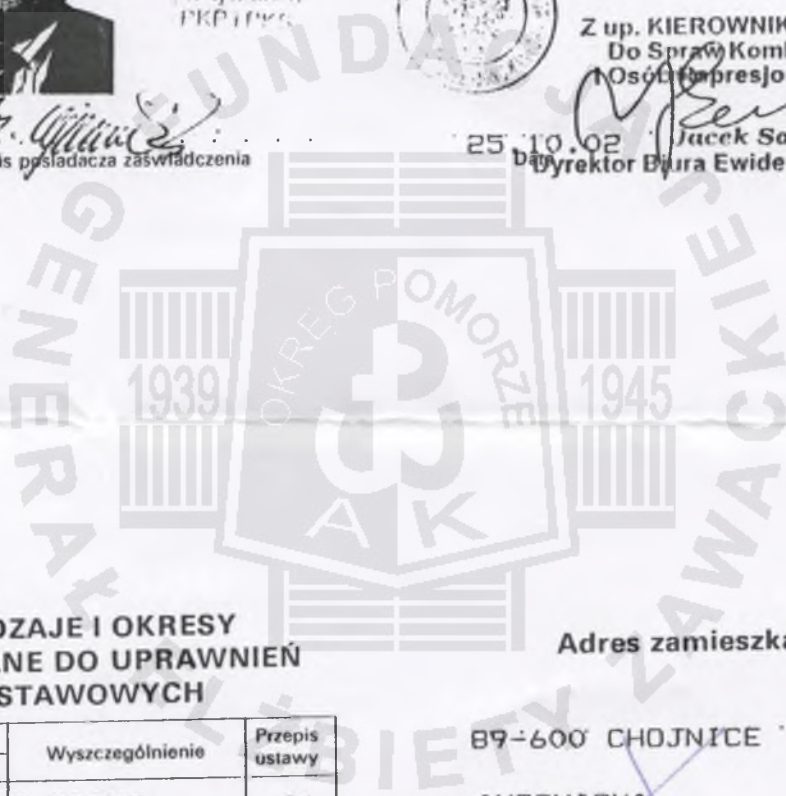
*[Signature]*  
podpis posiadacza zaświadczenia

Niniejsze zaświadczenie uprawnia do  
ulg i świadczeń określonych w ustawie  
z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach  
oraz niektórych osobach będących  
ofiarami represji wojennych i okresu po-  
wojennego (Dz.U. nr 17, poz. 75 z póź-  
niejszymi zmianami).



Z up. KIEROWNIKA URZĘDU  
Do Spraw Kombatantów  
i Osób Represjonowanych

25 10 02 *[Signature]*  
Jacek Sasin  
Dyrektor Biura Ewidencji i Archiwum



**RODZAJE I OKRESY  
ZALICZANE DO UPRAWNIEN  
USTAWOWYCH**

**Adres zamieszkania**

| Okresy     |            | Wyszczególnienie   | Przepis ustawy |
|------------|------------|--------------------|----------------|
| od         | do         |                    |                |
| 06<br>1943 | 03<br>1945 | "GRYF<br>POMORSKI" | 01             |
|            |            |                    |                |
|            |            |                    |                |
|            |            |                    |                |

B9-600 CHOJNICE  
ANGOWICKA  
27 m. 3

85-606 Charzykowy  
ul. Różana 46

Łącznie: lat 01 miesięcy 08

Z up. KIEROWNIKA URZĘDU  
Do Spraw Kombatantów  
i Osób Represjonowanych



*[Signature]*  
Jacek Sasin  
Dyrektor Biura Ewidencji i Archiwum

POLSKI ZWIĄZEK ŻEGLARSKI

Legitymacja Nr 356

Uchwałą Zarządu P.Z.Z

z dnia 20 1964 r. zostało nadane

Kol. Cz. Gierszewskiemu

honorowe odznaczenie

ZASŁUŻONEGO DZIAŁACZA  
ŻEGLARSTWA POLSKIEGO

Legitymacja niniejsza upoważnia do  
bezpłatnego wstępu na wszystkie  
przystanie Klubów i Sekcji Żeglarskich  
zrzeszonych w Polskim Związku  
Żeglarskim

SECRETARZ  
*[Signature]*  
PREZES  
*[Signature]*

Warszawa, dnia 20 1964 r.

LEGITYMACJA

Nr 7653

LIGA OCHRONY PRZYRODY

STOWARZYSZENIE WYŻSZEJ UŻYTECZNOŚCI

SREBRNA ODZNAKA HONOROWA

nadana

Ob. Gierszewski Czesław

za

zasługi w realizacji zadań statutowych Stowarzyszenia

Przewodniczący  
Komisji Odznaczeń ZG LOP

*[Signature]*

Warszawa, dn.



Prezes ZG LOP

*[Signature]*  
6.11.1983 r.

44

POLSKI  
ZWIĄZEK ŁOWIECKI

Kolegium  
Odznaczeń Łowieckich  
uchwałą z dnia 1988r.04.05

Legitymacja  
35143/G/88

nadaje  
Kol. Czesławowi  
Gierszewskiemu

*Srebrny Medal  
Zasługi Łowieckiej*

Warszawa dn. 1988r.05.05



RZECZPOSPOLITA POLSKA

POSTANOWIENIEM  
z dnia 19 kwietnia 2002 r.

**LEGITYMACJA**

Pan Czesław  
**GIERSZEWSKI**  
odznaczony został

Nr 49-2002-148

**SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI**

Warszawa

dnia 19 kwietnia 2002 r.

PREZYDENT  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Aleksander Kwaśniewski*

Aleksander Kwaśniewski

1/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące rektora: Gierszewski Czesław:

1. Owezenie Zar. Woj. Z BoWiD z 17.12.1987 - odmowa przyznania uprawnień kombatanckich i przyrzeczenia do Z BoWiD, kserokop. oryg. k. 1 s. 1
2. Owezenie Zar. G. Z BoWiD - pismo z 23.03.1988 - podtrzymujący decyzję Zar. Woj. Z BoWiD - jak wpij, kserokop. oryg. k. 1 s. 2
3. Wyrok Naczel. Sodu Administracyjnego z 14.02.1989 - w sprawie oddalenia skargi G. Gierszewskiego na decyzję Zar. G. Z BoWiD w sprawie nieprzyznania uprawnień kombatanckich, kserokop. odpisu k. 2 s. 3-4
4. Pismo Urz. do Spraw Komb. i Osób Reprezyjowanych z 18.10.1991 w sprawie postępowania o ubieganie się o uprawnienia kombatanckie, kserokop. oryg. k. 1 s. 5
5. Kwestionariusz osoby ubiegającej się o upr. kombatanckie z 15.11.1991, kserk. oryg. k. 1 s. 6-7
6. Pismo Zar. Woj. Z ZRP i BWP z 16.12.1991 w sprawie uzupełnienia dokumentów, kserk. oryg. k. 1 s. 8
7. Pismo G. Gierszewskiego do Z ZRP i BWP Zar. Woj. w Bydgoszy z 2.04.1992 w sprawie weryfikacji, kserokop. oryg. k. 1 s. 9-10
8. Pismo Hota Kijewo - Gm. w Chojnicach z ZRP i BWP z 19.03.1996 kserokop. mp. k. 1 s. 11
9. Pismo Zar. Woj. Z ZRP i BWP w Bydgoszy do G. Gierszewskiego z 21.03.1996 w sprawie uprawnień kombatanckich, kserokop. mpisu k. 2 s. 12-13
10. Pismo G. Gierszewskiego do Urz. do Spraw Komb. i Osób Reprezyj. w Warszawie z 3.04.1996 w sprawie uzyskania uprawnień kombatanckich, kserokop. oryg. k. 1 s. 14

Bydgoszcz, dnia 1988. 01. 12

BYDGOSZCZE  
Znak:                      /WKW/ 87/88

Wz. ew. 73-40-37

28.01.88

ORZECZENIE

Zarząd Wojewódzki Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Bydgoszczy na posiedzeniu w dniu 17. 12.87 rozpoznając sprawę przyznania praw kombatanckich i przyjęcie w poczet członków Związku Ob. GIERSZEWSKI Czesław s. Jana na zasadzie § 16 ust. 4 regulaminu weryfikacyjnego z dnia 5.04.1985 r.

Orzekł: odmówić przyznania uprawnień kombatanckich i prawa przynależności do ZBoWiD

UZASADNIENIE

Nie spełnia wymogów regulaminu weryfikacyjnego ZBoWiD, który przewiduje przyznawanie uprawnień kombatanckich osobom, które w momencie wstąpienia do ruchu oporu posiadały ukończony 16-ty rok życia, a nie 9-ty - jak to wynika z ankiety członkowskiej wnioskodawcy.

Na powyższe orzeczenie służby odwołanie do Zarządu Głównego ZBoWiD w Warszawie, Al. Ujazdowskie 6a w terminie 14 dniowym od dnia otrzymania, za pośrednictwem Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Bydgoszczy, Al. 1 Maja 46.

PRZEWODNICZACY  
Wojew. Kom. Weryfikacyjnej  
w Bydgoszczy  
płk rez. Feliks Grozowski

WICEPREZES  
Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD  
mgr Stefan Tomaszewski

Do wiadomości:

1. Obyw. Czesław Gierszewski  
ul. Angowicka 27  
89-600 CHOJNICE

2. ZBoWiD Koło                       
WZ/JS.                      w CHOJNICACH

3. a/a Kom. Wer.

aktami -  
31.03.88  
Gier

2

ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW  
o WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ  
ZARZĄD GŁÓWNY  
Warszawa, Al. Ujazdowskie 6a  
L.dz. /Gier/ Wer/8... r..

Warszawa, dnia 23 MAR 1989 198....r.

Kopnia

ORZECZENIE

Zarząd Główny Związku Bojowników o Wolność i Demokrację po rozpoznaniu sprawy Ob. **Czesława Gierszewskiego** dotyczącej uznania uprawnień przynależności do ZBoWiD oraz otrzymania legitymacji kombatanta, uprawniającej do świadczeń na mocy ustawy z dnia 26.V.1982 r. z tytułu **działalności w Ruchu Oporu**

orzeka: utrzymać w mocy odnowną decyzję Zarządu Wojew. ZBoWiD w Bydgoszczy.

UZASADNIENIE

W/w w deklaracji członkowskiej podaje, że w okresie okupacji posiadał kontakty z członkami Ruchu Oporu i był przez nich wykorzystywany w charakterze łącznika. Na powyższe przedstawił oświadczenia dwóch świadków, z których treści nie wynika aby w/w był członkiem TOW "Gryf Pomorski" ale jedynie był wykorzystywany do wykonania łatwiejszych poleceń. W/w w 1942 r. miał zaledwie 10-11 lat i nie był członkiem "Gryfa Pomorskiego". W/w mógł być sporadycznie wykorzystywany przez członków tej organizacji do wykonania łatwiejszych czynności, ale to nie może być podstawą do przyznania uprawnień kombatanckich. Ze względu na nieudokumentowanie działalności w szeregach "Gryfa Pomorskiego" - postanowiono jak wyżej.

Podstawa: **Regulamin Weryfikacyjny ZBoWiD.**

Od decyzji Zarządu Głównego ZBoWiD w sprawie otrzymania legitymacji kombatanta może Obywatel /ka/ odwołać się, za pośrednictwem Zarządu Głównego ZBoWiD do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie, ul. Jasna 1, w terminie 30 dni od daty otrzymania orzeczenia.

VICEPRZEWODNICZĄCY  
Główniej Komisji Weryfikacyjnej

Roman Olszyna

Otrzymuje:  
Ob. **Czesław Gierszewski**  
ul. Angowicka 27/3, 89-600 Chojnice

SEKRETARZ  
ZBoWiD

Jerzy Dąbrowski

Do wiadomości:

Zarząd Wojewódzki ZBoWiD  
w... Bydgoszczy...

Załącznik: akta weryfikacyjne

**ODPIS**

**W Y R O K**

W IMIENIU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Dnia 14 lutego 1989r.

Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia NSA B. Zdziennicki /spraw./

Sędziowie NSA

E. Kierejczyk

I. Darmochwał

Protokolant

J. Chindelewicz

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 1989r.

przy udziale prok. Krystyny Puchalskiej

sprawy ze skargi Czesława Gierszewskiego

na decyzję Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację z dnia 23 marca 1988r. Nr 1/Gie/WER/88

w przedmiocie uprawnień kombatanckich - oddała skargę.

**U Z A S A D N I E N I E**

Czesław Gierszewski dochodzi uprawnień kombatanckich z tytułu udziału w Grupie Młodzieżowej przy Gryfie Pomorskim. Urodzony 5 czerwca 1931r. miał przez cały czas okupacji współpracować z Ruchem Oporu /Gryf Pomorski/. Dla udowodnienia swoich twierdzeń zainteresowany przedstawił pisemne oświadczenia dwóch świadków. Świadek Władysław Wróblewski /zweryfikowany członek ZBoWiD z tytułu tego, że był komendantem powiatowym w Chojnicach Gryfu Pomorskiego - Kaszubskiego/ stwierdził, że zainteresowany pomagał w działalności Gryfa /uprzedzał przed niebezpieczeństwem, dostarczał żywność, pełnił funkcje łącznika/. To samo oświadczył świadek Józef Reichter.

Organy ZBoWiD uznały, że Czesław Gierszewski /urodzony 5 czerwca 1931r./ w okresie okupacji był dzieckiem i nie mógł być zaprzysiężonym członkiem Gryfa /faktu zaprzysiężenia i przyjęcia do organizacji nie potwierdzają zresztą świadkowie/. Mógł być natomiast wykorzystywany przez członków organizacji do wykonywania 64



łatwiejszych czynności, ale to nie może być podstawą do przyznania uprawnień kombatanckich.

Czesław Gierszewski w swojej skardze do Naczelnego Sądu Administracyjnego stwierdził, że w sierpniu 1943r. miał 13 rok życia a o wstąpieniu do Ruchu Oporu decydowały kryteria Gryfa Pomorskiego a nie obecny Regulamin Weryfikacyjny ZBoWiD. Zresztą ludzie, którzy w jego wieku byli w Ruchu Oporu są obecnie także członkami ZBoWiD. W początkowym okresie, kiedy angażowano go do pracy konspiracyjnej miał 10 - 12 lat. Natomiast, jak była już mowa, w sierpniu 1943r., kiedy miał po zaprzysiężeniu być przyjęty do Grupy Młodzieżowej przy Gryfie Pomorskim liczył już 13 rok życia. W dalszej działalności w latach 1944r. - 1945r. miał 14 - 15 lat. Należał więc do Grupy Młodzieżowej przy Gryfie Pomorskim a jak orientuje się wszystkim członkom organizacji młodzieżowych z tego okresu przysługują uprawnienia kombatanckie.

Czesław Gierszewski stwierdził, że wbrew ocenie Zarządu Głównego ZBoWiD 2 świadkowie - działacze Gryfa potwierdzili zarówno jego przynależność, jak i działalność w tej organizacji.

Naczelny Sąd Administracyjny ustalił, co następuje:

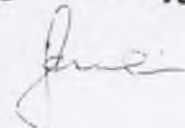
Krąg osób, którym można przyznać uprawnienia kombatanckie określa art. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. o szczególnych uprawnieniach kombatanatów. W sytuacji określonej przez skarżącego w grę może wchodzić udział w Ruchu Oporu.

Przez udział w Ruchu Oporu rozumie się przynależność /jako zaprzysiężony członek - żołnierz/ do jednej z konspiracyjnych organizacji prowadzących walkę zbrojną z hitlerowskim okupantem.

Z dowodów przedstawionych przez skarżącego /pisemnych oświadczeń 2 świadków - zweryfikowanych członków ZBoWiD/ wyraźnie wynika, że Czesław Gierszewski, w czasie wojny kilkunastoletni chłopak /urodzony 5 czerwca 1931r./, pomagał w działalności Gryfa Pomorskiego, ale nie był jego zaprzysiężonym członkiem. W świetle tych dowodów postawa skarżącego w czasie okupacji zasługuje więc na uznanie i szacunek, świadczy o jego patriotyzmie, ale nie daje prawa do uprawnień kombatanckich.

Sąd nie stwierdził naruszenia prawa przez zaskarżoną decyzję i na podstawie art. 207 § 5 kpa skargę oddalił.

Za zgodność z oryginałem



URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH

00-921 Warszawa, ul. Krucza 36  
tel. 628-02-81

Warszawa, 1991.10.18

K-L-Br-053/2839-2275 /91

Kopia

odpowiedź

Pan  
Czesław GIERSZEWSKI  
ul. Angowicka 27  
89-600 Chojnice

Szanowny Panie!

W odpowiedzi na Pana list z dn. 17.08.1991 r. uprzejmie informujemy, że do uzyskania uprawnień kombatanckich potrzebny jest wiarygodny dokument potwierdzający przynależność Pana do organizacji młodzieżowej Gryf Pomorski oraz działalność w ramach tej organizacji.

Oświadczenia świadków są niewystarczające.

Proponujemy Panu zwrócić się do Zarządu Koła Polskiego Związku Kombatantów w Pana rejonie wraz ze wszystkimi dokumentami /lub poświadczonymi przez urzędy państwowe kserokopiami/ z prośbą o zweryfikowanie i udzielenie rekomendacji wniosku, a następnie przesłanie do naszego Urzędu, którego Kierownik orzeka o przyznaniu uprawnień kombatanckich.

Jednocześnie wyjaśniamy, że Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych rozpatruje wnioski uprzednio zweryfikowane i zarekomendowane przez związki kombatanckie właściwe dla określonego rodzaju działalności kombatanckiej bądź represji.

Z wyrazami szacunku  
STARSZY RADCA

x up. *P. Leszczyński*  
Piotr Leszczyński

Załącznik:  
zwrot dokumentów

MINISTERSTWO PRACY I POLITYKI SOCJALNEJ  
Biuro do Spraw Kombatantów

*Kopia*

KWESTIONARIUSZ

osoby ubiegającej się o przyznanie uprawnień kombatanckich  
przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej

1. Nazwisko *GIERSZEWSKI*

Imiona *Czesław*

2. Inne używane nazwiska (dla mężatek nazwisko panięskie), imiona rodziców i nazwisko panięskie matki  
*Jana - Antonina - Tadeuszko*

3. Data i miejsce urodzenia *5 czerwca 1931. Chałubony*

4. Stan cywilny *żonaty*

5. Narodowość i posiadane obywatelstwo *Polska - Polskie*

6. Numer dowodu osobistego lub karty stałego pobytu (przez kogo i kiedy wydany)  
*DB 50499M Warszawa Miasto Chojnice 18.04.1989*

7. Przynależność do organizacji kombatanckiej (nazwa, nr legitymacji, przez kogo i kiedy wydana)  
*nie należę*

8. Wykształcenie i wykonywany zawód *siedzieć*

9. Adres stałego miejsca zamieszkania *Chojnice ul. Hugonicka 27*

10. Miejsce pracy, zajmowane stanowisko *emeryt*

11. Rodzaj emerytury lub renty, data przyznania (odcinek z miesiąca poprzedzającego złożenie kwestionariusza)  
*P/01/0184874-1. czerwiec 1991*

12. Stopień wojskowy (kiedy i przez kogo nadany) *nie posiadam*

13. Posiadane odznaczenia (kto i kiedy nadał) *nie posiadam*

14. Okresy, rodzaje i opis działalności zaliczanej do uprawnień kombatanckich, wymienić formacje, ugrupowanie, jednostkę, pobyt i przyczyny uwięzienia w obozach koncentracyjnych, jenieckich, lagrach itp., z podaniem miejsca, pseudonimów, stopni, funkcji itp (od - do). \* *Współwzrost z ruchem oporu „Grupa Pomorska” od 1941, byłem łącznikiem grup partyzanckich w miejsc. Nadbórz, Stobie, Dobryńsk, Mielk, walczyłem m.in. o udekodowanie obywateli, dostarczanie żywności do lasu oraz radio. Do strażnicy. Miałem w tym czasie Gryf Pomorski*

15. Czy ubiegał się o uprawnienia kombatanckie, z jakiego tytułu, gdzie, kiedy. *nie ubiegalem się*

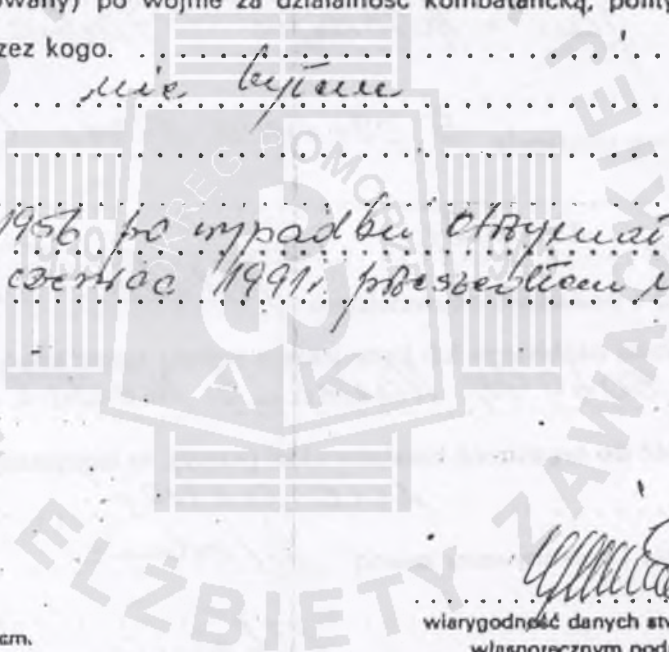
16. Czy w czasie II wojny światowej zmieniał obywatelstwo (kiedy i jakie przyjął) *nie zmienialem*

17. Działalność powojenna *po zakończeniu działań wojennych ubrałem się w cywil i od roku 1950 aż do roku 1956 pracowałem jako pracownik umysłowy w 4-ech firmach*

18. Czy był karany (represjonowany) po wojnie za działalność kombatancką, polityczną lub z innych powodów) kiedy, gdzie, przez kogo. *nie byłem*

19. Informacje dodatkowe *od 15.V.1956 po wypadku otrzymałem rentę, a od 5. czerwca 1991 przeszedłem na emeryturę*

- Załączniki:
1. Życiorys
  2. Dokumenty potwierdzające okoliczności wymienione w punkcie 11, 14, 15, 18.
  3. Dwie fotografie o wymiarach 3 x 4 cm.
  4. ....



*[Signature]*  
 wiarygodność danych stwierdzam  
 własnoręcznym podpisem

15. XI. 1991  
 data

20. Opinia organizacji kombatanckiej *Zarząd Koła ZKRP i BWP w Chojnicach uważa o przyjęciu 15 pu w gono kombatanckim, na podstawie złożonych dokumentów*

\* W razie braku miejsca, opis działalności kombatanckiej podać na oddzielnej kartce

Związek Kombatanów  
 Rzeczypospolitej Polskiej  
 i Byłych Więźniów Politycznych  
 Koło Miejskie Gminne  
 89-600 Chojnice

PREZES  
 Zarządu Koła ZKRP i BWP  
*[Signature]*  
 Wincenty Zuchowski

Bydgoszcz, dnia 1991-12-16

Znak: 060-7-39/91

*Kopia*  
Pan  
Czesław GIERSZEWSKI  
ul. Augowicka 28  
89-600 CHOJNICE

W związku z przesłaniem przez Pana na nasz adres prośbę o rekomendację wniosku dla przyznania przez Urząd d/s Kombatantów i Osób Represjonowanych w Warszawie uprawnień kombatanckich, uprzejmie informujemy, że otrzymane dokumenty zostały skompletowane w pewnej części z usterkami, a mianowicie :

1. własnoręczny podpis na kwestionariuszu nie został uwierzytelniony przez powołane do tego instytucje lub organizacje,
2. w charakterze dowodów załączono kserokopię oświadczeń świadków w miejsce oryginałów. Ponadto treść oświadczenia p. Józefa Rechtera jest nazbyt ogólna, nie skonkretyzowana co do czasu i miejsca.

W obu oświadczeniach brak potwierdzenia faktu złożenia przysięgi w obecności konkretnych osób oraz skierowania do oddziału lub komórki podziemnej.

Podkreślamy, że oświadczenia świadków winny być opracowane w sposób bardzo szczegółowy, zawierać opis działalności w podziemnej formacji umiejscoszonej w czasie i przestrzeni oraz poparte odwołaniem się do nazwisk i pseudonimów.

Tak więc uprzejmie prosimy o uzupełnienie wniosku bowiem w innym przypadku nie będziemy w stanie udzielić stosownej rekomendacji.

W załączeniu przesyłamy przekazane do n/Związku dokumenty.

Załączniki - plik

Otrzymują:

1. Adresat
2. ZKRPIBWP Koło Miej.-Gm.  
w Chojnicach
3. a/a

**P R E Z E S**  
Zarządu Wojewódzkiego ZKRPIBWP

*[Podpis]*  
plk mgr **Bogdan Jagodziński**

Czesław Gierszewski  
ul. Angowska 27  
89-600 Chojnice

chojnice dnia 7.04.1992 r.

9

Poleśny

Związek Kombatanów  
Rzeczypospolitej Polskiej  
1. Byłych Więźniów Politycznych  
Zarząd Wojewódski  
ul. Gdańska 46  
85-006 Bydgoszcz

Miniejszym proszę uprzejmie o zweryfikowanie i udzielenie rekomendacji do mojego wniosku, o dziękowność w półpracy z podziemnym Ruchem Operu Gryf Pomorski w miejscowości Łąkie, Brzezno, Berowy Młyn Prądko, Lipnica, oraz o represjonowanie mnie przez wysiedlenie z własności w Charszykowie przez Niemców w dniu 15.12.1939r.

U s t a n o w i e n i e

W 1975 roku pragnąłem już uzyskać starania o przyjęcie mnie w szeregi Kombatanów, co w przekonaniu moim zostałoby zweryfikowane wówczas. Lecz postanowiłem nie składać wniosku, ponieważ w Związku Kombatanów znajdował się część ludzi niesłużących z okresu okupacji. Miałem innymi w 1975 roku był Prezesem Koła P. n. UB Harsinuk, który zarzucił mi, że Oficerem moim był przed wojną w Związku Zachodnim, ..co nie było sprzeczne, oświadczył mi, że będzie mi cię sprzeciwił.

Dla tego zwróciłem się dopiero w 1988 roku, oficjalnie z wnioskiem o przyjęcie, lecz niedyskretnie wystąpiły inne przyczyny regulaminowe i otrzymałem odmowę.

Dziś zwracam się ponownie o zweryfikowanie mnie, gdyż udowodnione jest, że współpraca z podziemnym istniała, ..kontakty były, represjonowany też byłem, Ma podkreślenie podaje kontakt z Panem Janem Szalewskim dowódcą oddziału partyzanckiego "Szybski" i Panem Brunonem Rikertem, który przyjął przysięgę moją w lipcu 1943 r. Wyżej wymienieni przebywali u nas często w miejscowości Prądko, u gospodarza Prądkońskiego u którego było przejście podziemne z mieszkaniem do Stodoły. Tam również przebywał wujek Józef Gierszewski, który poległ od kul niemieckich w 1943 r.

W 1987r. rozpocząłem szukać bardziej wiarygodnych świadków Ruchu Operu, ..długo z nich nie było. Odszukałem Pana Szalewskiego Jana, który mieszkał w Gdańsku ul. Skarpowa 25/23, który oświadczył, że pamiętam moje współdziałanie i przynależność do Politycznej Organizacji Młodzieżowej. Lecz zaskakującą śmierć Pana Aleksandra Szalewskiego Jana,

spowodowała utratę jedyne go jeszcze koniecznego świadka, z tamtego okresu...

Przedstawiając załączone dowody, uprzejmie proszę o emeryfikowanie mnie.

W zał.:

- 1. oświadcz. świadka Wł. Wróbleckiego /Cz. Gierżewski/
- 2. " " " L. Marchlewicz
- 3. 2 kwestionariusze
- 4. 2 życiorysy
- 5. 2 zdjęcia
- 6. odezwanie renty M-c luty.



Chojnice 19.03.1996r. 11

Związek Kombatantów  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Byli i Więźniowie Polityczni  
Kolo Miejsko-Gminne  
89-600 Chojnice

Wpłynęło dnia \_\_\_\_\_

L.dz. \_\_\_\_\_

Kopia,

Związek Kombat RP i BWP  
Zanęd województwa  
Bydgoszcz

Zanęd Skala w Chojnicach wyjaśnia  
odnoszące Krol. Orlikowskiemu Janowi.  
(akta nr 7549)

1. Krol. Orlikowski Jan nie został  
wykreślony z ewidencji naszego Skala  
jako zmarły. Został tutaj pomylko  
w tym okresie wykreślony jako zmarły  
Krol. Orlikowskiemu Bronisławowi nr. ewid.  
35065, oraz Orlikowskiemu Janowi nr. ewid.  
37244
2. Orlikowski Jan figuruje w naszej  
ewidencji pod nr ewidencyjnym 25413
3. Krol. Orlikowski Jan wszedł w naszą ewidencję  
Kole dokumenty do wymiany legitymacji,  
zob. Kolo pukałata te dokumenty do  
zanędu woj. 9 lipca 1943r. Zanęd  
Woj. dokumenty przyjęte i nie powiada-  
my i Kols, że "by nie żyje. Nie  
zwrócił też tych dokumentów"
4. Zanęd Skala, prosi o przyjęcie faktu,  
że Krol. Orlikowski żyje. Jeżeli dokumenty  
zob. (3 idżuf, odnowek ewidencji,  
dane personalne) nie odnajdą się, Kolo  
przyje w najbliższym czasie nowe.

PREZES  
Zarządu Kola ZKRP i BWP  
Edmund Plekny



Bydgoszcz, dnia 21.03.1996 r.

ZWIĄZEK KOMBATANTÓW  
R.P. i BWP w Bydgoszczy  
i Województwach Pomorskich  
ZARZĄD WOJEWÓDZKI  
ul. Gdańska 46  
85-006 Bydgoszcz

*Populski* Polesoni

060-7-16/96

Pan  
Czesław Gierszewski  
89-600 CHOJNICE  
ul. Angowicka 27

Po zapoznaniu się z całością przedłożonej dokumentacji Zarząd Wojewódzki Związku Kombatantów RP i BWP w Bydgoszczy informuje o odmowie udzielenia rekomendacji dla Pana wniosku



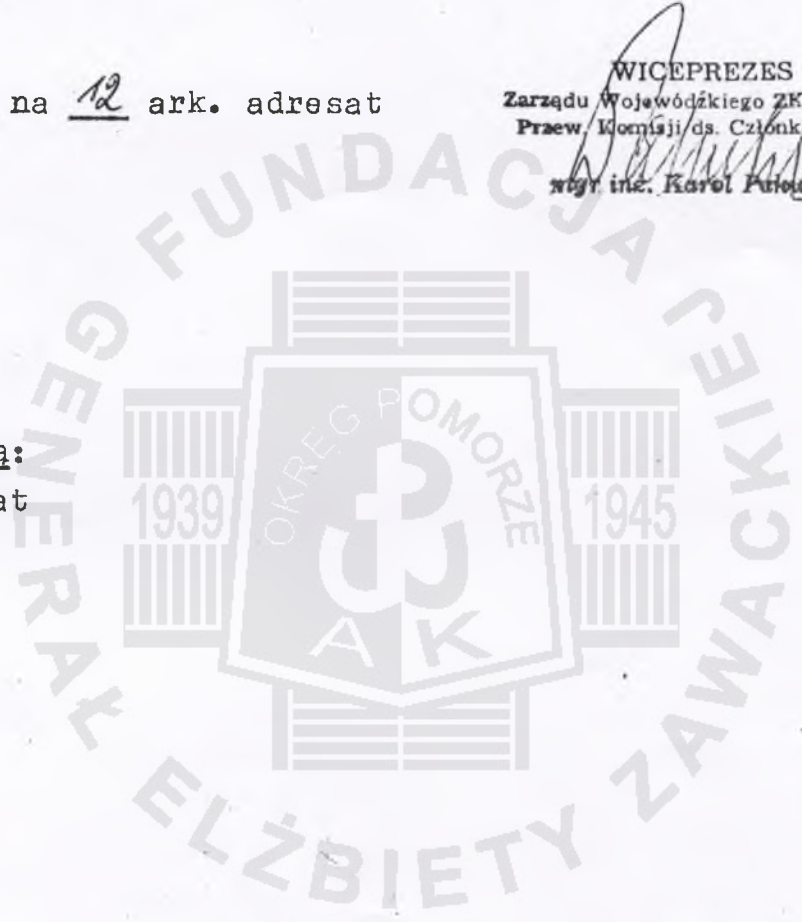
Od niniejszej odmowy udzielenia rekomendacji może Pan za naszym pośrednictwem złożyć wniosek o przekazanie całości dokumentacji i rozpatrzenia sprawy przez Kierownika Urzędu d/s Kombatantów i Osób Represjonowanych.

zał. 12 na 12 ark. adresat

WICEPREZES  
Zarządu Wojewódzkiego ZKRPiBWP  
Przew. Komisji ds. Członkowskich  
*[Signature]*  
mgr inż. Karol Puciołowski

Otrzymują:

- 1. adresat
- 2. a/a



Czesław Gierszewski  
ul. Angowska 27  
89-600 Chojnice

Chojnice dnia 3.04.1996r.

14

*Kopia*

*Dol. 060-Z-16/96*

Urząd do Spraw Kombatantów  
i Osób Represjonowanych

-w- W a r s z a w i e

ul. Krucza 36

za pośrednictwem  
Związku Kombatantów  
RP i BWP

Zarząd Wojewódzki w Bydgoszczy

Zarząd Wojewódzki Związku Kombatantów RP i BWP w Bydgoszczy, ...  
odmówił mi rekomendacji w sprawie ubiegania się o uprawnienia Kombatantkie za udział w ruchu oporu w ramach tajnej Organizacji "Gryf Pomorski". Jako główny powód podano młody wiek, oraz niezbyt dokładne określenie przebiegu moich działań.

.. Ustawa z 1991 roku o Kombatantach nie określa ile należała mieć lat aby brać udział w walce podziemnej o Wolność Polski. Uważam, że decyzja Zarządu Wojewódzkiego jest dla mnie krzywdząca. Nie jest moją winą, że w czasie, gdy rozpoczynałem współpracę z Gryfem Pomorskim miałem 10 lat. Gdy jednak kończyłem tę współpracę miałem 14 lat. Jeżeli chodzi o wyczerpujące informacje świadków, co do mojej działalności to trzeba brać pod uwagę ich wiek. Świadkowie są w .. stanie potwierdzić mój udział w Gryfie Pomorskim, nie mogą jednak podać szczegółów drabiniąco przebiegu tej współpracy, gdyż takich szczegółów z uwagi na wiek nie pamiętają... ..

Jeżeli chodzi o świadka Orlikowskiego Jana, to nie został do tej .. pory zweryfikowany, gdyż została pomyłka, ponieważ .. były Zarząd Koła przesłał do Zarządu Wojewódzkiego pismo, .. iż Kol. Jan Orlikowski żyje co zostało potwierdzone pismem Koła do Zarządu Wojewódzkiego.

Pragnę zaznaczyć, iż jako łącznik z powodów konspiracyjnych nie byłem informowany o wszystkich akcjach oddziałów "Gryfa Pomorskiego" oraz o dowódcach poszczególnych oddziałów.

Biorąc powyższe pod uwagę, uprzejmie proszę Kierownika Urzędu do spraw Kombatantów o pozytywne załatwienie mojego wniosku.

W zał 13 na 14 ark.

*Czesław Gierszewski*  
/Czesław Gierszewski/

Kopio.

Wpłynęło dnia 7.10.98  
L.dz. 1884/A/Pow/98

15

### KWESTIONARIUSZ

osoby ubiegającej się o przyznanie uprawnień kombatanckich

1. Nazwisko

GIERSZEWSKI

Imiona

CZESŁAW JAN

2. Inne używane nazwiska (dla mężatek nazwisko panieńskie), imiona rodziców i nazwisko panieńskie matki Jan i Antonina z domu Trzebiatowska
3. Data i miejsce urodzenia 05. czerwiec 1931r.  
Charzykowy - Chojnice
4. Stan cywilny żonaty
5. Narodowość i posiadane obywatelstwo Polska i polskie.
6. Numer dowodu osobistego lub karty stałego pobytu (przez kogo i kiedy wydany) DB 5049911 PESEL 31060505823 Urząd Miasta Chojnice dnia 18.04.89r.
7. Przynależność do organizacji kombatanckiej (nazwiska, nr legitymacji, przez kogo i kiedy wydane) obecnie ubiegam się o przyjęcie do służby w Gminie Romaniskim i uprawnienia kombatanckie.
8. Wykształcenie i wykonywany zawód średnie - zawodowe
9. Adres stałego miejsca zamieszkania 89-600 Chojnice  
ul. Angowska 27/3
10. Miejsce pracy, zajmowane stanowisko emeryt
11. Rodzaj emerytury lub renty, data przyznania (odcinek z miesiąca poprzedzającego złożenie kwestionariusza) emerytura pracownicza
12. Stopień wojskowy (kiedy i przez kogo nadany) szeregowy.
13. Posiadane odznaczenia (kto i kiedy nadał) nie posiada - jedynie sportowe.  
Zastępcy Działacza Rezerwy Polskiego. Legitymacja nr. 256.  
wydana przez P&Z dnia 20.01.64r.

Breston Gierszewski  
ul. Angonicka 24/3  
88-600 Chojnice

Chojnice dnia 23.02.87r.

Kopia

Wzrost Do Spraw Kombatantów  
i Osób Represjonowanych

ul. Krucza 36

00-921 Warszawa

Dot. sprawy K-70472

Upieram się prosi o przeprowadzenie meryfikacji mojej  
Brestona Gierszewskiego urodzonego 5.06.1931r. Chojnice,  
syn Jana i Antoniny z domu Trzebiatowska. jestem  
emerytem schorowanym.

W załączeniu wręczę dokumenty i przedkładam:

- 1) Ośmiadeczenie Jana Ryduchowskiego „Sona” „Ses”  
Zot. 5.
- 2) Ośmiadeczenie Stefana Marchlencza „Siny” zot. 5.
- 3) Kwestionariusz zot. 2
- 4) Życiorys zot. 2 Brestona Gierszewskiego.

Breston Gierszewski



Warszawa, dnia 4 kwietnia 1997r.

18

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH

00-921 Warszawa 53, ul. Krucza 36  
tel. centr. 695 80 00, 695 90 00; fax 625 34 14

Nasz znak: W4/0020/K.70472/poz. 82 -7/97

Strona 10.04.97.

Kopia.

P a n  
Czesław Jan GIERSZEWSKI

ul. Angowicka 27 m.3  
89-600 C h o j n i c e  
woj. bydgoskie

Z dokumentacji wniosku wynika, że należał Pan do Związku Harcerstwa Polskiego od czerwca 1941r. do marca 1945r., w tym od czerwca 1941r. do marca 1943r. do harcerstwa w miejscowości Łąkie, a od kwietnia 1943r. do marca 1945r. jako harcerz działał Pan również w GRYFIE POMORSKIM.

W związku z powyższym prosimy o uzupełnienie dokumentacji wniosku o zaświadczenie potwierdzające Pana działalność w Związku Harcerstwa Polskiego w latach wojny i okupacji w konkretnym okresie.

O powyższe zaświadczenie powinien Pan się zwrócić do Kwatery Głównej Związku Harcerstwa Polskiego (adres: 00-914 Warszawa, ul. M. Konopnickiej 6) oraz do Stowarzyszenia Szarych Szeregów - Zarząd Główny (adres: 00-229 Warszawa, Rynek Nowego Miasta 6/8/10).

W przypadku gdyby Pan nie zamierzał uzupełnić wniosku o dokumenty potwierdzające działalność w Związku Harcerstwa Polskiego wówczas prosimy o nadesłanie oświadczenia, stwierdzającego, że zerygnuje Pan zabiegania o się o uprawnienia z tytułu przynależności i działalności w harcerstwie i wyraża Pan zgodę na rozpatrzenie wniosku tylko w części dotyczącej działalności w GRYFIE POMORSKIM od daty złożenia przysięgi, tj. od lipca 1943r. do marca 1945r.

Prosimy również o dokładne określenie Pana przydziału organizacyjnego w GRYFIE POMORSKIM (placówka/oddział) oraz podanie nazwiska i pseudonimu Pana bezpośredniego dowódcy.

W korespondencji z Urzędem należy powołać się na datę i znak naszego pisma.

PS. W dokumentacji wniosku brak odcinka emerytury i fotografii

NACZELNIK WYDZIAŁU  
Weryfikacji W-4

mgr Jan Jaroszuk



Warszawa, dnia 14 lipca 1997r.

19

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH

00-926 Warszawa-63, ul. Wspólna 2/4  
tel. centr. 661 81 11 fax 661 90 73

Nasz znak: W4|0020|70472|poz.82-7|97

*Kopia*

POLECONY

*Handwritten note:*  
17.07.97

P a n  
Czesław Jan GIERSZEWSKI

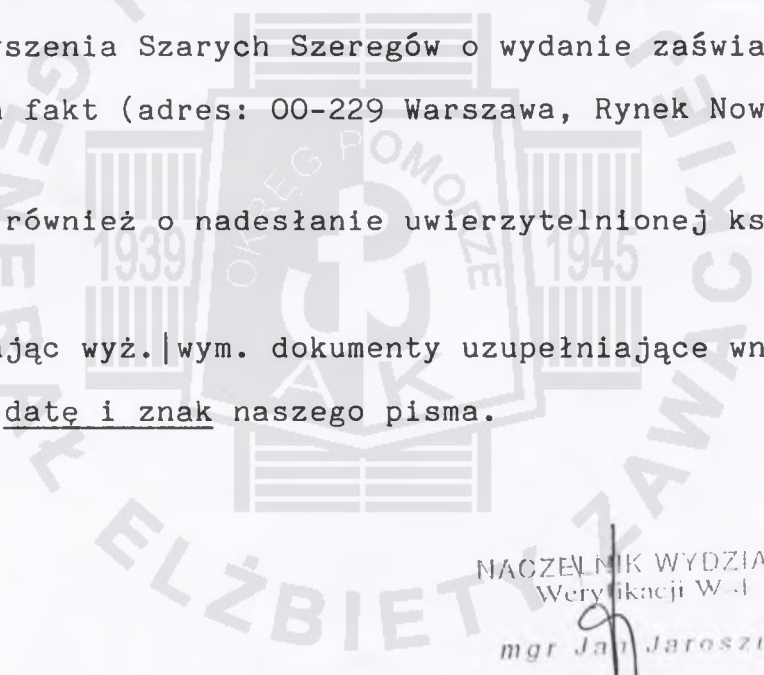
ul. Angowicka 27 m.3  
89-600 Chojnice  
woj. bydgoskie

Z dokumentacji wniosku wynika, że w latach wojny i okupacji niemieckiej należał Pan do konspiracyjnej organizacji harcerskiej.

W związku z powyższym powinien Pan zwrócić się do Zarządu Głównego Stowarzyszenia Szarych Szeregów o wydanie zaświadczenia potwierdzającego ten fakt (adres: 00-229 Warszawa, Rynek Nowego Miasta 6|8|10 m.21).

Prosimy również o nadesłanie uwierzytelnionej kserokopii dowodu osobistego.

Przesyłając wyż. |wym. dokumenty uzupełniające wniosek należy powołać się na datę i znak naszego pisma.



NACZELNIK WYDZIAŁU  
Weryfikacji W-4

*mgr Jan Jaroszuk*

Leontow Grzegorzowski  
ul. Angonicko 27  
89-600 Chojnice

Chojnice dnia 8.03.97r.

Kopia!

Do  
Zarządu Głównego  
Stowarzyszenia Szarych Szeregów  
ul. Rynek Włocławski 6/8/10 m.21  
80-229 Włocławek

Wnawiam do Państwa pismo z Zarządu  
Do Spraw Komendantów i Członków Represjonowanych z W-ry  
Znak W4/0020/7042/poz 32.7/97 z dnia 14. lipca 97  
w sprawie uzupełnienia dokumentacji, które z Forzytem  
w celu uwzględnienia mojej sprawy z UK Główny Pomerki  
w czasie okupacji niemieckiej 1939-1945 r.  
Wskazuję na rozprawy, gdyż jest to opisane w  
załączonych dokumentach z których dokonano KRS-10,  
a współpracownikiem, pomocnikiem w tym czasie.  
Poznałem solca przytoczyć, że pierwotnie przyjechał do rodziny  
(Rusko) w Chojnicach lipiec 1939 rok, a uciekł do rodziny  
nie w Osirodku Herzdkiem, z którego uciekł, po  
wymiarzeniu przez niemieca Pokryjka z niemieckimi rodzinami  
do Brzesna Selskiego, a później do Selskiego w B. Poznaniem  
tam uciekł do Taczowa - Trzebiatowski, który przetrwał mnie  
jako drużynowy od czerwca 1944 roku, do której należał  
nawnie młody Czesław Roman, pod pseudonimem Włocławski syn  
Komendanta UK Główny Pomerki i Sierżanta Czech, Stanisław  
Skiba, z którym łączymy w ich kontaktach - gdyż jego  
Czesław uciekł w uczestniczył w torow. harcerstwie kole a  
miał też mi z partyzantami w Młocinie Trzebiatowskiem,  
Józefem Richtem, Leonardem Ulatkiewiczem, Stefanem  
Ulatkiewiczem, por. Janem Szlachetkim i Brunonem Richtemem  
którzy przyjechali do grupy wojskowej, gdzie



21

Stożycem kolejno przyniósł w lipcu 1943 roku nożem  
domodny zana Szalowski i Richarta. Działaniem bardzo  
intensywnie, jadałem numerem w razie niejedności  
i pakowaniem wielu rozkazów, nawet paleniem zyma  
i ulicy. Nie sposób było z nac wszystkimi zgrupami partyzan-  
ckimi. Nie mniej przez ten punkt przemijało nie dłużej  
partyzantów z którymś numerem bez pośrednim kontakt,  
od kilku otrzymaniem świadectwa o współpracy, kilka  
już mi żyje. Odniesieniem jeszcze zana Rydzkońskiego  
który przeżywał u nas. O moją współpracę zana nie  
przerwanie z partyzantami do zakończenia wojny mojej  
1945 roku. Łączyłem się z partyzantami jako ulicy  
moją 11 lat w 1941 roku. Po moim moim do moim  
chorzko, wstąpiłem do Douziny Horcisko - Zygorskiej  
im. Ks. Władysława, która powstała w czerwcu 1945 roku do  
jej rozważania przez władze ludowe w 1948 roku. Odniesieniem  
był im. Witold Kiedrowski. Długo żyłorys Horciski  
odbywał od 1965 w Osrodku Horciskim Funka, często  
jako Kierownik Wydziału Zygorskiego. Jestem również  
pomysłami od moją 1956 roku, dlatego zwracam się  
o przyjęcie w szeregi zastawionych, ale jak dotychczas  
strasznie mi się ciągle problemy i niezdecydowanie.

dlatego zwracam się jak nigdy o wypracowanie dłużej  
na wzajemności Horciska z zana okupacji niemieckiej,

Wst. plik.

Ł. Gurski

Chejnice dnia 10.08.97.

Czesław Gierzejewski  
ul. Angielska 27  
88-600 Chejnice.

Kopuś.

Do  
Kwatery Główniej  
Związku Harcerstwa Polskiego  
ul. M. Konopnickiej 6  
00-914 Warszawa.

adresowego sk  
zypadku zagubi  
wyłącznie w ch  
owej (Dz. U. 4  
h można składa  
1 roku od  
u - art 76i p  
- 51a)

W załączniku przesyłam plik dokumentów, a przede wszystkim  
nie ma i nie ma mi karyzmaty opinii, że wiodące ma  
za okres okupacji niemieckiej 1944-1945 r. Z tym samym  
nie równocześnie do 2 ty. Stowarzyszenie Szarych  
Szeregów o pomoc w tej sprawie na wniosek Związku  
Kombatanów z W-wy, które to pismo zostało  
Na domość dołączone plik zawierający 20 stron  
Przytoczę, że pierwsze przyjęcie szarym jako Zuch w lipcu  
1938 roku w Chejnicach. Drugo w czasie 1941 roku przed  
brm. Mieczysławem Taczalą. Tacił Taczalą; Do wspomnianej  
drzewiny porcelanowej należeli brat Roman, Edward Wołkiewicz  
syn K. stał K. Gygis Pomorski; Stanisław Skiba, z którym  
byłem wciśniętym kontaktem, gdyż jego brat Mieczysław, uczest-  
niczył w kole stow. porcelanowym, a uważało się porcelanowcami  
Włodzisławem Taczalą, Józefem Richterm, Leonardem  
Włodzisławem, Stefanem Włodzisławem, por. Janem Szalwskim  
Brunonem Richterm, którzy przyszli mną kolegom do grupy  
wojskowej, gdzie szarym kolejno przyjęte w lipcu 1943 r.,  
na ręce do rodziny. Dzieciatkiem bardzo obłąkane, że dałem  
romantem w różne miejscowości z rękami, zymnami i  
odwiesz. W ten sposób było z nami wszystkich z grupy porcelanowej.  
W ten sposób przez nasz pułk pamiętało się dużo porcelanowców,

z którychmi miałem bezpośredni kontakt od kwietnia 1939  
otrzymać wiadomości o wojnie, które już mi  
zyskał. Odszedł z pracy pana Rybickiego, który  
przejechał z nas. Istniała praca trwała nieprzerwanie  
z przetrzymaniem do zakończenia wojny w 1945 roku.  
Ważnym mi stał się i przetrzymaniem jako chłopca 11.10.1941  
w 1944 roku. Po moim wstąpieniu do szkoły - Urzędem  
wstąpieniem do Dawyżny Horostko-Ziglerkiej im. Ks.  
Ulstermina, które powstała w 1945 roku, do jej reorganizacji  
miał przez siebie ludność w 1948 roku. (Dawyżny był  
hm. Witold Kudrowski, Dolsy zyciorys Horostki  
odległości od 1965 roku w Osiedlu Horostkim Fm. Ks.  
hm. i Kierownikem był Edward Klejma. Był on Tom Kurumi-  
Klein Wyższymi Zyglerkiej kilka razy. Od 1956 roku jestem  
renciście po wypadku, dlatego zwracam się o przywrócenie  
do Związku Kombo Yonier, lecz jak dotychczas istnienia nie  
problemu i rozważania, jakby to co przedstawili mi i  
mi były.

Dlatego zwracam się z uprzejmą prośbą o wsparcie  
moich starań w tej sprawie i okresie Horostka w  
okupacji niemieckiej.

Wzrost. plik.

W. Gąsienki

Włodzisław-Guizrewski  
ul. Angielska 27  
89-600 Chajmie

Chajmie dnia 7.12.1994r.

24

Wpłynęło dnia \_\_\_\_\_

L.dz. \_\_\_\_\_

Kopia

Urząd Do Spraw Kombatantów  
i Osób Represjonowanych  
ul. Popólna 2/4  
(była ul. Krucza 36)

Dot. W-4/0020/K 20472/pz 82-4/94

cc-920 Warszawa

Wnawazaniu do otrzymanego pisma Warszawa 2 dnia 18.12.94.  
Znak K-L-B+ - 053/2889/2275/94, nycis majace o arcytmienie  
dokumentow. Wapetykatem na traidnoci odnalezienia partyzan-  
tow z Kombatantow, ktory korystali z moich dciatow jako tczarant  
w naszym rejonie w czasie okupacji hitlerowskiej na teren  
Gajfa Pomorskiego, gdzie mi niechujer zyje. Odniekatem  
resturionego Kombatanta z Rusku Oporu yona Krclewskiego  
„Smiaty las”, ktory smmi spalkot u partyzanta Rusku Oporu yonifa  
Richtera „Rosochy” Zepcen w 1943 roku, gdzie przebywal czesto  
Kapelan ks Woyera, z czego dostoreytem cinnadronie siriadka.  
Wmiedzy czasie mi ustanowatem wcdrukowanu dciyot z ty gajfy,  
partyzanckiej, a pamimam duzo mi zyje, z nrecitum se do  
Stowarzyszenia Szarych Szeregow w Warszawie Leona drclewickiego  
ktory paxpromeduit ze mnim nymiad o wyptymy z podczimim  
Rusku Oporu Gajf Pomorski, potczyt to z Horcentmem, ktorego drczymymy  
byt sm illeczystow Tarzata Wrclewicki. W 1944 roku zostal  
wymierzony do Lagru (Sakattot) skad mi nrecit, i olad z tygo  
dciotami zaginat, gdzie mi zostata waresnij opisanu, yak nymies  
mi zobaczyt siriadka tejne nauzanu mego ojca yona Guizrewskiego  
w czasie okupacji z czego korystatem.

W 1984 roku odrukowatem Komendantu yona Szalowskiego „Sobol”  
okazet mi mata brzuskie, gdzie korystamiat mazu gajfy  
wcdruconu o wyptymy z podczimim Gajf Pomorski, lecz dostal  
ze mi pamitit nanyth nczimik. W tyto to przed wyptymem  
Komendantu i mi zdazyt mi dci cinnadronu, ktore dciat mi nystowic  
Krczymy siriadka. Odrukowatem partyzanta z ty gajfy Rusku Oporu  
yona Rydclowskiego „Serna” „Las” i Stefana illeczle miera  
„Siny” i paxowatem do Uradu Kombatantow i Warszawa. 84

Z tym dokumentem przesyła się zwrócić się do Harcownika Komendy  
Główny, lecz skuteczność ta nie została uruchomiona w lokalu.

Za tym pamiętuję się na Wasze pismo z dnia 4. Kwietnia 1954.  
Znak W4/0020/K 70472/roz. 82-7197, z prośbą o rozpatrzenie  
mego wniosku tylko w części dotyczącej mojej działalności  
w Ruchu Oporu Górali Pomorski, od doby z dniem przejściem w 1943 roku  
do marca 1945 roku. Byłem przydzielony organizacyjnie przez  
Dowódcę Jana Szalawskiego "Sobol" do oddziału 103 "Sępuki" w  
1943 roku, wykonywałem rozkazy z rozkazami zysia, co gwałtem  
wzięciomysie i zostało zmerytkowane przez dwa lata kombinacji  
Włocławek - i Białą. Wykonywałem rozkazy komendanta Władysława  
Wrocławskiego "Urania", i zarządcy Rodziny Zaryca i oddziału  
partyzanckiego "Sępuki". Komendanta grupy Leonarda Władysława  
"Kasper" z tej samej grupy Jana Ryduchowskiego "Sarna",  
Albina Trzebiatowskiego z oddziału partyzanckiego "Włocławek" i  
Stefana Władysława "Sion" i innych moich znanych partyzantów  
jak: Franciszka Gintra, Kasperki Bernarda, Kiedrowskiego Ksawerego  
brania Łaboszowiczowie, Prętyński.

W związku z powyższym proszę o rozpatrzenie prośby o  
rozpatrzenie mego wniosku, który osiągnie się tutaj, z  
współpracą z Ruchem Oporu Górali Pomorski.

Wzrost przedkładam załatwie  
uczestnictwa domowca

Łukasz Góralowski

- 1) Oddatkowo oświadczenie o braku  
Władysława Wrocławskiego "Urania"
- 2) 2 zdjęcia
- 3) Czyns Dowódcy Oddziału 103 "Sępuki"
- 4) Oddatek renty.

wpłynęło 3.12.99 26

Chojnice 29.03.1999 r.

numer adresowego  
Kolegium Komendantów  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Byłych Więźniów Politycznych  
Kole Mięsko-Gminne  
89-600 Chojnice

Dot. Znak DO-1/KO498/K-70472 Kieszonnik

Urzedu d/s Komendantów i Osob  
Represjonowanych  
Warszawa

Teraz Kolegium Komendantów w Chojnicach wyjaśnia co następuje,  
kol. Czesław Gierszewski zam. Chojnice ul. Angowicka 27,  
zwraca się nieustannie do tut. Kolegium o rozpatrzenie w/w  
sprawy. Podkreśla, że zwracał się już dwukrotnie  
do tut. Urzedu w tej sprawie.

Ponieważ w/w jest nam dobrze znany w środowisku  
komendantów i z tych względów pomagamy swoje  
prośbę o zakończenie sprawy. Zainteresowany niejednokro-  
tnie wyjaśniał swój udział w partyzantce po jest  
"Gryf Pomorski" w pismach kierowanych do tut. Kolegium  
d/s Komendantów dlatego prosimy o ostateczne  
zajęcie swego stanowiska w tej sprawie.

PREZES  
Zarządu Kolegium ZKRP i BWP

2/40 J. Opat...



zat. do listu z 26.10.2011;  
2010, e. 14/14

# Naji Gochë

97  
Fundacja  
na rzecz rozwoju  
społeczno - kulturalnego  
i promocji Ziemi Słupskiej,  
Zaborów, Borów i Gochów  
„Naji Gochë”  
77-138 Borowy Młyn  
ul. Jeziorna 29; gm. Lipnica  
Pomorze  
Korespondencja: 76-200 Słupsk  
ul. Anny Gryficki 5/4

Organizacja Pożytku Publicznego (KRS nr 0000172387)

Konto: Bank Pocztowy SA  
O/Szczecin POK Słupsk  
76 1320 1830 3173 2756 2000 0001  
NIP 842 163 71 99  
REGON 771603595

www.naszegochy.org e-mail: fundacja@naszegochy.org

Prezes Zarządu Fundacji  
Zbigniew Talewsky  
tel. 6690-542-956; (0-59) 82 18 584  
tel./fax (0-59) 84 33 160  
tel: 0-663-040-101 609 503 600  
e-mail: gochy@op.pl

Borowy Młyn 1 luty 2011

Szanowna Pan  
**Czesław Gierszewski**  
Charzykowy

Uprzejmie informuje, że Zarząd oraz Kapituła Fundacji Naji Gochë przyznały Szanownemu Panu wyróżnienie **Bazuny – Kaszebscia Klęka -2010 r.**, które jest naszym społecznym wyrazem uznania, szacunku i podziękowania za wielce zaangażowaną działalność Obywatelską na rzecz umacniania tradycji, kultury a także codziennej pracy na rzecz rozwoju naszej Małej Regionalnej Ojczyzny Kaszub i Pomorza, a zwłaszcza najbliższej nam jej części, jakimi są Zabory i Gochy.

Wyróżnienie to nadajemy w kolejne rocznice ( tym razem 91 – sza) patriotycznych wystąpień ludności Gochów pod przewodem borowiackiego proboszcza ks. Bernarda Gończa, które miały miejsce 16 lutego 1920 roku, na rzecz ustanowienia korzystnego dla Odrodzonej II RP odcinka granicy przebiegającego przez tereny miejscowych parafii.  
W lokalnej historiografii publicznej wydarzenia te znane są jako „Wojną Palikową”.

Z satysfakcją zawiadamiając o niniejszym - uprzejmie prosimy o przyjęcie tego wyróżnienia, co będzie dla nas zaszczytem a także potwierdzeniem umocnienia naszej społecznej wspólnoty w realizacji dalszych przedsięwzięć na rzecz naszych kaszubsko – pomorskich idei i celów, w efekcie służących również, naszej narodowej Ojczyźnie – Polsce.

Uroczyste wręczenie wyróżnień nastąpi 12 lutego 2010 r. o godz. 12 w Leśnej Strażnicy Tradycji i Patriotyzmu im. Bohaterskich Gochów pw Chrystusa Obrońcy w Borowym Młynie.

Uprzejmie zapraszając na niniejszą uroczystość - jeszcze raz gratulujemy wyróżnienia łącząc wyrazy szacunku i życzeń wszystkiego Najlepszego.

**Grażyna Burant**  
Dyr. Z. Szkół  
im. ks B. Gończa  
Czł. Kapituły Fundacji

**Bolesław Prondziński**  
Wielki Mistrz Kapituły Fundacji

**Alicja** (prezydent)  
**Zbigniew** (prezes Zarządu)  
**Talewscy**  
Fundacja Naji Gochë

PREZES  
ZARZĄDU FUNDACJI  
Naji Gochë  
mgr Zbigniew Talewsky

11. Kwestionariusz osoby ubiegającej się o uprawnie-  
nie kombatanckie - G. Gierszewski - z 22.01.1997,  
kserokop. oryg. k. 1 s. 15-16
12. Pismo G. Gierszewskiego z 23.02.1997  
do Urzędu do Spraw Komb. i Osób Repre-  
sjonowanych w sprawie przypięszenia wery-  
fikacji, kserokop. oryg. - mhp. k. 1 s. 17
13. Pismo Urz. do Spraw Komb. i Osób Represj.  
do G. Gierszewskiego z 4.04.1997 w sprawie  
usup. dokumentów, kserokop. oryg.; oraz z  
14.07.1997; kserokop. oryg. k. 1 s. 18  
k. 1 s. 19
14. Pismo G. Gierszewskiego do Zar. G. Stow.  
Szeregow (z 8.08.1997) i Kwatery G. ZHP  
z 10.08.1997 z opisem działalności, kserokop.  
oryg. mhp. k. 2 s. 20-23
15. Pismo G. Gierszewskiego do Urz. do Spraw  
Komb. i Osób Represjonowanych z 7.12.1997  
- inf. o działalności olup. i powojennej, kserokop.  
oryg. mhp. k. 2 s. 24-25
16. Pismo Kola Miejsko-Gmin w Chojnicach do  
Urz. do Spraw Komb. i Osób Represj. z 29.03.1999  
w sprawie zejcia stanowiska wobec ubiegająca  
się G. Gierszewskiego o uprawnienia kombatan-  
ckie, kserokop. oryg. mhp. k. 1 s. 26
17. Pismo Fundacji (...) z 1.02.2011 r. G. Giersz.  
Gierszewskiemu dot. wydzimienia Bazy -  
Kaszebsia Kłeka - 2010, oryg. k. 1 s. 27



II. Materiały uzupełniające rezepte:  
Gierszewski Czesław

1. "Leszyty Chojnickie" nr 2 z 1998, z kart historii żeglarsstwa chojnicko-chozykowskiego...  
(recenzje) kserokop. str. k. 3 s. 1-3
2. Kserokopia nkp. listu z 28.08.1999 do G. Gierszewskiego od dr. Zygmunta Twardowskiego k. 2 s. 4-5
3. art. Zbigniewa Talewskiego "O nawanie swj przeszłości", "Czas Chojnic" z 31.05.2001, kserokop. k. 1 s. 6
4. art. "Kombatanci w Ratusem, Żywie" (Chojnice i okolice) z 11.01.2007, omyp. k. 2 s. 7-8
5. - listy do redakcji "Najsi Goche", nr 5/2008, s. 86 k. 1 s. 9
6. art. Talewski Zbigniew, O wspomnieniu swj przeszłości, Czas Chojnic, 31.05.2001, kserokop. omyp. } zob. poz. 1  
k. 1 s. 10
6. Pismo Zar. Kółka Zw. Kombatantów ZP i BWP w Chojnicach z 21.10.2005  
-zał. do listu z 26.10.2011 (zob. poz. 6.)  
mpis. k. 1 s. 10

nr 2 z 1998 r.

Czesław Gierszewski, *Z kart historii żeglarstwa chojnicko-charzykowskiego 1912-1995*, Wydawnictwo Gdańskie, Gdańsk 1996, ss. 175.



Znaczącą rolę w dziejach pomorskiego Zruchu sportowego odgrywał zawsze ośrodek chojnicko - charzykowski.

To właśnie nad malowniczo położonym Jeziorem Charzykowskim poczęły kształtować się zręby żeglarstwa polskiego w odrodzonej Rzeczypospolitej. W 1920 roku odbyły się pierwsze regaty na charzykowskim akwenu (z udziałem czterech łodzi żeglarskich), zaś w marcu 1922 ukonstytuował się w Chojnicach Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Żeglarstwa (prowadzącego działalność - jak podaje Cz.Gierszewski - już od 1918 roku<sup>1</sup>).

Stowarzyszenie to przekształcono rychło w Klub Żeglarski Chojnice<sup>2</sup> - uważany za najstarszą w niepodległej Polsce organizację zrzeszającą żeglarzy i miłośników sportów wodnych. Chojnice w okresie międzywojennym stały się także liczącym ośrodkiem budownictwa jachtowego. Człowiekiem, który

położył największe zasługi w początkach pomorskiego żeglarstwa i sportu bojerowego oraz stworzył podstawy rozwoju szkutnictwa i żaglomistrzostwa na ziemi chojnickiej był niewątpliwie niestrudzony działacz (wiceprezes powołanego do życia w Tczewie w 1924 roku Polskiego Związku Żeglarskiego i inicjator przystąpienia Polski do Europejskiej Unii Żeglarstwa Lodowego) oraz konstruktor jachtów i ślizgów lodowych, Otton Weiland (1887-1966)<sup>3</sup>.

Chojnicko-charzykowski ośrodek żeglarstwa jachtowego i lodowego prężnie rozwijał się również po zakończeniu drugiej wojny światowej. Na mistrzowskim podium w kraju i poza jego granicami wielokrotnie stawali zawodnicy LKS Charzykowy, KS Chojniczanka, KSW Szkutnik czy też (po fuzji w 1970 roku Chojniczanki i Szkutnika) Chojnickiego Klubu Żeglarskiego. Reprezentanci wodniackich klubów sportowych ziemi chojnickiej sięgali po tytuły mistrzów Polski i Europy. Ogromny trud spisania barwnych i pasjonujących dziejów żeglarstwa chojnicko-charzykowskiego na przestrzeni lat 1912-1995 podjął Czesław Gierszewski (rocznik 1931), ceniony na Pomorzu zawodnik, instruktor i sędzia, znawca historii sportów wodnych w Polsce. Przygotowując swe monograficzne opracowanie, autor korzystał zasadniczo z obszernej dokumentacji miejscowych klubów żeglarskich, artykułów i komunikatów prasowych, drukowanych w „Świecie Żagli” wspomnień Ottona Weilanda, publikacji poświęconych dziejom pomorskiego i ogólnopol-

skiego żeglarstwa, a także z własnych notatek i relacji z rozmów z innymi zawodnikami i działaczami sportowymi. Praca Cz.Gierszewskiego ukazała się tuż przed jubileuszem siedemdziesiątej piątej rocznicy powstania Klubu Żeglarskiego Chojnice i narodzin żeglarstwa śródlądowego w niepodległej Rzeczypospolitej. Publikacja ta stanowi znaczący wkład autora w obchody jubileuszu i przypomina postaci znakomitych zawodników i animatorów kultury fizycznej, którzy kształtowali wodniacki ruch sportowy na ziemi chojnickiej w dwudziestoleciu międzywojennym i w latach 1945–1995.

Czytając „karty historii żeglarstwa chojnicko - charzykowskiego” pamiętać należy, że książka Cz.Gierszewskiego nie pretenduje do miana pracy naukowej<sup>4</sup>, przynosi ona natomiast „ogólny obraz dziejów żeglarstwa naszego regionu, wzbogacony o wspomnienia z rejsów, opisy zabawnych wydarzeń i sylwetki żeglarzy”<sup>5</sup>.

Autor przybliży postaci znanych mu najczęściej z bezpośrednich kontaktów „ludzi charzykowskich zagli”: sportowców, działaczy, szkoleniowców, sędziów regatowych. W krótkich aczkolwiek ze swadą pisanych biogramach kreśli autor sylwetki najbardziej zasłużonych żeglarzy. Najwięcej miejsca - z racji wybitnych osiągnięć i umiejętności żeglarskich, zadziwiającej wszechstronności i niezwyklej osobowości - poświęcił swemu tragicznie zmarłemu w 1960 roku bratu, Łucjanowi Gierszewskiemu (s.73–77). Warto byłoby w przyszłości pokusić się o przygotowanie i publikację obszerniejszej biografii tego nieprzeciętnego człowieka, który zapisał jedną z najpiękniejszych kart w dziejach pomorskiej kultury fizycznej. Warto też zastanowić się nad nadaniem jego imienia jednej z charzykowskich ulic.

Interesująco przedstawiają się refleksje autora o żeglarskich rodzinach (s.90–93), np. o Jackowskich, Januszewskich, Stanisławskich czy Gierszewskich. Wiele miejsca poświęcił też autor działalności sportowej poszczególnych klubów i sekcji: kolejne rozdziały (IX–XIV) traktują o dziejach i osiągnięciach zawodników Kolejarza, Chojniczanki, Szkutnika, LKS Charzykowy, Chojnickiego Klubu Żeglarskiego czy Sekcji Żeglarskiej PTTK przy WKS Mostostal w Chojnicach. Nie zabrakło w książce Cz.Gierszewskiego ciekawych informacji o harcerskich drużynach żeglarskich (szczególnie w latach dwudziestych i trzydziestych), ich opiekunach (jednym z nich był Stefan Bieszk - nauczyciel gimnazjum chojnickiego, ceniony poeta i dramaturg, piszący często w dialekcie kaszubskim) i ambitnych przedsięwzięciach (np. „Spływ przez Polskę do morza” w 1929 roku)<sup>6</sup>.

Bezspornym atutem pracy Cz.Gierszewskiego są liczne anegdoty i barwne opowieści dotyczące żeglarskich, niekiedy budzących grozę przygód. Autor najczęściej opowiada o wydarzeniach, których był aktywnym uczestnikiem, np.: „(...) wyciągnęliśmy nieszczęśników z wody, zrobiliśmy masaże (...). Przewróconą łódź zostawiliśmy i naszą dopłynęliśmy do brzegu. Wszystkim było bardzo zimno. Już na brzegu poczuliśmy się znacznie lepiej, zwłaszcza że padła propozycja pójścia na wódkę do „Charzykowiarki”, co skutecznie zapobiegło chorobie. Tragiczne chwile mocno związały Mariannę i Józefa, którzy w tym samym roku wzięli ślub i odtąd pływali razem i w życiu, i po Jeziorze Charzykowskim” (s.55).

Każda publikacja znajdzie swoich oponentów. Wad nie jest pozbawiona również wspomnieniowo-sentymentalna książka Cz.Gierszewskiego. Zawiedziony będzie prawdopodobnie czytelnik oczekujący przekazu naukowego wolnego od

komentarza autorskiego. Opracowanie z pewnością nie spełnia wszystkich oczekiwań, szczególnie tych jego odbiorców, których zasługi nie zostały należycie naświetlone i docenione. Twórca monografii miał jednak prawo do autorskiej wizji wydarzeń, doboru przedstawionych postaci i oceny ich osiągnięć. Kolejnym zarzutem podnoszonym przez czytelników jest stawianie przez autora w centrum uwagi własnej osoby, a także postaci ojca (osobny, drugi rozdział pracy) i braci - żeglarzy. Charakter opracowania, tudzież nie podlegające dyskusji sukcesy sportowe rodziny Gierszewskich, wpłynąć musiały na ostateczny kształt tekstu.

Książka uzupełniona została licznymi, często unikatowymi fotogramami oraz trzynastoma (!) załącznikami. Stanowią je m.in. listy członków klubów, regulaminy żeglarskie, teksty przemówień i piosenek. Ich dobór wydaje się być nieco chaotyczny, np. przemówienia P. Guioton'a z 1979 roku usytuował autor po liście członków LKS w Charzykowach w 1990 roku.

Mankamentem publikacji jest brak pomieszczenia (np. pośród załączników) zbiorczego, tabelarycznego zestawienia największych osiągnięć charzykowskich i chojnickich zawodników (medale i wysokie lokaty w zawodach żeglarskich i bojerowych rangi mistrzostw okręgu, kraju, Europy i świata). Podsumowanie takie mogłoby stanowić przejrzyste dla miłośników sportów wodnych w Polsce świadectwo ogromnego potencjału sportowego „charzykowskich żagli”.

„Z kart historii żeglarstwa chojnicko-charzykowskiego (1912-1995)” to jednakże pasjonująca wyprawa w głąb żeglarskiej przeszłości, to zachęta do podjęcia sportowego wyzwania i zaproszenie nad jedno z najpiękniejszych polskich jezior.

Praca Cz.Gierszewskiego, dotowana przez Radę Miejską w Chojnicach i Radę Gminy w Chojnicach, może być przydatna dla kilku pokoleń „wodniaków” i stanowi cenny przyczynek do badań nad historią polskiego żeglarstwa śródlądowego, a także dziejów kultury fizycznej na ziemi chojnickiej. Wszak, jak mówi tytuł piosenki E.Świątek Brzezińskiej-Cielepy: „Charzykowy – kolebką żeglarstwa”!

KAZIMIERZ JARUSZEWSKI

#### PRZYPISY

- <sup>1</sup> Cz.Gierszewski, *Z kart historii...*, op. cit., s.12.
- <sup>2</sup> Twórcy „*Encyklopedii żeglarstwa*”, wydanej w 1996 r. staraniem poważnego i renomowanego Państwowego Wydawnictwa Naukowego, nie poświęcili osobnego hasła Klubowi Żeglarskiemu Chojnice. Postępowanie (przeoczenie?) redaktorów „*Encyklopedii...*” zaskoczył może historyków polskiej kultury fizycznej, zwłaszcza że znaleźli oni miejsce np. dla przyzakładowego klubu żeglarskiego Odlewnik Śrem.
- <sup>3</sup> Zob. biogram O.Weilanda [w:] *Encyklopedia żeglarstwa*, pod. red. P.Czajewskiego, Warszawa 1996, s.410-411.
- <sup>4</sup> Zob. Cz.Gierszewski, op. cit., s.8
- <sup>5</sup> tamże
- <sup>6</sup> Zob. Cz.Gierszewski, op. cit., s.48

4  
Sopot 28/08.99

Czesław, drogi mój Fryjciu! 2



Na wstępie; wdzięczność Tobie dzięki za list; materiały związane z historią Żeglarska w Chojnicach - Charzykowie jak i dyplom z "Podziękowaniem z okazji Jubileuszu 80-lecia Instytucji "Fryjciowski Żeglarski" w Charyzmatycznym; z d. 13-15. sierpnia 1999 roku. Z tej tej okazji dyktuję w imieniu i za zgodą władz mojej sekcji gratulacje i wyrażam uznania w rozwój żeglarski, wieloletnią działalność w rozwoju sportu i rekreacji w kółku kierunkach jego działalności kulturalnej i osobistej. Fryjciu, <sup>też</sup> wdzięczność wyrażam szczególne uznania za wkład, osobiste zaangażowanie i wytrwałość na rzecz Regionu i w jego szerszym kręgu działalności! Gratulacje!

Książki mój pobyt w Charyzmatycznym Rejonie i Towarzystwa, w roku! Czesław!

Czesław! Zasadniczo materiały jest bardzo cenny i w moim przekonaniu jest historycznym zapisem a jednocześnie (w moim przekonaniu) stanowi niezwykle wartości w rozwoju tego, tak wielkiego Regionu Kaszubskiego... i nie tylko w naszym kręgu żeglarskim, ale również się stającymi również w istniejącej a tak żywej jak kręgi społecznej Kultury Kaszubskiej w Polsce (z tym głównie żeglarska w wielu jego kierunkach działalności). Jesteście sprawni i z dziedziczą tradycję i organizacja imprez, ale jedyną, w określonym terminie 3-4-tygodniowym ale z udziałem kaszubskich dźwięków, jak marke, zapowiedzi muzycznych, kawiarni, stajek kaszubskich, produktów gospodarskich, rzemieślniczych, szkolnych, konnych i t.d. na wodzie i na lądzie!! (ze strażą pożarną, z wężami). Pomysł! Czesław - wróćmy tuż, gratulacje! Podziękowanie szan. Rodzinną i kolegów!

i żeglarscy -

Zygm. Twardy



jeszcze jedno!!

Też mi wrócić ja przedtem poata list z wasz'stawu  
kilkna znanych mam żeglarscy. A jeżeli brak  
wstan irodzenie, albo roku. zolalyca np. M. Polski,  
danej czym jest z zawodu, uczniem; ...  
stopień żeglarski. Czy ty okazywałeś ten list  
pisany w czerwiec tego roku!

Musisz napisać Kowalczyk i  
dla innych i przeliczyc

Wzrostem  
ze w tym belega-  
nie trafić

Wzrostem i imienia chłopcy,  
że w tym belega-  
nie trafić  
imienia chłopcy,  
niez cennych zwycięstw!  
jaka data urodzenia, innych sukcesów, wif cennych zwycięstw!  
a również braku (4 telegraficznym zakazie i Twoich danych (!)  
i osiągnięć. daty urodzenia, górze, w którym roku  
"to" osiągnął?!, zdobył (?), czy organizatorem, sekcją,  
od kiedy do kiedy? a może zdobył Tucha Hucyński...  
ale kiedy i na czym?!. A jeśli się pisze, że był wielo-  
krotnym m.p. Mistrzem (m.p.) Europy to na czym i kiedy (rok)?  
a określenie, że był wielokrotnym .... ?! m.p. trenerem czy zawodnikiem  
to kiedy i gdzie, w jakich klasach? (sekcja? organizatorem) i t.p.

A na koniec! Najbardziej chciałbym was sprowadzić do Warszawy,  
kolegów typu Waszyc, że w podróży po nocach do miasteczka  
żeglarskiego roku (!) znalazłbyś coś, co może Tobie oddać (z kiedyś  
tak słowami) Będzie obowiązek podpisów z komisją na kładzie.  
Wszystko Józefowi pomyślam układy i wszelkie podrozwężenia  
dla najbliższych z domu, ścisłam Twoz grabule, podziękuję  
kolegów i zwrócić miłych mi przyjaciół.

*brat Chojnic 31. maja 2001r*

## PARTYZANCKIE LOSY CHARZYKOWIANINA

# O uznanie swej przeszłości

Nie bez przyczyny mówi się: "Uparty jak Kaszub". Uzasadnieniem dla tej prawdy mogą być dwunastoletnie zabiegi charzykowiec Czesława Gierszewskiego o symboliczne uznanie swej, w wieku dziecięcym, lecz pomimo tego jak sam twierdzi, w pełni już dojrzałej i świadomej, działalności w strukturach TOW Gryf Pomorski w okresie II wojny światowej.

Pierwsze starania by uznanie jego partyzancką działalność, podjął jeszcze przed czasem, kiedy to Tadeusz Mazowiecki grubą kreską określił nową polską rzeczywistość demokratyczną od czasu komunistycznych rządów w Polsce. Niemniej był to wtedy, kiedy nikt nie kwestionował kaszubskich symboli, a zwłaszcza patriotycznej roli Gryfa, jak to dzisiaj czynią niektórzy zasłепieni nienawiścią naprawiacze chlubnej historii tej kaszubskiej, partyzanckiej armii.

Był to koniec lat 80 – tych, Czesław Gierszewski po raz pierwszy złożył podanie o przyjęcie w szeregi ówczesnego ZBOWID-u, po to by przede wszystkim uzyskać moralne uznanie dla swej bojowej przeszłości. Gdy z tą prośbą zwrócił się do tych gremiów, miał już 60 lat, a więc zbliżał się do wieku emerytalnego, tj. do tego okresu męskiego życia, w którym sprawy i historie z przeszłości stają się waż-



Zdjęcie to wykonano u gospodarza Leona Skiby w miejscowości Łąkie – tam, gdzie Gierszewscy ukrywali się podczas wojny. Jest rok 1941; od prawej – Jan i Antonina Gierszewscy, niżej bohater tej opowieści – ich syn Czesław; obok jego brat Roman; w tym samym dolnym rzędzie siedzi jeszcze trzech z rodzeństwa Lucjan. Poza rodziną Gierszewskich do zdjęcia usiedli Jan Żmuda Trzebiatowski, Anna Skiba, Leon Skiba, jego synowie Stanisław i Mieczysław.

we swojego ojca w okolicy Hamer nie sprawdzając, poszli dalej.

Młynna i Prądzonki, gdzie spotykał się on z prezesem Rady Naczelnej TOW Gryf ks. podpułkownikiem Józefem Wryczą.

Do partyzantki Jan Gierszewski wniósł przyniesiony z Charzyków, ze swojego domu, radioodbiornik. To właśnie opiekę nad tym bato-

nie sprawdzając, poszli dalej.

Na stacji w Chojnicach oczekiwał na Czesława i jego pakunki zawsze ktoś z kręgu znajomych Gierszewskich. Także w drogę powrotną z Chojnic do Łąkiego nie wyruszał on z "próżnymi rękoma". Przewoził na przykład, potrzebny do akcji, mundur kolejarski. In-

Uwagę zwraca decyzja Naczelnego Sądu Administracyjnego - " ... pomimo uznania dla dokonanych skich, sąd postanawia, że nie może przyjąć za prawdę przedłożonych oświadczeń potwierdzających, że jako 13-letnie dziecko mógł w peł-

nieść, nie wiadomo jak długa jeszcze, przyszłość.

Występując z tym pierwszym wnioskiem, wierzył w swej dobroduszości, w słusność swojej prośby, bo zresztą nie mogłoby być inaczej, bo to by oznaczyło, że to co robił było niepotrzebne. Tym bardziej, że w celowości tych starań podpierają go wiarygodne świadectwa wystawione mu przez dowódców Gryfa, działających na kaszubskich Gochach tj. z okolic, w których wtedy mieszkał. To Józef Richier, Ksawery Kiedrowski, Albin Trzebiatowski, Władysław Wróblewski i Leonard Marchlewicz powierza mu partyzanckie zadania. Pod ich dowództwem zaczął konspirować przeciwko niemieckiemu okupantowi i służyć na tyle skutecznie Ojczyźnie, na ile starzało mu dziecięcej odwagi i wyobraźni.

#### Z Charzyków na Gochy

Fakt, iż miał w 1943 roku dwa lata i był dopiero dorastającym kaszubskim "gzubem". Nie świadczy to jednak, iż nie wiedział co oznacza wojna i wróg. Przed przystąpieniem do konspiracji w 1939 roku przeżył już swe pierwsze wojenne tragedie, kiedy to wraz z matką i braćmi: Romanem oraz Lucjanem, musiał opuścić na rozkaz Niemców swój rodzinny dom w Charzykowach. Dobrze, że mie-

całe szczęście Janowi Gierszewskiemu przy pomocy współwzięć udało się zbiec. Ucieka słabymi swoimi najbliższymi na Gochy, gdzie ukrywa się przez całą wojnę, w lesie, na wybudowaniach Łąkiego, w pobliżu zabudowań teściów. Tam niebawem nawiązuje kontakt z oddziałem Gryfa i wstępuje w jego szeregi. Zaprzyjęzony zostaje przez Jana Szalewskiego - Sobola, który przyjął go do swojej grupy.

#### Ojcowskie wzorce

Mając takie wzorce młody Czesław postanawia, że także zostanie żołnierzem podziemia. Udaje mu się to, bo wkrótce otrzymuje swe pierwsze, adekwatne do swego wieku zadania.

To właśnie po wojnie do Jana Szalewskiego jeździł Czesław Gierszewski, zbierając dokumenty, które miały zaświadczać o jego udziale w partyzancie. Jan Szalewski zapewnił go, że je przygotuje. Umówili się na następny termin, by sfinalizować sprawę, ale do tego spotkania już nie doszło, bowiem już w międzyczasie Jan Szalewski ginie tragicznie pod kołami tramwaju. Poza Szalewskim, jak wspomina Czesław Gierszewski, z jego ojcem spotykali się także Brunon Richert oraz por. Józef Gierszewski - Ryś - komendant Gryfa, który był ich krewniakiem. Czesław do dziś wspomina wyprawę bojo-

stawowi. Było to dla niego bardzo ważne i odpowiedzialne zadanie. Radio przynosił z kryjówek na sekcje, w trakcie których starsi słuchali wiadomości z Londynu. W tym czasie zabezpieczał teren przed nieproszonymi gośćmi:

#### Wyprawy z żywnością

Następnym zadaniem jakie otrzymał było dostarczanie do partyzanckich kryjówek żywności. Potem nastąpiły łącznikowe wyjazdy z żywnością do Chojnic, do których wyprawiał się pociągami z pobliskich Trzebiatek i dalej przez Bytów i Lipusz. Te wyjazdy były już odpowiedzialnymi wyprawami, godnymi miana bojowych wypraw konspiracyjnych. Na stację kolejową do Trzebiatek odprowadzała Czesława jego matka. W wagonie usadowiała go zawsze na ławce naprzeciwko półki, na której umieszczala tobołki z przemykaną żywnością. Było to na tyle bezpieczne, że Czesław w razie czego mógł udawać, że to nie jego bagaż.

Raz, jak pamięta, miał dużo szczęścia. Do przedziału wsiadła w Bytowie rodzina niemiecka. Zajęli miejsca "pod bagażem". Po chwili przez wagon przechodził patrol żandarmerii obserwując pasażerów i ich pakunki. Całe szczęście, że żandarmi ci znali siedzących pod tobołkami kontrabandy Niemców i sidząc, że to ich bagaż,

dla (produkt dla Polaków niedostępny w sprzedaży) natknął się na żandarma Kuchlera z Brzeźna Śląskiego - tego samego, który wraz z żandarmami Gierszem i Szulką rozstrzelali na przedpolu Borowego Mlyna, bez sądu, trzech polskich robotników przymusowych. Dobrze, że w tym przypadku Czesław potrafił sensownie odpowiedzieć na pytania Kuchlera, że niesie ze sobą zakupioną w sklepie marmoladę.

Języka niemieckiego Czesław nauczył się w szkole uczęszczając na przedkomunijne nauki do komunisty w Borzyzkowach. Tam w 1944 roku został przez ówczesnego proboszcza przyjęty do pierwszej komunii świętej.

#### Być partyzantem

Czesław Gierszewski mając takie nietypowe i nie powszechne, jak na lata dziecięce, przeżycia i patriotyczne doświadczenia nie przypuszczał, że po latach napotka na mur urzędniczej niewiary i nieufności. Obowiązująca w tym względzie procedura pozbawia go nadziei na przełamanie ustawowych barier. Nie oznacza to jednak, że stracił już wiarę i chęci w udowodnienie swoich racji i bohaterkiej przeszłości. Nie przeszkadza mu to, że ma dzisiaj 70 lat, jest rozgoryczony "prawowaniem się o swe kaszubskie ref".

Z rozżaleniem patrzy na sterty

tyzantem zbrojnego podziemia...". Jest nadzieja

Niedawno dla Czesława Gierszewskiego zaświtała nowa nadzieja. W ubiegłym roku Sejm zmodyfikował Prawo Kombatancie. Dlatego ponownie wystąpił do NSA w Gdańsku z kolejną prośbą o uznanie swojej kombatanciej przeszłości. Od wielu dni cierpliwie czeka na wyznaczenie terminu rozprawy. Czy tym razem wygra? W to wierzy! Na me pytania po co mu ta wygrana? Odpowiada: - Na pewno nie dla sławy i medali. Czy jest mu to potrzebne dla korzyści ekonomicznych wynikających z przywilejów ekonomicznych? - Przy dzisiejszej biedzie bym ich nie odrzucił - mówi, lecz po chwili zawstydzony dopowiada: - Nie wiem czy mogę i mam praw z tych dobrodziejstw skorzystać.

**To ludzkie losy tworzą historię**

Kto chce Czesława Gierszewskiego oceniać przez pryzmat jego zabiegów o uznanie swojej przeszłości, że jest upartym, nie mającym racji, walczącym o prywatną Kaszubem - ten się myli. Tęcza i Kaszebizna to także wzbogacanie ogólnonarodowej kultury i jej historii o nasze regionalne wartości, które stanowią sumę indywidualnych postaw obywatelskich. Takich jak np. Czesława Gierszewskiego.

**Zbigniew Talewski (Wojtal)**



# Kombatanci



Przypominajmy o naszej aktywności – apelował prezes koła Zdzisław Bugaj (drugi od prawej). Siedzą od lewej: wiceburmistrz Jan Zieliński, ks. prałat Henryk Cyrzan, wiceburmistrz Edward Pietrzyk i ptk Bronisław Jaworski.

- Nasze szeregi wykruszają się. Z roku na rok jest nas coraz mniej – stwierdził na początku prezes koła **Zdzisław Bugaj** – *Lecz pomimo naszych podeszłych lat, w miarę naszych sił powinniśmy ciągle przypominać młodszemu pokoleniu o naszej aktywności, nie tylko kombatanczej, także obywatelskiej* – Prezes Bugaj złożył kombatantom ze wszystkich frontów II wojny światowej i politycznie represjonowanym noworoczne życzenia

Goszczący wśród kombatantów ks. prałat **Henryk Cyrzan** w krótkim wystąpieniu podkreślił, że uczestnicy wojennych zmagają się i nadal powinni być dla młodszych pokoleń świadectwem najwyższych wartości, walki o dobro Ojczyzny i miłości do niej. Powołał się na znamien-

ne słowa Jana Pawła II o Polsce, którą „...kochać trzeba zawsze i w każdej sytuacji...”. Ksiądz prałat odczytał na tę okoliczność Ewangelię wg św. Łukasza, a potem, jak kaže tradycja, zabrzmiała staropolska kolęda i wszyscy składając sobie życzenia podzielili się opłatkiem.

Chojnickie koło Związku Kombatantów liczy ok. 250 członków zwykłych i wspierających. Ci wspierający to zazwyczaj wdowy i wdowcy po nieżyjących już weteranach. W drugiej części spotkania - tej mniej świątecznej - podczas dyskusji kombatanci narzekali na podwyżki składek członkowskich, jakie z nowym rokiem zafundował im Zarząd Główny Związku, a wzrosły one z 40 do 48 zł. przy składkach zwykłych i przy wspierających z 18 zło-

# w Ratuszu

Chojniccy weterani walk wyzwoleńczych – członkowie koła Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych gościli na opłatkowym i noworocznym spotkaniu w Ratuszu władze miasta.



Kombatanci wspólnie powitali rok 2007 w chojnickim Ratuszu.

tych do 36. Niestety, także i tutaj działa codzienność i nieubłagane prawo rynku.

O organizację częstszych spotkań kombatantów z młodzieżą zaapelował płk w st. spocz. **Bronisław Jaworski**. Natomiast postać legendarnego dowódcy „Gryfa Pomorskiego”, majora „Rysia” - Józefa Gierszewskiego przypomniał **Czesław Gierszewski**, nawiązując do

niedawnej uroczystości odsłonięcia jego pomnika przy bunkrze obok leśniczówki Dywan niedaleko Dziemian. – *Takie szczególne miejsca odwiedzać powinniśmy częściej* – powiedział.

W kombatanckim spotkaniu noworocznym władze miasta reprezentowali wiceburmistrzowie **Edward Pietrzyk** i **Jan Zieliński**. Indywidualnie i każdemu uczest-

nikowi spotkania z osobna złożyli życzenia dzieląc się tradycyjnie opłatkami, lecz w kularach niektórzy kombatanci czuli się zawiedzeni, bo oprócz wyraźnego spóźnienia miejskich władarzy na spotkanie, wykazali się oni również brakiem oficjalnego wystąpienia ze swej strony... Niedopatrzenie? Pośpiech?

Tekst i fot. (pen)

## Listy do redakcji

\* Szanowny Panie Zbigniewie!  
 "... w nr6/2006-1/2007(32/33) na stronie 85/li-  
 sty do redakcji/ - (tak, to jeden z tych egzempla-  
 rzy, które ostatnio od Pana otrzymałem) trafiłem  
 na korespondencje Pana Czesława Gierszewskie-  
 go, co prawda z 16.12.2006 r., w której zawarte  
 są wątki dotyczące mojej Rodziny. Śledząc inne  
 opracowania Pana Gierszewskiego z okresu oku-  
 pacji niemieckiej na Gochach zauważyłem, że są  
 one również powiązane z losami moich Dzi-  
 adków i Stryjów w tym okresie. Dlatego też  
 chciałbym prosić Pana o umożliwienie mi  
 nawiązania korespondencji z P.Czesławem Gier-  
 szewskim z Charzykowych. Ja co prawda jestem  
 już pokoleniem „powojennym” i przez to wiele  
 spraw poruszanych w niektórych wspomnie-  
 niach to dla mnie całkowita nowość. O większo-  
 ści różnych spraw z przeszłości w gronie rodzim-  
 ym przy młodzieży raczej nie mówiono, stad  
 wiedza mojego pokolenia w tym konkretnym za-  
 kresie jest wielce niedostateczna. Chciałbym  
 uzyskać od p. Gierszewskiego odpowie-  
 dz w pewnej sprawie- może coś wie na  
 ten temat? Będąc na wakacjach w ko-  
 ńcówce lat 60-tych u Dziadków na Wy-  
 budowaniu wsi Łąkie, za jez. Wiejskim  
 -przypadkowo w przeznaczonym już  
 wtedy do rozbiórki budynku mieszczącym piec  
 chlebowy w małej wnęce przy kominie trafiłem na scho-  
 wane tam urządzenie, będące prawdopo-  
 dobnie całością lub częścią radiostacji  
 i na pewno pochodziło ono z  
 jakiegoś samolotu alianckiego. Czas i  
 temperatura przy często w owym cza-  
 sie używanym piecu chlebowym zrobiły  
 swoje, a może pochodziło ono z wraku  
 zestrzelonego samolotu-nie wiem, lecz  
 wszelkie izolacje przewodów przy dotk-  
 nięciu kruszyły się. Dobrze zachowa-  
 ne były ebonitowe lampki kontrolne  
 oraz płaskie kondensatory, a może  
 oporniki mikowe z napisami  
 „CANADA” każdy. Nie wiem, co póź-  
 niej się z tym stało, w każdym razie zo-  
 stało gdzieś usunięte. Ponadto, jak so-  
 bie teraz przypominam, przy nie  
 istniejącej już wozarce /obecnie stoi  
 tam nowy budynek mieszkalny/ -było  
 składowisko różnych elementów meta-  
 lowych i części maszyn-jak to w gospo-  
 darce i tam znajdowały się dziwne li-  
 stwy z mnóstwem otworów jak na nity  
 a także kilkanaście aluminiowych  
 lusek do amunicji, jak teraz się domy-  
 ślam- do działek lotniczych. Stad moje  
 pytanie - musiało to w jakiś sposób tam  
 trafić czyżby to były szczątki jakiegoś  
 zestrzelonego alianckiego, a może ro-  
 syjskiego samolotu? Może p. Gierszew-  
 ski coś na ten temat wie?

Z poważaniem

**Bogusław Skiba**  
 Miastko

### Od redakcji:

Dziękuję...!

Może ktoś z Czytelników coś wie z ro-  
 dzinnych wspomnień i opowiadań o  
 wspomnianym samolocie... Jak mnie z  
 zasłyszanych opowiadań wiadomo to w  
 okresie wojennym na polach Borowego  
 Młyna (wyb. Klasztor) awaryjnie

lądował (spadł) płonący samolot niemiecki, a lot-  
 nicy uratowali się skacząc na spadochronach (już na niskiej wysokości) do jeziora Gwiazdy. Samolot ten specjalna ekipa niemiecka wywozila z miejsca katastrofy. Dokąd... nie wiem... może do Kramarzyn gdzie w czasie wojny był podobóz pracy, w którym m.in. rozmontowywano sprzęt wojskowy w tym prawdopodobnie samoloty...?!

Wracając do zapytania zawartego w liście ...to faktem jest, że zabudowania państwa Skibów nad jeziorem Łąckim (Wiejskim) stanowiły jedną z kryjówek miejscowych oddziałów „Gryfa” w tym jego komendanta mjr Rysia – J. Gierszewskiego, że tam był punkt nasłuchu radiowego, z którego korzystał Komendant Gierszewski.. Znajdujące się tam radio – a jak z listu wynika, że być może radiostacja - m.in. obsługiwał Czesław Gierszewski, który wraz z rodzicami w okresie okupacji mieszkał w tym gospodarstwie. W tym numerze publikujemy zdjęcie rodziny Gierszewskich z Charzyków z 1944 roku, kiedy to mieszkali u państwa Skibów. /t/

\* Otrzymałmy jak zwykle miłe pozdrowienia od p. Czesława Gierszewskiego, który informuje nas, że z grupą chojnickich weteranów i kombatantów 5 lipca br. m.in. odwiedził w Dywanie miejsce śmierci mjr. Rysia – J. Gierszewskiego. Grupa także zwiedzała bunkier Gryfa w Szymbarku, który jest swoistym muzeum i świadectwem o działalności kaszubskich partyzantów. Jak z przykrością zauważyli Chojnicy kombatanci (na co zwracali uwagę przewodnikom – gospodarzom tej „izby tradycji”), że ani słownie, a zwłaszcza na tablicach poglądowych i prezentowanych tam zdjęciach, nie wspomina się o mjr Rysiu ani o jego żołnierzach, członków Gryfa Pomorskiego z południa Kaszub tj. z Zaborów i Gochów. Na pytania dlaczego tak przedstawia się i podaje okrojona historię Gryfa odpowiada, jak z przykrością nas informuje p. Czesław, wzruszeniem ramion zbywano, a nawet ironicznie kwitowano te pytania...!!!

W załączeniu otrzymałmy zdjęcia z tej wyprawy - dwa z nich poniżej publikujemy.



Chojnice, dnia 21 października 2005 r.

*B. Gierszewski*

Zarząd Koła Związku Kombatantów RP i BWP  
w C h o j n i c a c h

Biuro tel. ~~3972997224~~ 3973085

Podział funkcji i zadań :

- 1/ Bugaj Zdzisław - prezes 3972281 052 5653405
- 2/ Koperska Gertruda - z-ca prezesa 3971553  
oraz skarbnik
- 3/ Zejfert Teresa - sekretarz 3971529
- 4/ Poczet Sztandarowy - kier. grupy Tyborski Rajmund  
z-cy Kaszubowski Józef i Rompca Stanisław  
czł. w/g dod. listy
- 5/ Komisja Socjalna i d/s Populiczan - przew. Ryduchowski Henryk  
z-ca Zejfert Teresa  
czł. Kaszubowski Józef 3972336
- 6/ Komisja d/s Odznaczeń i Awansów - przew. Dąbek Jan 3973879  
z-ca Gierszewski Czesław 052-3977572  
czł. Mrozek Bronisław
- 7/ Komisja d/s młodzieży - przew. Jaworski Zbigniew 39 88121  
z-ca Dąbek Jan  
czł. Zejfert Teresa
- 8/ Komisja d/s Poszukiwania  
Wsparcia dla Związku - przew. Gierszewski Czesław  
z-ca Tyborski Rajmund 052  
czł. Ryduchowski Henryk 3972225653405  
czł. Mrozek Bronisław 3987665
- 9/ Wszyscy członkowie Zarządu zechcą również wykazywać się dbałością  
o wypełnianie ogółu naszych zadań związkow  
wych i udzielać sobie w tym wzajemnej  
pomocy z zachowaniem dobrej współpracy .
- 10/ Utrzymywanie sprawności zarządu Koła, koordynowanie jego zadań  
oraz zajmowanie się ich realizacją,  
wspomaganie występującej pracy, a także  
wykonywanie innych czynności stosownie do  
sprawowanej funkcji,

prezes Zdzisław Bugaj

z udziałem

z-cy Gertrudy Koperskiej

PREZES  
Zarządu Koła ZK RP i BWP

*Zdzisław Bugaj*

III / 1. Materiały dotyczące rodziny  
rebetora: Gierszewskiego Czesława:

1. Wspomnienie Czesława Gierszewskiego  
o ojcu Janie Gierszewskim - „Historia” -  
- rękopis kserokop. k. 3 s. 1-5
2. art. K. Ostrowski, W Topocie i agri,  
„Najsi Göchë”, nr 4/2008, omg. k. 2 s. 6-7
3. art. Zb. Jabewski, Gierszewscy -  
szęglarska rodzina z Charykowów,  
„Najsi Göchë”, nr 5/2008, s. 12 k. 2 s. 8-9
4. art. „Charykowom w domu”, życie  
Chojnic nr 2 z 3 lutego r.?, omg. k. 1 s. 10

## Historia

wspomnień bratana Györgyusza ut. 5. 06. 1931 roku w Charykowie z okazji przywrócenia historycznego Permitta-Obeliska na moje miejsce po dziesięciu lat ciętej niedrobki, lecz myślałem na jego historię. Został ustanowiony przez Spadkobierców iolei Orłod Lwowickiej Legii Akademickiej w domów wykonania przeciwległego odzinka drogi (były drogi polnej Charykowskiej-Ugimiec) w dniach 2. 07. do 30. 07. 1939 roku. Dłuzszą pracę nie mogły się potoczyć, z powodu zagrożenia wojny przez Niemców.

Ze wzruszeniem wewnętrznym uczestniczyłem się głęboko z przywrócenia Obeliska na moje miejsce w tak okropnym pozycji, który posiada tajemnicę historyczną napisaną na Obelisku przez doręczników z 1939 roku i z tym samym nastąpiła przy okrojeniu. Śledząc pamięcią do czasów przed wojennymi z 1938-1939, miałem wówczas osiem lat i przypomnienie z opowiadani mojego ojca Jara Györgyusza ut. w 1885 roku zasturionego dla zeglarstwa i działacza dla Charyków, który mieszkał od 1914 roku w tej miejscowości. Był patriotą, który wyludował własną przepisaną dla zeglarstwa i turystyki, przyczyniając się w pełni do popularyzacji i rozwoju Charyków. Przewodził Klubowi Stowarzyszenia od 1920 roku do 1935 roku, które potem pracały do ulic. Opowiadał, że uczestniczył w murowaniu kamienia węglowego pod Obelisk dla sportu miejscowego, a ludem przez Stowarzyszenie sportowców miejscowych z Wiarzary. A przede wszystkim nad ludem sprawowało Domniemane Węskone z Kasztel Ugimickich. W lipcu 1938 roku, Stowarzyszenie Węskone postanowiło straszyć.

momentki bytowa dla uprzedzenia sportu jedno-bajeronego  
 w Chorzykomy, które było bardzo popularne, tym bardziej, że  
 uprawiał zęglarstwo w Chorzykomy przy klubie zęglarskim  
 Ujejmie Pan pułkownik - letnik garyna, który od kupił  
 działkę ludobraną od cześnika Klubu Pana Kalety i my ludobran  
 nad jeziorem Wille w latach trzydziestych, która do dziś zachowuje  
 swoje tajemnice, Leo po mejmie Pan pułkownik nie mógł.  
 W okolicach popularnych Chorzykoin, Stomozymie wojówkowe  
 wykupiło działkę o wielkości około 2 ha od Banku KKO  
 Ujejmie, po zbankrutowanym gospodarzu niemieckim Helminie  
 Koppa. Od razu przystąpiło Stomozymie Wojówkowe do budowy  
 w którym pomagało wojko. W roku czasu został oświetlony  
 w staniu surowym, z możliwością uładzenia kuchni.  
 W tym napotykanym trudności doświadczone z Ujejmie do Chorzykomy.  
 Budowę dalszą wstrzymano wczesną 1938 roku i zaliczono  
 zaliczono deskami otwory domu. Walec tu wspomnieć, że  
 istniał już w Olicie niemieckim w staniu surowym  
 Oficerski Klub Wojówkowy - Sportowy, który złożyli za mianem  
 w Warszawie Szkołmierzym jezefa Lakna w Ujejmiecki 1930 bajeron  
 Ulanotyp XV (w. Stoczni), które zostały przyznane i przekazane  
 w garażu, tam przekazywały do zakończenia wojny 1945 roku.  
 Sprzet ten przejął Olynatelska "Gwardia" w 1946 roku,  
 od której kupił 2 bajery Klub Sportowy Budowlani w 1950 roku  
 na których zęglaroli bertonowi i Ujejmie Gierzewscy i dolegali  
 mistrzostwa bajerowe. W okresie okupacji hitlerowskiej, oświet  
 był mierzymy. Niemcy wykorzystali jedynie na magazyn na  
 sprzet pomocniczy dla wojaka pochodzący z Ameryki jak piłyki  
 samochodowe na benzynie i kuchenki benzynowe, w które się  
 również zapotykanym po mejmie. W latach 1948 Olicie został  
 oświetlony, inter uładunkami wojówkowe. W 1948 roku zorganizowano

obóz żeński Gimnazjum Handlu Zagranicznego z W-ny.  
 Następnie Korystot z Obiektu „Związek Włodarczy Polskiej -  
 Wici”. W przedmiotowych latach przyjęty obiekt jednostki wojskowej  
 które oddały część teren przyboczny jeziora na swobodne posy-  
 sienie brzożem z zamiarem na teren przylegający do jeziora, a  
 dozorca miejscowym był Pan Graczyk. Następnie dozorem był  
 Pan Klemens Karwicki z żoną, który mieszkał na miejscu,  
 i Roman Gierzewski z żoną, a wojsko utrudniało w czasie  
 pracownikom.

Dla zapoczątkowania ulepszenia drogi i jej skrócenie z  
 Objemami, co było związane ściśle z obiektem. Stworzenie  
 wojskowo-sportowego, wyczerpił się do odcinka drogi Spadkolinie  
 idei Orła Lwowskiej Legii Akademickiej, którzy z wielkim  
 rozmachem w mundurach wojskowych lud donali w tym czasie  
 sobie odcinek. Pamiętam jak utworzyli w szarych i różowych  
 kierunkach drogi z latkami, do pasa rozrobieni z powodu  
 ciepła i słońca, przewozili sprzęt myśliwski z góry w dół w części  
 na obojętą ul. Turystyczną, początek skrzyżowania.

Początek tych prac zaczął się 2.07.1938 roku, z powodu  
 nagłaśnianej zblizującej się wojny, Lwowska Legia  
 Akademicka wykonywała w tym czasie i zakończono  
 pierwszy odcinek drogi w dniu 30.07.1938 roku (droga polna)

W donod wspomnienia ludowy tego odcinka Spadkolinie  
 postawili Pomnik z uroczystym jego otwarcem i poświęceniem.  
 W tej uroczystości, wystąpił z przemówieniem zastępca  
 działacza Polskiego Związku Zachodniego Pan Gierzewski o  
 treści antymilitarystycznej (nie wiążąc 5 lat nie będzie widnego  
 memca w Warszawie). Po zakończeniu uroczystości otwarcia



tego odzinka została straża wśród mieszkańców niemieckich, tym bardziej, że zbliżała się wojna. Były od góry niemieckie, że Rodzina Gieszeuski zostani rozstrzelania. (Familie Gieszeuski mus ausgerötet sein).  
Dodam, że Jan Gieszeuski założył gromadę z dowódcą Wojskowym w Koszarach Ujmińskich z mieszanych z działalnością tych prac, pamiętam, ponieważ ojciec mój zabrat ze sobą. ~~Jan~~ Jan Gieszeuski miał swój nielubieżny charakter, postanowił w dniu wybuchu 1. września 1939 roku opuścić 5<sup>ty</sup> raz rodzinę, po tygodniu w Łubaczki, wrócił do Ustrzykomy, lecz został zaraz aresztowany i odtransportowany do Lagru Radzim koło S. pólno (Rzymin). Proszę również dodać, że dokonaniem słownego wspomnienia o ludności tej drogi i postawieniu Pomnika z wystąpieniem Jana Gieszeuskiego w napisanej książce w 1996 roku pt. "Kort Historii Ujmińsko-Ustrzykowskiego".

Zopowiadani mi żyjącego przyjaciela Gieszeuskiego Pana Piotra Mowinowskiego i jego synów tegoż zastawami dla Ustrzykomi z zamodu kamol. Pomnik został w przeciągu dniach wojny usunięty przez odcięcie górnej części z napisem od podstawy i został utworzony u boku - odcytku stodoły Pana Kmittera w Ustrzykomy, gdzie przeleżał do zakończenia wojny 1945. W drugiej połowie 1945 roku, został ponownie postawiony na swoim miejscu. Wzrostem przedudony o bryzgowania w Ustrzykomy. Pomnik został postawiony w miejscu bez godności. Dzięki wielokrotnej interwencji Romana Gieszeuskiego od kilku lat na zebraniach Ujmińskich i wyrażenia słowa Gminy a należał pierwotnie miejsce i stał się chlubą dla

Utrzykomy.

Zdjęcie żadnych z tych okoliczności nie posiadam i innych pomiarów z tym Pomnikiem nie znam.

Podobnie swoje wymiary, które osobiście przeżyłem i jestem wdzięczny Kierownikowi Gminy za postawienie go na niesiecinym miejscu i odrestaurowaniu.

patrz koperta - karty informacyjne

Bronisław Gierszewski

ul. Angorska 27

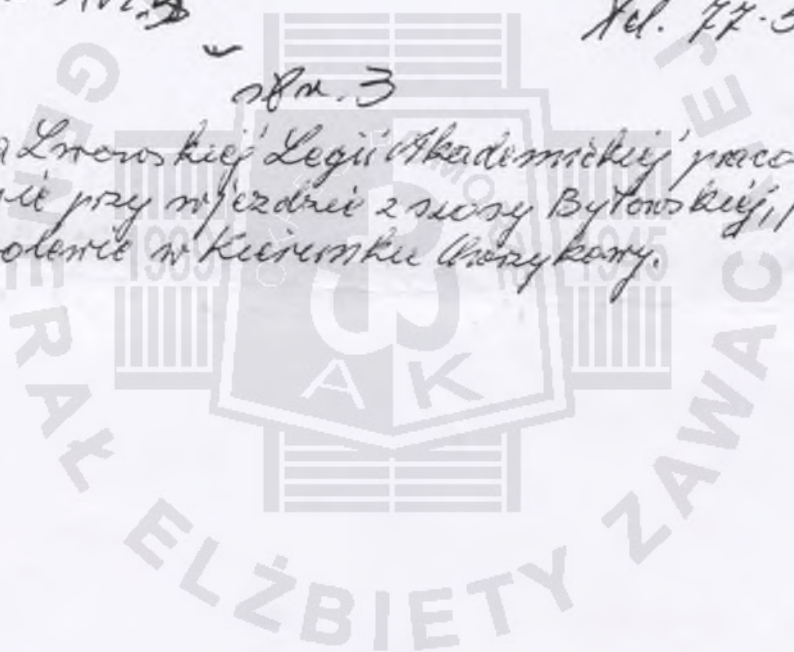
85-600 Olejnice

tel. 77-572

do Nr. 3

str. 3

→ Druga grupa Lwowskiej Legii Akademickiej pracowała w tym samym czasie przy mjezdnie z siostry Bytowskiej, początek drogi polnej w Karolowie w kierunku Utrzykomy.



## W łopocie żagli

*W ubiegłym stuleciu Charzykowy wyrosły z małej, przybrzeżnej wioski na znany w kraju ośrodek żeglarski i popularne lotnisko. W tym przeobrażeniu miała walny udział, obok innych zasłużonych osób i rodzin, familia Gierszewskich.*



*Kupiec Jan Gierszewski w sklepie obuwniczym w Czersku*

Jan Gierszewski (ur. w 1885 r.) pochodził z *Iwca koło Cekeyna*, kupiectwa wyuczył się w Czersku i tam pracował w swym zawodzie. W 1914 r. ożenił się z Martą Grabańską i w wynajętym domu w *Charzykowach* założył sklep i restaurację. Na *Jeziorze Łukomie* pływały już wówczas pierwsze żaglówki, przerobione z łodzi rybackich przez *Otona Weilanda* i jego kolegów, Gierszewski łatwo nawiązał z nimi kontakt. Jako dobry kupiec wnet wyczuł, że szansą Charzyków i jego osobistą jest piękne jezioro, więc wydzierżawił (a potem kupił)

gospodarstwo z dostępem do wody, zamieszkał w nim i otworzył drugą, letnią restaurację. Zbudował pomost dla żaglówek, hangar, przebieralnie dla korzystających z kąpieli, huśtawki dla dzieci. Wynajmował pokoje wczasowiczom, przewoził gości po jeziorze własną żaglówką, słowem - organizował wypoczynek letnikom i sobotnio-niedzielnym bywalcom.

W 1919 roku z Zacisza na teren Gierszewskiego przeniosło się **Stowarzyszenie Przyjaciół Żeglarstwa**; na nowym miejscu znalazło dobre warunki do uprawiania sportu. Dlatego przybywało miłośników i sprzętu, który członkowie wykonywali własnymi rękami. *Tymczasem nadszedł nowy impuls - Pomorze wróciło do odrodzonej Polski. 25 lipca 1920 roku odbyły się na jeziorze Łukomie w Charzykowach pierwsze regaty jachtowe, natomiast 18 marca 1922 roku odbyło się zebranie założycielskie i wybory zarządu Klubu Żeglarskiego Chojnice - pierwszego klubu w Polsce.*

U Gierszewskiego klub działał i rozwijał się pomyślnie do 1928 roku. Później za pożyczone pieniądze zakupił od gospodarza *Koppa* 5 ha ziemi i w styczniu 1929 roku przetransportował po lodzie swój domek na teren wydzielony dla klubowej przystani, a część ziemi sprzedano jako prywatne działki, m. in. dzięki temu *Weiland* wybudował swój pensjonat „*Bellevue*” („*Charzykowiec*”).

Przybyła więc konkurencja, lecz rzutki oberżysta nadal przyjmował wielu letników i sportowców. Zadomowili się tutaj harcerze z gimnazjum w Chojnicach pod wodzą **prof. Stefana Bieszka**, wybudowali swój pawilon Chojnicy pocztowcy, z przystani i pomieszczeń korzystała drużyna *Kolejowego Przystosobienia Wojskowego*.

Nie tylko interesom oddawał się **Jan Gierszewski**, m. in. prowadził *Urząd Stanu Cywilnego*, był prezesem koła *Związku Zachodniego*, pełnił funkcje w *OSP*. Jego pierwsza żona, z którą miał czworo dzieci, zmarła w 1923 r. W opiece nad przystanią i łodziami coraz częściej w ręce ojców **Alfons** (ur. 1917), który miał zaciebie sportowe, rzadziej **Edmund** (ur. 1919, zamieszkał w Anglii).

*Pierwsza przystań charzykowska zbudowana w 1918 r., zdj. Z 1922 r.*





FUNDACJA  
 GENERALNA  
 1939  
 OKRĘG POMORSKI  
 KRAJOWA  
 BIBLIOTEKA  
 ZAMIA

zatr. do listu - L. ds. 1654

-zob. w. W

Imiesodnik wyjezdzi Zw. Kombatan-  
 tów i Chojnie przy  
 grobie mjr. Józefa Gierszewskiego  
 -omg. seprez. pomniki

RS



Otton Weiland (1887-1966)

Za swą działalność Gierszewski został na początku okupacji aresztowany i przebywał w obozie w Radzimi k. Kamienia, skąd dzięki pomocy kolegów uciekł w styczniu 1940 r. i później wraz z rodziną pracował na roli w Łąkiem i Brzeźnie Szlacheckim, współpracował w tym czasie z partyzantami „Gryfa Pomorskiego”.

Po wojnie trzy miesiące trzymali go w więzieniu UB-owcy. Z trudem odbudował gospodarstwo, w 1947 r. otworzył restaurację i sklep. W 1948 r. przy pomocy pewnego księdza - wczasowicza urządził we własnym domu kaplicę filialną parafii Chojnickiej, odtąd co niedzielę odbywały się msze. W późniejszych latach nieruchomość została sprzedana na rzecz powstającej parafii; dziś stoi w tym miejscu kościół MB Częstochowskiej. Zmarł w 1955 r.

Pierwsze lata powojenne to czas, gdy do życia sportowego w Charzykowach włączyli się dorastający synowie Jana z małżeństwa, które zawarł w 1930 r. z Antoniną Żmuda-Trzebiatowską z Łąkiego. Czesław (ur. 1931) założył w 1947 r. koło LZS, które stało się załącznikiem przyszłego Ludowego Klubu Sportowego. W ramach LKS (także „Budowlanych” i „Chojniczanki”), Czesław przez szereg lat należał do czołówki charzykowskich zawodników regatowych i był członkiem kadry narodowej.

Z Leonem Nieźórawskim stworzył pierwszą na Pomorzu szkołę żeglarską, od ponad pół wieku jest trenerem i niestrudzonym działaczem. Znaczne sukcesy w żeglarskim wodnym i lodowym, odnotowane w kronikach sportu w latach 50. i 60., odnosili także Roman (ur. 1932) oraz najmłodszy Antoni (ur. 1942).

Szczególnie wszechstronnie utalentowany był czwarty z braci Gierszewskich, Lucjan, który pięciokrotnie zdobywał (raz jako załoga)

tytuł **mistrza Polski w bojerach**, a na mistrzostwach w Charzykowach w 1960 r. wice-mistrzostwo. Startował w zawodach ogólnopolskich w klasach „Finn”, „FD” i „Omega”, wygrywał lub nieznacznie ustępował najlepszym. Kilkakrotnie reprezentował Polskę w zawodach międzynarodowych za granicą. Od 18 roku życia jako instruktor z zapalem szkolił młodszych kolegów. *Niestety, w 1960 r. ten świetny sportowiec i działacz, popularny Luczek, w wieku 26 lat poniósł śmierć w wypadku motocyklowym.*

Dzisiaj tradycje kulebki żeglarstwa popularyzuje Czesław Gierszewski, który w 1995 roku wydał książkę „Z kart historii żeglarstwa chojnicko-charzykowskiego”, pierwsze tak obszerne i źródłowe opracowanie.

Czesław Gierszewski żeglarz i kronikarz dziejów



Rok 1936. Charzykowy; na kajaku bracia Gierszewscy: (od lewej) Lucjan, Czesław i Roman.



# Gierszewscy – żeglarska rodzina z Charzyków



Zbigniew Talewski

## Rodzina Jana Gierszewskiego

Jan Gierszewski miał z pierwszą żoną czwórkę dzieci. Heliodore - rocznik 1915, Alfonsa - rocznik 1917, Edmunda - rocznik 1919 i Zofie - rocznik 1922. Pierwsza żona Jana - Marta zmarła w 1923 roku. W 1930 roku ożenił się ponownie, z Antoniną /, domu Zmuda-Trzebiatowską, urodzoną w 1899 roku. Miał z nią synów: Czesława - rocznik 1931, Romana - rocznik 1932, Lucjana - rocznik 1934 i Józefa - rocznik 1935, który utonął w 1937 roku, wpadłszy z pomostu do wody. Miał zaledwie półtora roku. W 1942 roku urodził się kolejny syn Antoni. Wszyscy byli czynnymi żeglarzami.



Prezentowane zdjęcie zrobione zostało w 1944 roku w Łąkim w gospodarstwie Skibów, gdzie Gierszewscy mieszkali w czasie okupacji. Poniżej przedstawiam poszczególnych członków

tej rodziny uwiecznionych na niniejszym zdjęciu wspominając ich drogę życia.

1. Jan Gierszewski urodził się 26 maja 1885 roku w Lwcu w powiecie Tuchola. Z zawodu był kupcem – oberżystą oraz nauczycielem muzyki w Czersku. 4 lipca 1914 roku poślubił Martę Grabańską. córkę Lzydora i Amelii z domu Hoffman, urodzoną 21 kwietnia 1888 roku i sprowadził się do Charzyków, gdzie wydzierżawił na trzy lata od firmy Johanesa Yoigta „Fische-Reigeschtellen” dom mieszkalny w Charzykowach. W 1916 roku wynajął, a później kupił od Ludwiga Johanna dziesięciohektarowe gospodarstwo z zabudowaniami. Tu otworzył pierwszą przystań żeglarską nad jeziorem, Łukomie - Charzykowskim. Postawił restaurację letnią, przy brzegu pomost dla żaglówek, hangar, kabiny-przebieiralnie. Wraz z Konradem Kroplewskim, gospodarzem z Charzyków, zorganizował szeregi braci żeglarskiej i został wybrany w 1919 roku do Zarządu Stowarzyszenia Przyjaciół Żeglarstwa.

W końcu sierpnia 1939 roku zdając sobie doskonale sprawę z nieuchronności wojny i że jego rodzinie grozi rozstrzelanie, bo Niemcy doskonale pamiętają jego przynależność do Polskiego Związku Zachodniego i antyniemieckie wystąpienie nie czekając na rozwój wypadków, 1 września 1939 r. podjął decyzję o ucieczce, jak się okazało nieskutecznej. Po tygodniu wrócić do Charzyków a tu natychmiast doniesiono o tym niemieckiej policji w wyniku czego został

aresztowany i przetransportowany do obozu w Radzimiru koło Sępólna. Resztę rodziny wysiedlono 15 grudnia 1939 roku, do czego przyczynił się szczególnie Niemiec „Pokrywka”. Rodzina została skierowana do pracy w gospodarstwie rolnym angedojczowanej urzędowo rodziny Leona Skiby, mieszkającej na wybudowaniu pod Borowym Młynem.

Jan Gierszewski przeżył obóz tylko dzięki kolegom, którzy wywieźli go z niego w sianie, kładąc na jego miejsce nieżyjącego współtowarzysza. W przebraniu kobiety odnalazł rodzinę w Łąkim, ale musiał się ukrywać do końca wojny,

W czasie okupacji utrzymywał ścisły kontakt z podziemiem i pomagał innym ukrywającym się. Byli wśród nich: Albin Trzebiatowski, Józef Richter, Ksawery Kiedrowski, Władysław Wróblewski, Józef Gierszewski, Leonard Marchlewicz, Jan Szalewski, Brunon Richert - działacze AK i „Gryfa Pomorskiego”. Cenne dla partyzantki okazało się, mimo grożącej za to śmierci, radio zabrane przez niego z domu w Charzykowach. Radio przechowywano w lesie i przynoszono tylko na krótko, żeby posłuchać wiadomości z Londynu. Wzmacniały one w partyzantach uczucia patriotyczne i nadzieję na upadek III Rzeszy.

1 maja 1945 r. Jan wrócił do Charzyków. Tu m.in. do 1950 r. prowadził działalność gastronomiczną. Żeglarstwem już się wówczas nie zajmował. Zbyt wiele miał problemów gospodarczych finansowych i politycznych. W 1946 roku został



aresztowany przez UB i NKWD jako były działacz Polskiego Związku Zachodniego. Bito go w stopy i po twarzy, trzymano po kolana w wodzie w gmachu przy ul. Sukienników w Chojnicach. Dzięki staraniom żony i adwokata Lityńskiego po dwóch miesiącach został zwolniony. Kiedy wrócił do domu, twierdził, że tak mocno jak rodacy - Polacy to nawet Niemcy go nie bili. Ślady pozostały mu do końca życia. Po zamknięciu restauracji zajmował się wyłącznie gospodarstwem, gdyż pogarszające się zdrowie nie pozwalało na nic innego. Zmarł 24 lipca 1955 roku.

2. Antonina Gierszewska z d. Żmuda Trzebiatowska (druga żona) urodzona w Łąkim Szlacheckim 1899 roku - zmarła w Charzykowach 1960 roku.

3. Czesław Gierszewski (trzeci z lewej)

Urodził się 5 czerwca 1931 roku. Jest pierwszym dzieckiem, urodzonym w powtórnym związku małżeńskim ojca z Antoniną Żmudą Trzebiatowską. Żeglarzem był, jak to sam definiuje - od zawsze i na zawsze. Żeglowanie rozpoczął na wyremontowanej przez siebie łódce P-7, którą otrzymał po swym bracie Alfonsie (z pierwszego małżeństwa Jana Gierszewskiego) oraz w drużynie harcerek i Klubie „Pocztowiec”. W 1947 roku zdał egzamin na stopień żeglarza w tym roku założył również koło Związku Młodzieży Wiejskiej. W 1949 roku uzyskuje stopień młodszego żeglarza śródlądowego, a później patent sternika jachtowego i lodowego wstępując jednocześnie do klubu Budowlani. W 1952 roku został instruktorem żeglarstwa i w tym charakterze pracował społecznie w tym klubie i w Społecznej Radzie Żeglarstwa przy Radzie Głównej Zrzeszenia LZS. Startuje równocześnie w wielu regatach zajmując w nich czołowe miejsca. Pływał nie tylko wyczynowo ale i turystycznie organizując rejsy do Dużych Swornychgaci. Będąc instruktorem prowadził systematycznie szkolenia teoretyczne i praktyczne, w zimie szkolenia bojerowe. W 1956 roku uległ wypadkowi co zmusiło go ze względów zdrowotnych do

zaprzestania uprawiania zawodniczego żeglarstwa. Od tego czasu poświęcił się prowadzeniu szkoleń. W 1963 roku był instruktorem w klubie „Szkutnik”. W 1964 r. został uhonorowany najwyższym odznaczeniem żeglarskim - „Zasłużony Działacz Żeglarstwa Polskiego”.

Pełnił także funkcje kierownika wyszkolenia żeglarskiego w Harcerskim Ośrodku Wodnym w Funce. Od 1953 roku miał już uprawnienia sędziowskie, w 1962 roku zdobył II klasę sędziowską.

Po rejsie morskim zorganizowanym przez Yacht Klub Krynica Morska w 1970 roku uzyskał uprawnienia do pełnienia funkcji oficera na jachtach do 100 m<sup>2</sup> powierzchni żagli.

Od kwietnia 1971 roku został zatrudniony w Zakładach Płyt Piłśniowych w Czarnej Wodzie jak instruktor żeglarstwa. W tym roku na prowadzonym przez niego kursie na jeziorze wdzydzkim uczestniczyło ponad 50 osób, wszyscy zdobywając stopnie żeglarskie. W czarnowodzkiej sekcji żeglarskiej w Bosku pracował do 1977 roku przyczyniając się do rozwoju żeglarstwa nad jeziorem wdzydzkim. Po odejściu z Borska zajmował się już wyłącznie działalnością sędziowską i propagowanie historii charzykowskiego żeglarstwa. W 1996 roku w przeddzień 75. rocznicy powstania Klubu Żeglarskiego Chojnice, którego głównym założycielem był jego ojciec - ukazała się książka jego autorstwa pt. „Z kart historii żeglarstwa chojnicko - charzykowskiego (1912 - 2002).

Jest wydawcą „Małego Śpiewnika Żeglarskiego” oraz płyty z piosenkami żeglarskimi w wykonaniu charzykowskich nestorów żeglarstwa m.in. skupionych w Klubie Żeglarskim „Kotwica”.

Czesław Gierszewski jest nadal czynnym działaczem w tym regionalistą kaszubskim i strażnikiem historii TOW Gryf Pomorski a zwłaszcza jego komendanta Józefa Gierszewskiego. Czynnie włącza się w organizację tzw. „Spotkań na Gochach”. Swym działaniem wspiera działalność zarówno Fundacji jak i magazynu regionalnego „Najj Goché”.

4. Roman Gierszewski (syn - pierwszy z prawej)

Urodził się 1932 roku. Zawsze mieszkał w Charzykowach, tylko wojnę spędził podobnie jak reszta rodziny na wygnaniu. Miał on szczególne zamiłowanie do pracy w rolnictwie, niezależnie od tego ciągnęło go jednak do wody i żeglowania. Najbardziej upodobał sobie jednak żeglarstwo lodowe i minibojery. Lubił też pływać w pław i na kajakach. Chętnie uczestniczył we wszelkich zawodach wodnych.

Od dnia założenia był działaczem LZS, a potem LKS. Był też trudnym do pokonania zawodnikiem. Zdobyl w 1954 roku tytuł Mistrza Powiatu.

Od 1955 roku, po śmierci ojca, zajął się opieką nad założoną przez niego we własnym mieszkaniu kaplicą, którą powiększał w miarę potrzeb o kolejne pomieszczenia. Zajął miejsce po ojcu w Radzie Kościelnej i wraz z Alfonsem Gostomczykiem i Alfonsem Lahnem działał aż do przydzielenia na stałe proboszcza ks. Mariana Tuszyńskiego. Wtedy część domu odstąpił na rozbudowę kaplicy.

Uczestniczył w wielu zawodach żeglarskich, bojerowych i kajakowych. W 1956 roku wraz z Horstem Grondowskim został

wytypowany do kadry klubu na Bojerowe Mistrzostwa Polski w Giżycku w klasie „Monotyp XV”. Był czwarty w Mistrzostwach Pomorza w klasie Omega.

Od 1960 roku uprawiał żeglarstwo tylko turystycznie.

5. Łucjan Gierszewski (syn - pierwszy z lewej)

Urodził się 18 stycznia 1934 roku w Charzykowach. Był on najbardziej utytułowanym żeglarzem w rodzinie. Z wodą związany był od najmłodszych lat. Najeżdżał do Klubu Sportowego „Budowlani” a od 1947 roku był członkiem LZS Charzykowy i w barwach tego klubu zdobywał liczne tytuły i medale. Był również żeglarzem bojerowym odnosząc w tej kategorii również liczne sukcesy.

Za osiągnięcia w tej kategorii Łucjan został wyróżniony 13 lipca 1956 roku przez władze sportowe tytułem Mistrza Sportu w żeglarstwie lodowym. W następnym roku został trenerem etatowym.

W kolejnych latach Łucjan Gierszewski startował na łodziach klasy „Finn”, „FD” i „Omega”.

W odbywających się w 22-23 września 1957 roku Ogólnopolskich Regatach w klasie „Finn” w Bydgoszczy zajął pierwsze miejsce. W Żeglarskich Mistrzostwach Pomorza w klasie „Finn” w Charzykowach w 1958 roku również zwyciężył, a w sierpniu tego samego roku, płynąc wraz z Alojzym Jakuszern i Pawłem Trapem, uzyskał w Żeglarskich Mistrzostwach Polski w Giżycku III miejsce.

W 1959 roku wygrał plebiscyt zorganizowanego przez Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej w Bydgoszczy na najlepszego sportowca wiejskiego.

W żeglarstwie postać Łuczjana była czymś niespotykanym. Był wyjątkowo wszechstronny. Mógł startować na każdej łodzi żaglowej, czy to była „Stonka”, „Finn”, „FD”, „Omega”, czy jakis typ bojera.

Łucjan Gierszewski zginął 27 czerwca 1960 roku w wypadku motocyklowym na trasie Charzykowy - Chojnice. Spieszył się na spotkanie z Czesławem Hajdukem, z którym umówił się w celu zakupu w stoczni kolejnej łodzi dla LKS-u. Żeglarstwo polskie poniosło wówczas niepowoloną stratę.

6. Antoni Gierszewski (syn - między rodzicami trzymają go za ręce)

Urodził się 21 maja 1942 roku w Łąkim. Tak jak wszyscy z rodziny był związany z wodą i żeglarstwem. Początkowo żeglował turystycznie później włączył się w żeglarstwo regatowe przy klubie „Chojniczanka”, a od 1957 roku reprezentował barwy LZS Charzykowy.

Startował najczęściej w klasie „Finn”, zdobywając między innymi w 1955 roku trzecie miejsce w Żeglarskich Mistrzostwach Pomorza, a czwarte w Mistrzostwach Polski. W lutym 1959 roku zajął również trzecie miejsce w Bojerowych Mistrzostwach Pomorza, a w klasie „Weiland” 8 miejsce.

W kolejnych latach Antoni startował coraz mniej. Pochłonęła go całkowicie praca zawodowa. Żeglarstwo uprawiał wyłącznie turystycznie. Życie Antoniego było dość trudne. Gdy zmarł ojciec w 1955 roku, miał zaledwie 13 lat. W pięć lat później umarła matka. Jako najmłodszy z rodziny odczuł te stratę najbardziej. Do tego doszły trudności związane z pracą zawodową.

Zmarł 21 stycznia 1994 roku w wyniku ciężkiej choroby. /-/

Stowarzyszenie Przyjaciół Żeglarstwa Charzykowy 1919-2008

89 lat

# Mały Śpiewnik Żeglarski

Jan Gierszewski 1885-1955





osiedlu Leśnym o powierzchni 222 m<sup>2</sup>, tel. 509 961 253\*\*\*

- Sprzedam tania, atrakcyjnie położoną, uzbrojoną działkę budowlaną przy granicy miasta Chojnice, 2450 m<sup>2</sup>, tel. 0506080555\*\*\*
- Sprzedam garaż przy Zwirki i Wigury (kolo kortów), tel. 0604413805
- Człuchów – sprzedam dom podpiwniczony do remontu z roku 1989, budynek gospodarczy z mieszkaniem, działka 650 m<sup>2</sup>, cena 160000 zł, tel. 500684200, 059 8341651

**Matrymonialne**

○ Emeryt poszukuje pokoju przy samotnej, uczciwej, niezależnej, biednej kobiecie (małżeństwo nie-wykluczone), oferty proszę przesyłać

- Fiat uno rok prod. 91, poj. 1,0 le przebieg 131 tys., kolor czerwony, 5 biegów, stan bardzo dobry, tydzień w kraju, cena do uzgodnienia, tel. 692780889
- Sprzedam żuka, buda, z instalacją gazową, tania, tel. 604219143

**Usługi**

- Grall Chojnice, ul. Sędziackiego 1, tel. 052 3973319. Instalacje anten TV i SAT oraz ich sprzedaż, u nas najtańsze anteny – producent.
- Wytwórnia Siatek Ogrodzeniowych poleca: siatkę powlekaną ocynek, siatkę zbrojoniową, siatkę leśną, drut kolczasty, slupki ogrodzeniowe, ogrodzenia stalowe, bramy, akcesoria, Chojniczki Wybudowanie ul. Chojnicka 48, tel. (052) 397 29 24, 0 603 427 671
- Max Tuning poleca akcesoria tuningu-ite:
  - -itumiki

**KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE**

**życie**

ul. Stary Rynek 2  
89-600 Chojnice  
tel. (052) 397 9000

Treść: .....

Tel. ....

adres: .....

**SKORZYSTAJ Z OKAZJI!**

**8** **Czwartek, 3 lutego**

Chcą młodszymi wizerunkami lokalną historię, a starszymi

- Sprzedam telewizor 25 cali, stereo 100 zł, magnatowid Akai VS – G 405 120 zł, wieża philips AS – 450 czarna, pilot, 2x 50W 120 zł, tel. 8800046916
- Sprzedam praktyk automatyczną polar 3 letnia, tel. 3974371\*\*
- Sprzedam narożnik kuchenny w dobrym stanie oraz stół i dwa krzesła, tel. 39793336
- Sprzedam pszenżyto i mieszanek zbożową, tel. 3981858
- Sprzedam drewno opałowe sosna sucha walki ciete 30 cm, cena 55 zł za 1 metr sześcienny z dowozem w okolicach Chojnic, tel. 3973597
- Sprzedam lub wydzierżawie hale z kontenerów (ocieplaną), tel. 0604113378
- Sprzedam oryginalnie typu „Peet-kus” tel. 0506-375549
- Wyrządź zimowa –50%, sklep z odzieżą używaną, Chojnice ul. Sportowa 1A, tel. 3962756, czynne od 9-17
- Sprzedam bardzo ładną suknię ślubną, roz. 36/40, 170, kolor ecru, kraj, asymetryczny, cena do uzgodnienia, tel. 0602487311
- Sprzedam dźwig dla określonego inwalidy BDI z poruszaniami ręcznymi, dostosowanym do parteru, tel. 059 8335376, 08809845004
- Sprzedam 2 sukienki czerwona i czarna, długie, roz. 36-38, każda idealna na studniówkę lub zabawę, okazja każda w cenie 50 zł, tel. 052 3987214, 660425327
- Komplet wypoczynkowy 3+2+1 + 2 puły i poduszki, nowe obicia, cena 550 zł, tel. 3977375, 503032572
- Sprzedam kojec dla dziecka, mebiostiankę, wirówkę, wózek, zamrażarkę, magiel elektryczny, tawa, biurko, tel. 3973081
- Sprzedam zamrażarkę 4 szufladową, lodówka wys. 130 cm, lodówka wys. 85 cm, suszarka do bielizny elektryczna, 2 wagi sklepowe zegarowe do 10 kg, lada sklepowa drewniana, wózek sportówka, piłka motorowa, butle gazowe turystyczne, średnia wysokość, platka z palniki elektryczna, tel. 3977376
- Sprzedam boiler elektryczny 60l, nowy, cena 250 zł, tel. 604255359
- Okazjal Tania sprzedam wzmacniacz „SOUNDWAVE” model nr. A-600R. Moc wzmacniacza to 4x55 W.

**Jesteś młoda i atrakcyjna? Nie masz pracy? Skorzystaj z okazji. Restauracja Holiday zatrudni kelnerki, tel. 052 3988130**

**Kupię mieszkanie dwupokojowe do 40 m<sup>2</sup> z balkonem na terenie Człuchowa. Proszę o kontakt tel. (0) 692 600 667, (0) 698 543 090 lub (po godz. 18.00) 83 44 306.**

**Sprzedam Alfa Romeo 147, rok produkcji grudzień 2000, pełna opcja, żółte skóry, klimatronic, 6 poduszek, kompakt, alufelgi, fioletowy metalik; 1,6 benzyna, pełna dokumentacja, stan bardzo dobry, tel. 602414118**

**TWOJE UBEZPIECZENIA**

OC + NW NAJTANIEJ W REGIONIE!

Przykład przy 60% niższe

**Poj. do 1300 cm 3 - 130 zł**

**Poj. do 1800 cm 3 - 280 zł**

**Poj. Powyżej 1800 cm 3 - 380 zł**

Szeroka gama ubezpieczeń różnych firm.

**ZAPRASZAMY NA UL. PIKSUDSKIEGO 30 W CHOJNICACH** (teren byłych młynów)

TEL. 052/397 9070

[www.zycie.chojnice.pl](http://www.zycie.chojnice.pl)

**HISTORIA**

III/3. Materiały dotyczące obrupacji:  
Gierszewski Czesław:

1. art. A. Gąsiorowski, J. Gierszewski, komendant  
Nac. JON, Gryf Pom. - z. 1, Naji Goché,  
lipiec-sierpień 2003, onyq. k. 2 s. 1-2
2. art. Z. Stromski, Fakty i mity,  
(Jan Bimczyk), "Życie" z 25. 10. 2007,  
onyq. k. 2 s. 3-4
3. art. C. Gierszewski, Był jednym z nas...,  
"Życie" z 14. 12. 2008 r., onyq. k. 1 s. 5
4. art. B. Zybajto, Bohater czy zdrajca,  
Gazeta Pomorska z 23. 10. 2007, onyq. k. 1 s. 6
5. art. B. Zybajto, Protes może potrwac  
kilka lat, Gazeta Pomorska  
z 24. 10. 2007, onyq. k. 1 s. 7
6. art. Z dokumentacji procesu o mordu-  
szenie dobrego Józefa Gierszewskiego  
mijra Bysia, Naji Goché nr 5 i 6 / 2008,  
onyq. k. 3 s. 8-10



Andrzej Gosiorowski

Gosiorowski

Najci Gieki

dziwami... amik  
spoteczna - kulturalny

lipiec - sierpień 2009

# Józef Gierszewski -

## Komendant Naczelny Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”.

Szkic biograficzny\* - Cz. I

Na wstępie zaznaczyć należy, iż ze względu na stosunkowo krótki czas, w którym miałem przygotować niniejszy szkic, nie udało mi się rozszerzyć bazy kródkowej - dotyczącej działalności konspiracyjnej **Józefa Gierszewskiego** - o nowe relacje i nieznane dotychczas dokumenty. Prezentowany tekst nie może być traktowany jako pełna biografia **Józefa Gierszewskiego**, tym bardziej, że nie koncentrowałem wcześniej swoich zainteresowań badawczych na działalności **Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”**. Jest to więc jedynie próba skrótkowego zarysowania postaci **Józefa Gierszewskiego**, komendanta naczelnego TOW „Gryf Pomorski” w latach 1942-1943.

W krótkim rysie biograficznym por. rez. **Józefa Gierszewskiego** wyodrębnione zostały dwie wyraźnie zaznaczone części, z których pierwszą stanowią dane życiorysowe odnoszące się do lat 1900-1939, druga część zawiera opis działalności konspiracyjnej. W części pierwszej wyzyskano informacje uzyskane od prof. **Stanisława Gierszewskiego**, zwerifikowane przez niego w oparciu o zachowane rodzinne dokumenty. Informacje te znalazły się w maszynopiśmie przygotowywanego do druku krótkiego biogramu **Józefa Gierszewskiego**, napisanego przez **mgra Krzysztofa Steyera**. W części tej przyjęto formę bardzo zwięzłego przekazywania danych. Części drugiej - z konieczności - nadano nieco inną formę. Wynikało to głównie z faktu, iż wobec istnienia szeregu różnorodnych relacji, ocen oraz hipotez, dotyczących tych samych wydarzeń, nie można było przedstawić działalności konspiracyjnej **Józefa Gierszewskiego**, jako faktów uporządkowanych w ciąg chronologiczny. Nie jest to sytuacja specyficzna. Z trudnościami podobnymi spotykają się często historycy badający działalność konspiracyjną. Traktowane priorytetowo względy



bezpieczeństwa powodują, że konspiracja nie sprzyja powstawaniu obszernej dokumentacji. Omówienia działalności konspiracyjnej **Józefa Gierszewskiego** dokonano głównie w oparciu o nieliczne ocalałe dokumenty wytworzone w okresie okupacji i powojenne publikacje, dotyczące **Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”**. W mniejszym stopniu wyzyskano nie publikowane dotąd opracowania i relacje.

**Józef Gierszewski urodził się 5 grudnia 1900 roku w Prądnicy w rodzinie rolnika Leona Gierszewskiego i Ewy z domu Pruskiej.**

W czasie I wojny światowej został zmobilizowany i w latach 1918-1919 służył jako szeregowiec w armii niemieckiej. Później odbywał służbę w wojsku polskim. Przeniesiony został do rezerwy w stopniu kaprala i poświęcił się zawodowi nauczycielskiemu. W latach 1921-1922 uczył się na kursie seminaryjnym w **Brusach** a następnie w latach 1923-1925 uczęszczał do **Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Kościerzynie**. Po ukończeniu seminarium podjął pracę w szkolnictwie na Pomorzu. W latach 1925 - 1929 uczył jako tymczasowy nauczyciel w szkołach powszechnych w **Przymuszewie**, **Czarnowie** i w **Brusach** w powiecie Chojnickim. Stale podwyższał swoje kwalifikacje zawodowe. Pracując w **Brusach** zdał tzw. II egzamin nauczycielski, dający uprawnienia stałego nauczyciela publicznych szkół powszechnych.

W 1929 r. ukończył **Skrócony Kurs Szkoły Podchorążych Piechoty**. W latach 1929-1930 **Józef Gierszewski** odbył **Wyższy Kurs Nauczycielski w Krakowie**. Po je-

go ukończeniu przeniesiony został do siedmioklasowej szkoły powszechnej w **Kowalewie w pow. wąbrzeskim**. W 1935 r. został kierownikiem **Publicznej Szkoły Powszechnej nr 2 w Chełmży**. Okres jego pobytu w **Kowalewie** i **Chełmży** to okres stosunkowo aktywnej pracy społecznej w różnych organizacjach, m.in. w **Polskim Związku Zachodnim**, **Związku Strzeleckim** i **Związku Powstańców i Wojaków**. Ujawnił również zamiłowania pisarskie. W 1936 r. w **Wąbrzeźnie** wydano jego książkę pt. **„Historia miasta Kowalewa w zarysie”**. Jako oficer rezerwy w 1934 r. został instruktorem przysposobienia wojskowego ogólnego. W 1935 r. otrzymał stopień **porucznika rezerwy**. Działał również jako instruktor oświatowy w **Kolejowym Przysposobieniu Wojskowym w Chełmży**. Zdobył w ten sposób doświadczenie w prowadzeniu szkolenia wojskowego. Przed wybuchem wojny brał udział w obserwowaniu ćwiczeń wojskowych jakie odbywały się nielegalnie w majątkach ziemskich Niemców mieszkających niedaleko **Chełmży**. Działalność ta **Gierszewskiego** inspirowana była przypuszczalnie przez polskie władze wojskowe.

W dniu 30 sierpnia 1939 r. został zmobilizowany do **66 pułku piechoty w Chełmnie**. Z pułkiem tym przez **Bydgoszcz**, **Toruń** i **Warszawę** skierowany został do **Radomia**. Tam 3 września 1939 r. wyznaczony został na dowódcę 4 batalionu zapasowego w **16 Pomorskiej Dywizji Piechoty**. W dniu 11 września 1939 r. por. **Józef Gierszewski** otrzymał pisemny rozkaz wymarszu z batalionem do **Lublina**, podpisany przez **ptk. Klineckiego ze Sztabu Głównego**. Dowodzony przez niego batalion w potyczce pod **Kamionką** 21 września 1939 r. rozbił i wziął do niewoli niemiecką kompanię saperów. Kampanię wrześniową por. **Józef Gierszewski** zakończył 25 września 1939 r. pod miejscowością **Rzyczki niedaleko Rawy Ruskiej**, kiedy to razem z grupą **ptka Kuleszy** dostał się do niewoli. Przewożony w grupie jeńców do **Jarostawia** uciekł z transportu za **Niemierowem-Zdrój**. Prawdopodobnie 22 października 1939 r. wrócił na Pomorze.

Już we wrześniu 1939 r. gestapo poszukiwało **Józefa Gierszewskiego** na terenie **Chełmży** a mieszkanie jego zostało opieczętowane. W **Chełmży**

Syn mjr „Rysia” - prof. Stanisław Gierszewski odsłania w holu SP nr 2 w Chełmży tablicę poświęconą jego ojcu - 24.01.1987 r.



Uczestnicy uroczystości w tym rodzina mjr „Rysia” - Chełmża 24.01.1987 r.



i okolicy rozplakatowano nawet za nim list gończy. *Józef Gierszewski* dowiedział się o tym w *Toruniu*. Zdawał sobie sprawę z tego, że nie może wrócić do *Chełmży* a pozostając na Pomorzu nie będzie mógł zalegalizować swojego pobytu. Podjął więc decyzję o ukryciu się w znanych sobie okolicach na terenie *Borów Tucholskich*. Tak w dużym skrócie nakreślić można życiorys por. rez. *Józefa Gierszewskiego* do momentu podjęcia działalności konspiracyjnej.

Odnosnie ruchu oporu na Pomorzu Gdańskim - w tym i *Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”* ukazała się już dość pokaźna liczba publikacji o zróżnicowanym charakterze. Obok problemów stosunkowo znanych i szeroko spopularyzowanych dostrzec można jednak ciągle szereg innych, które nadal nie zostały dostatecznie dokładnie zbadane. Jednym z takich problemów - w dalszym ciągu otwartych - jest początkowy okres działalności konspiracyjnej *Józefa Gierszewskiego*. W większości istniejących publikacji, zarówno naukowych jak i popularnych, wspomina się tylko niezwykle ogólnikowo, że *Józef Gierszewski* ukrywający się od 1939 r. w *Borach Tucholskich* zorganizował niewielką grupę konspiracyjną działającą w rejonie *Chojnic*. Niekiedy podaje się, że grupka ta posługiwała się nazwą „*Wolność*”.

W oparciu o nieliczne relacje i nie publikowane opracowania stwierdzić należy, iż istnieje również inna - znacznie bardziej prawdopodobna - wersja początkowego okresu działalności konspiracyjnej por. rez. *Józefa Gierszewskiego*. I tak oficerowie z *Komendy Głównej Armii Krajowej: płk dypl. Kazimierz Pluta-Czachowski, płk Antoni Sanojca, płk dypl. Jan Rzepecki* o *płk Ludwik Muzyczka*, w swoich relacjach i opracowaniach wspominają o tym, że *Józef Gierszewski* (podobnie jak i *Józef Dambek*) przygotowywany był do działalności konspiracyjnej już przed wojną. Odnosnie *Józefa Dambka* problem ten pojawiał się niekiedy w publikacjach, których autorzy nie podawali jednak źródła tej informacji. Tylko raz w artykule *A. Męclewskiego* pt. „*Początki pomorskiego ruchu oporu*” (cz.3) opublikowanym w „*Dzienniku Bałtyckim*” w 1973 r., pojawiła się informacja o tym, że *Józef Gierszewski* stał na czele sieci wywiadowczej przygotowywanej przed wojną do działania na zajętych przez Niemców Pomorzu.

Warto nieco szerzej przedstawić to zagadnienie. Polskie władze wojskowe, przewidując szybkie zajęcie Pomorza Gdańskiego przez wojska niemieckie, pozostawiły na tym terenie konspiracyjne grupy sabotażowo-dywersyjne oraz sieci wywiadowcze. Tworzenie tych zespołów objęte było ścis-

łą tajemnicą. W literaturze przedmiotu obszerniej przedstawiono jedynie działalność organizacji „*Grunwald*”, ograniczając się poza tym tylko do odnotowania faktu pozostawienia na Pomorzu specjalnej sieci wywiadowczej *II Oddziału Sztabu Głównego WP*, przygotowanej wyłącznie na okres wojny.

Dotychczas badaczom krajowym nie udało się odtworzyć całokształtu przedwojennych inicjatyw wojskowych z tego zakresu. Nie rozszerzają również naszej wiedzy o tym wydawnictwa emigracyjne. Istotną przeszkodę stanowi brak jakichkolwiek dokumentów na ten temat. Brak ustnych przekazów spowodowany został natomiast głównie tym, że wielu spośród członków zespołów konspiracyjnych, przygotowanych przed wojną, zginęło w czasie wojny lub zmarło po wojnie, nie ujawniając swoich przedwojennych powiązań z *II Oddziałem Sztabu Głównego WP*. Nie sprzyjały temu zarówno osobiste doświadczenia tych ludzi oraz specyficzna atmosfera lat powojennych. Omawiany problem interesował wówczas znacznie bardziej funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa niż historyków i publicystów.

Ciekawe ujęcie początków ruchu oporu na Pomorzu dają w swoich relacjach, wspomnieniach i opracowaniach - nie publikowanych dotychczas - *płk czasu wojny Ludwik Muzyczka, płk dypl. Kazimierz Pluta-Czachowski, płk dypl. Jan Rzepecki* i *płk dypl. Antoni Sanojca*. Według nich w dniu 3 września 1939 r., w gabinecie dowódcy *Okręgu Korpusu VIII gen. Tokarzewskiego* w *Toruniu* odbyła się narada, w której oprócz gen. *Tokarzewskiego* wzięli: jako przedstawiciel wojewody nacelnik wydziału w Urzędzie Wojewódzkim *Seweryn Ciecholiński*, starosta wyrzyski *Ludwik Muzyczka* - oficer rezerwy i organizator szeregu przedsięwzięć konspiracyjnych na terenie *Wolnego Miasta Gdańska i Pomorza*, *kpt. Jan Koc* z *Okręgowej Komendy WF i PW* - komendant południowo-pomorskiego okręgu *Związku Strzeleckiego* oraz *kpt. Ludwik Cyrkler* - szef *Samodzielnego Referatu Informacyjnego DOK VIII. Gen. Tokarzewski* przewidując ogólny odwrót armii „*Pomorze*” postanowił pozostawić na opuszczonym przez wojska polskie terenie zakonspirowany zespół z zadaniami: „-utrzy-



Potomkowie mjr „Rysia” - *Borzyszkowy* 31.05. 2003r r.

mania łączności z broniącym się *Wybrzeżem*, z *dowództwem armii „Pomorze”* i z *władzami w Warszawie*; - *organizowania odpływu z Pomorza rozproszonych żołnierzy z rozbitych oddziałów, pracowników aparatu państwowego i zagrożonych osób (szczególnie działaczy społecznych i politycznych).*” Do zespołu tego wyznaczono: Jako kierownika *kpt. Jana Koca* *vel Wróbel ps. „Willi”*, „*Maj*” i *Józefa Dambka* nauczyciela szkoły powszechnej w *Kobyłu* i - jak podawali wspomniani wyżej oficerowie - organizatora kursów wakacyjnych i dywersyjnych *Związku Strzeleckiego* w *Borach Tucholskich*, oraz *Halinę Stabrowską ps. „Kora”*, „*Maria*”, „*Wita*”, działaczkę *Federacji Związków Obrońców Ojczyzny*, późniejszą bliską współpracowniczkę generałów: *Tokarzewskiego, Grota-Roweckiego* i *Bora-Komorowskiego*. Zespołowi temu przekazano szereg kontaktów konspiracyjnych znanych *Ludwikowi Muzyczce*, m.in. na jak podano: „*kpt. K. Gierszewskiego ps. „Ordon” - nauczyciela, oficera rezerwy, organizatora i kierownika siatki wywiadowczej*”. Niektóre relacje wskazują na to, że wspomniany *kpt. K. Gierszewski* to por. rez. *Józef Gierszewski*. M.in. w nieznaną dotychczas badaczom relacji inż. *Kurowski* wspomina, że jego ojciec *Bolesław Kurowski*, przed wojną mieszkaniec *Chełmży*, po wojnie mówił mu, iż był razem z *Józefem Gierszewskim* przygotowywany do dywersji pozafrontowej i jeździł wspólnie z nim na specjalne szkolenia do *Warszawy* i *Łowicza*. Dotychczas brak jednak relacji członków zespołu zorganizowanego przez *Józefa Gierszewskiego*. Nie udało się nawet ustalić żadnych nazwisk.

Wobec powyższych informacji w nieco innym świetle postawić można problem powstania *TOW „Gryf Pomorski”* (wcześniej „*Kaszubski*”) oraz udziału w jego pracach *Józefa Gierszewskiego*.

Na uwagę np. zasługuje nazwa organizacji - na co dotychczas nikt nie zwracał uwagi. Nazwą *Tajna Organizacja Wojskowa* posługiwała się utworzona w ścisłej konspiracji na terenie *Wolnego Miasta Gdańska* organizacja, którą kierował wspomniany już *Ludwik Muzyczka*. Użycie jej przez *Józefa Dambka* zdaje się potwierdzać hipotezę o jego przedwojennych powiązaniach z *L. Muzyczką* i w nich szukać można rodowodu *Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Kaszubski”*.

/cdn/

Niniejsze opracowanie, jako referat został wygłoszony przez autora *dr Andrzeja Gąsiorowskiego*, - wówczas pracownika *Muzeum Stuthoff* - na sesji poświęconej pamięci mjr „*Rysia*” - *Józefa Gierszewskiego*, która odbyła się w *Lipnicy* 29.09.1984 r. (*Oryginał w posiadaniu redakcji.*)

Grono uczestników spotkania w 60 rocznicę śmierci mjr „Rysia”, przy jego grobie - od lewej stoją: *Z. Talewski - Słupsk/Borowy Młyn, Z. Studziński - Wiele, Kurowski - Gdańsk, Jan Gierszewski - Kołczygłowy, Edmund Konkolewski - Wiele, Alojzy Przytarski - Bvtów.* (*Borzyszkowy* 31.05. 2003 r.)

Wnuk mjr „Rysia” *mndr Andrzej Gierszewski* z *Ustki* - przy grobie swego dziadka (*Borzyszkowy* - 31.05. 2003 r.)

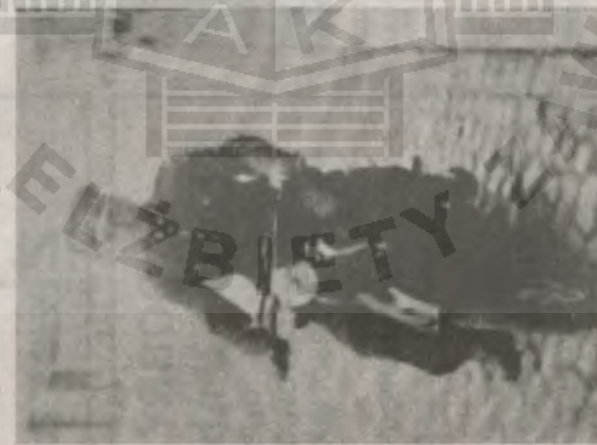


# Fakty i mity...

Jan Bińczyk ps. „Zagłoba” /1900-1943/ żołnierz TOW „Gryf Pomorski”, leśniczy

Do 1956 r. obowiązywała negatywna ocena pracy konspiracyjnej prowadzonej na Pomorzu. Zainteresowanie działalnością konspiracyjną przejawiali jedynie funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa, którzy od 1945 r. przesłuchiwali byłych członków „Gryfa”. Henryka Bińczyka kilkakrotnie przesłuchiwali domagając się dokumentacji „Gryfa”, grożąc śmiercią. Przykładem traktowania „Gryfa” jest publikacja z 1948 r. Informacji Wojskowej „Obóz reakcji Polskiej 1939-45”, gdzie pisano: „Gryf Pomorski” – grupa partyzancka zorganizowana przez gestapo celem wywołania partyotycznego elementu polskiego. Dopiero po październiku 1956 r. zaczęto popularyzować tematykę pomorskiej konspiracji przez regionalne czasopisma: dwutygodnik „Kaszebe” (Gdańsk), tygodnik „Pomorze” (Bydgoszcz).

ludzi. Współpracowano z siecią wywiadu ofensywnego KG AK „Stroga”. Odpowiedzialny za wywiad w A. Pietrzykowski



Jan Bińczyk, ps. „Zagłoba”, komendant TOW „Gryf Pomorski” na powiat Chojnice od 4 lipca 1941 r. do 4 maja 1943 r.

zdemontowany aparat nadawczy przekazał odpowiedzialnemu za łączność w „Gryfie” Cyrylowi Zalewskiemu z Widna, nauczycielowi ze Skoszewa

li w walce w Piętmorgach. Oddział „Młynki” liczył średnio 18 do 24 członków, związanych z oddziałem było

56 osób i 42 wspierające, działał głównie na terenie gminy Brusy i Lesno /bunkry na terenie leśnictwa Pa-

Zastępcą Bińczyka był przedwojenny praktykant w Młynku A. Kiedrowicz „Kruk”, który po śmierci Bińczyka do 20 marca 1944 r. pełnił obowiązki komendanta powiatowego. Józef Macioszek, robotnik z Kłobnowa, początkowo w ZWZ, a po aresztowaniach 4 marca 1942 r. w Chojnicach spotkał się latem 1942 r. w leśnictwie Drzewicz z Janem Bińczykiem i został przez niego zaprzysiężony i mianowany komendantem gminnym na gminę Chojnice Wieś. Komendantem gminnym

bę mediami między Józefem Dambkiem, zastępcą prezesa Rady Naczelnej, a Komendantem Naczelnym Józefem Gierszewskim, między którymi doszło do ostrych sporów. 17 lutego 1943 r. odwołano go z funkcji Komendanta Naczelnego a następnie wydano wyrok, który wykonano.

**Zdrada i jej konsekwencje...**  
Wiosną 1943 r. Józef Dambek ostrzegł Bińczyka o zdradzie w organizacji. Przez noc Jan Bińczyk ukrywał się w bunkrze „Szadok” w odległości około 1 km od leśniczówki.

W dniu 4 maja 1943 r. o 6 rano Niemcy po cywilnemu przyszli do leśniczówki i pytali o leśniczego. Mundurowi otoczyli leśniczówkę oraz teren wokół. Leśniczy nie przezuwając niebezpieczeństwa przyszedł do biura. Po zorientowaniu się, że to zasadzka podjął desperacką obronę i ucieczkę przez okno. Został ranny w udo (uszkodzona tętnica) a po ujęciu torturowany. Inne samochody pojechały po Oskara Halamę,

przewieziony do szpitala przy gestapo na Biskupią Górkę w Gdańsku. Zmarł 21 V 1943 r. podczas tortur w trakcie prowadzonego śledztwa. Po śmierci policjant powiadomił żonę, że Jan Bińczyk zmarł a jego zwłoki można odebrać w kostnicy. Trudno było go rozpoznać, zakonnica powiedziała, że ma odjętą nogę. Grobem zajęła się siostra sasiadki Kopiciej z Gdańska. W listopadzie 1972 r. rodzina ekshumowała zwłoki Jana Bińczyka i pochowano go na cmentarzu pomordowanych ofiar zbrodni hitlerowskich w Brusach.

Nikt z aresztowanych nie zdradził. Zalewskiego i Halamę umieszczono w Stutthofie. Zygmunt Bińczyka zawieźli na gestapo w Gdańsku przy ulicy Nuegarten 27. Na początku pokazano mu zdjęcie partyzantów z powiatu chojnickiego, które miał rozpoznać. Większość zdjęć rozpoznał, ale powiedział, że ich nie zna, a było tam zdjęcie ojca. Był dziesięciokrotnie przesłuchiwany, w tym do utraty przytomności. Po trzech miesiącach został

*„Dzień Chojnic i Okolic” z 25.10.2007*

### Slabe szefrowanie...

Jan Bińczyk urodził się 26 grudnia 1900r. w Borowym Młynie w b. powiecie chojnickim. Szkołę leśną ukończył w Margoninie. Od 1920 r. leśniczy w Jeżewicy, Nadleśnictwo Przewodnik, a następnie w Żelgiewie, Nadleśnictwo Grabówno. Leśnictwo Mlynek, gmina Leśno, przejął w 1929 r. po Janie Mrozowskim ur. 1856 r. urzędzeniowcu z Moskwy, który powrócił z rodziny do Polski.

Jan Bińczyk przed wojną przeszkolony w ramach tzw. Sieci Dywersji Pozafrontowej był przygotowany do działań partyzanckich. W pierwszym szerszym opracowaniu Komrada Ciechanowskiego „Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim 1939-1945.” wydanym w 1972 r. przez Wojskowy Instytut Historyczny podano następujące informacje: Jan Bińczyk „Zagloba” utworzył oddział partyzancki „Mlynki”; był członkiem Rady Naczelnej „Gryfa” i komendantem powiatowym chojnickiego „Gryfa”. Działalność TOW „Gryf” koncentrowała się na: samoobronie, pracy informacyjno-propagandowej, wywiadzie, kontrwywiadzie, walce z aparatem administracji i policji, działalności sabotażowej i dywersyjnej. Akcje bojowe prowadzone były przez 35 grup leśnych i oddziałów partyzanckich liczących 475 -500

pracującemu w Nadleśnictwie Laska. Radiostację umieszczono w leśniczówce Mlynek w pięciu, jednak po pewnym czasie ją przeniesiono.

Kierownictwo wojskowe „Gryfa” przystąpiło do organizowania konspiracyjnych oddziałów wojskowych, które miały w momencie wybuchu powstania wystąpić zbrojnie.

W archiwach UOP Delegatury w Bydgoszczy odnaleziono karty mobilizacyjne „Gryfa” z Konarzyn, gdzie komendantem był Teodor Chlebosz. Poważnym błędem było sporządzenie spisów członków. Zaszifrowane wprawdzie, ale rozszyfrowanie dla specjalistów nie stanowiło problemu. Prezes ks. Wrycza polecił zniszczyć, czego Dambek w pełni nie wykonał i dostały się w ręce gestapo, a potem UB.

### Leśni ludzie...

Typowa murowana leśniczówka Mlynek położona jest w kompleksie nad Orlą Strugą. Po drugiej stronie Strugi znajduje się 2 - rodzinna osada robotnicza. Cała załoga leśnictwa włączyła się do pracy konspiracyjnej. Już 1 września 1939 r. wcielono do Batalionu Obrony Narodowej dwaj robotnicy Józef Błoczynski i Bronisław Leszczyński z Małych Chełmów, wspólnie pracujący walczyli pod Chojniczkami, a następnie wycofując się zginę-



zwolniony. Rodzina Bińczyka, bez Henryka, który był w partyzance, została wywieziona do Potulic, gdzie zmarła córka Krystyna. Trafila tam również żona Halama.

W końcu sierpnia 1943 r. odbyła się wietka oblawa na partyzantów na terenie leśnictwa Mlynek. Zabrali Zygmunta Bińczyka ze sobą, a kobietom kazali kopać kopiec. Na podwórzu ustawiono radiostację a dwa samoloty patrolowały teren. Uczestnicy oblawy zostali uczuleni na usychające drzewka, gdyż wcześniej 22 lipca 1943 r. odkryto bunkier na skarpie jeziora Plesno a na władzie był jałowiec, który po uchwyceniu się go komendant policji z Brus uchylił i został śmiertelnie postrzelony. Po walce, użyciu gazu i wyczerpaniu apunecji 4-osobowa załoga próbowała wydostać się z okrażeń. Jan i Leon Cupa zginęli a Jan Kłopotek Głowczewski został ranny i ujęty. Stracono go w Królewcu. Byli robotnikami leśnymi a czwarty partyzant Jan Mrozek, robotnik rolny ze Swornegaci, zginął później. Troje synów Bińczyka zostało leśnikami.

**Na podstawie Mariana Jurcenki Trzebiatowskiego z Brus opracował Zbigniew Stromski (tg)**

### Rejon działania grupy partyzanckiej dowodzonej przez J. Bińczyka.

leśniczego z Laski i Cyryla Zaleskiego z Widna. Aresztowaniami kierował gestapowiec Sasse z Gdańska. Aresztowano też młodszego syna Zygmunta „Longinusa” i po zorientowaniu się po dwóch godzinach wrócili po starszego Henryka, który już uciekł do lasu. Partyzanci zaalarmowani przez Franciszka Peplńskiego próbowali go odbić, ale za późno obstawili drogę. Jana Bińczyka przewieziono do szpitala w Chojnicach. Po dwóch dniach, w stanie bardzo ciężkim przewieziony do Stuthofu, gdzie wskutek zakażenia trzykrotnie został operowany, następnie

leśniczy z Żyche a w Rytlu, Konrad Nałęcz, leśniczy z Olszyn. Dowódcą grupy porządkowanej komendzie powiatowej był syn leśniczego z Mlyofu Henryk Grabosz. Grupa ta zaszifrowana była pod nazwą „Cis”. Działala w rejonie Męcikała.

Leśnictwo Mlynek było centrum działalności konspiracyjnej, odbywały się tam zebrania powiatowe, środkiem lokomocji był rower. Odbyło się tutaj w styczniu 1943 r. zebranie Rady Naczelnej „Gryfa Pomorskiego”. Podczas odprawy Juliusz Koszałka podjął pró-

# Był jednym z nas...

Nie zabrakło delegacji chojnickich kombatantów na uroczystości ku pamięci mjr Rysia, komendanta Gryfa Pomorskiego.

W 106 rocznicę jego urodzin 9 grudnia w Dziemiarnach spotkali się kombatanci, przedstawiciele władz samorządowych, młodzież, lokalna społeczność. Nie obyło się bez uroczystej Mszy św. i odwiedzenia okolicy „bunkra - kwatery mjr Rysia”, gdzie nastąpiło uroczyste poświęcenie krzyża i tablicy pamięci, a także przekazanie uczniom pod opiekę Leśnej Izby Patriotyzmu i Tradycji im. Józefa Gierszewskiego. Był to wkład Fundacji i dwumiesięcznika Naji Gochę w uświetnienie nie tylko rocznicy urodzin Komendanta,



Uroczystość była doskonałą poglądową lekcją patriotyzmu, szczególnie dla młodego pokolenia.

ale także 50 rocznicy powstania Zrzeszenia Kaszubsko - Pomorskiego.

Mszę świętą, jak uroczystość poświęcenia kaplicy - krzyża, uświetniła kompania

honorowa Marynarki Wojennej WP oraz zespół Kaszuby z Karsina - Wiela.

(tg) fot Cz. G.

PROCES. Andrzej Mielke kontra Zbigniew Talewski

*Yusuf Pomorski 23.10.2007 r.*

# Bohater czy zdrajca?

Dzisiaj przed sądem w Słupsku stoją naczelny „Naszych Gochów” Zbigniew Talewski i szef dwutygodnika „W Rodzinie” Andrzej Mielke. Pokłócili się o to, kto ponad 60 lat wstecz był zdrajcą w bunkrze w leśniczówce Dywan.

„Nasze Gochy” i „W Rodzinie” to pisma niszowe. Pierwsze jest dwumiesięcznikiem zajmującym się propagowaniem kaszubszczyzny i historii, drugie - chojnickim dwutygodnikiem katolickim zamieszczającym teksty religijne i historyczne. Na swoich łamach zajęły się Tajną Organizacją Wojskową „Gryf Pomorski” i wewnętrznym konfliktem w oddziale między majorem „Rysiem”, czyli Józefem Gierszewskim, i przywódcą TOW „Gryf” Józefem Dambkiem. A poszło o to, że Dambek oskarżał „Rysia” o niemoralny tryb życia, posiadanie kochanki i rzekomą zdradę, a Gierszewski Dambka o ziewdowzenie i niewłaściwe metody konspiracyjne.

## Broni honoru

Po ponad 60 latach od tego zdarzenia pisma zabrały się do ujawniania tajemnic historii. Fundacja „Nasze Gochy” zorganizowała uroczystości upamiętniające bohaterską śmierć



FOT. ALEXANDER KAMITER

## Andrzej Mielke

Gierszewskiego z pocztami sztandarowymi, kombatanami i otwarcem izby pamięci w Dywanie. „W Rodzinie” ukazał się tekst kwestionujący zasługi Gierszewskiego i stwierdzenie, że „nieodpowiedzialne osoby starają się bronić polskojęzycznej grupy gestapo”. - Skierowaliśmy sprawę do sądu, bo nie wolno szargać świętości. Młodzież musi mieć czyste moralne wzorce, a wynoszenie na piedestał i zrzucanie ich przez rewizjonistów historii nic nie daje - przekonuje Talewski. - I co w zamian tych zruczonych bohaterów?



FOT. KRZYSZTOF TOMASIK

## Zbigniew Talewski

REKLAMA

**KOTŁY WĘGLOWE**  
na miarę i według  
od 1.250 zł  
za do-transport  
od 5.790 zł

**SPEDBUD**  
HUSTOWNIA  
ARMATURA  
WOD.-KAN. I L.O.  
(052) 357-25-02  
www.spedbud.pl

## BARBARA ZYBAŁO

## GOCHY

Obszar na północ od Chojnic i na zachód od Zaborów, na pograniczu ziemi bytowskiej i powiatu chojnickiego

zruczonych bohaterów?



## CHOJNICE

## Konsultują

Możesz zabrać głos w sprawie powiatowego programu na rzecz zatrudnienia i spójności społecznej w powiecie chojnickim.

Program ma pozwolić na sprawne realizowanie projektów finansowanych z funduszy europejskich. Ma też doprowadzić do rozwiązania problemów na rynku pracy, przedsiębiorstw, edukacji i integracji społecznej. Chodzi w nim bowiem o wspieranie działań związanych z polityką zatrudnienia i rozwojem mieszkańców powiatu chojnickiego.

Uwagi można przesyłać na adres elektroniczny po uprzednim zapoznaniu się z programem zamieszczonym na stronie internetowej starostwa, pocztą na adres Biuro ds. Funduszy, ul. 31 Stycznia 56, 89-600 Chojnice. Uwaga - tylko do końca października. (EM)

## REGION. Talewski kontra Mielke

# Proces może potrwać kilka lat

W słujskim sądzie odbyła się rozprawa w sprawie publikacji o wydarzeniach w leszczówce Dywan. Adwokat „W Rodzinie” proponował polubowne załatwienie sprawy.

Pisaliśmy, że historyczne wydarzenia i sporzenie na konflikt między przywódcami TOW „Gryf Pomorski” Józefem Gierszewskim i Józefem Dambkiem stały się przyczyną sporu między katolickim dwutygodnikiem „W Rodzinie”, reprezentowanym przez Andrzeja Mielke i dwumiesięcznikiem

„Nasze Gochy” ze Zbigniewem Talewskim na czele. Talewski, urażony stwierdzeniami o „polskojęzycznej grupie gestapo”, złożył pozew, domagając się zaprzestania publikacji szkodzących według niego członków „Gryfa” i zażądał zadośćuczynienia.

Adwokat „W Rodzinie” zapowiedział wniosek o oddalenie pozwu, ale Talewski podtrzymał pozew przeciwko „W Rodzinie”.

Poprosił też o obrońcę z urzędu, musi także precyzyjniej sformułować wniosek. - Nasz mecenas zaproponowała, żeby przychylił

się do wniosku o oddalenie sprawy z uwagi na koszty, jakie za sobą pociągnie - powiedział „Pomorskiej” Andrzej Mielke. - Szykuje się długi proces, który może potrwać dwa, trzy lata.

Talewski nie chce iść na ugodę. - Mój stryj i jego szwagier, członkowie „Gryfa”, zginęli w bunkrze w Rotembarku pod Koscierzyną spaleni przez Niemców, dlatego tak zabołały batantów, które usłyszałem na sali - mówił „Pomorskiej”

BARBARA ZYBAJLO

**Bez komentarza - Bez komentarza - Bez komentarza**

# Z dokumentacji procesu o naruszenie dobrego imienia Józefa Gierszewskiego mjr. Rysia

Sygn.I.C. 112/07

## Pismo procesowe

W imieniu pozwanego Andrzeja Mielke uprzejmie wnoszę o przeprowadzenie następujących dowodów z zeznań świadków:

1. Zygmunt Bińczyk - zam. 76-129 Ostrowiec wieś Krąg 31/1, który jako syn Jana Bińczyka,
2. dr Edmund Jakubiak - zam .80-279 Gdańsk ul.Ludowa nr 10, który jako historyk zbierał dowody działalności „Gryfa Pomorskiego” -  
- na okoliczność ukrywanej historii zdrady „Rysia” - Józefa Gierszewskiego oraz Jana Szalewskiego.

Zal.2 odpisy wniosku.

*Anna Bogucka-Skowrońska*  
Adwokat

\*

Gdynia, dnia 21 sierpnia 2008 roku  
S.4/00/Zk  
Sąd Okręgowy  
I Wydział Cywilny  
Ul. Zamenhafa 7  
76-200 Słupsk  
Dotyczy IC 112/07

W związku z wezwaniem mnie na dzień 21 października 2008 roku, do Sądu Okręgowego w Słupsku, jako prokuratora Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku, w charakterze świadka na rozprawę w sprawie I C 112/07 Fundacji „Nazi Goche” w Borowym Młynie Zbigniewa Talewskiego przeciwko Andrzejowi Mielke i Urszuli Suchomskiej o ochronę dóbr osobistych i zapłatę, uprzejmie informuje, iż:

1 osoba powoda Zbigniewa Talewskiego i Fundacji nie jest mi znana,

2 nic mi nie jest wiadomo, o żadnych zdarzeniach faktycznych, które skutkowałyby pozwanieniem wskazanych podmiotów o ochronę dóbr osobistych, w szczególności nie byłem świadkiem takich zdarzeń pomiędzy stronami tego postępowania,

3 osoba pozwanej Urszuli Suchomskiej, znana mi jest z racji prowadzonego w przeszłości przeze mnie śledztwa o sygnaturze S.4/00/Zk w sprawie dokonania w dniu 4 marca 1944 roku w Golubiu Kaszubskim zabójstwa dowódcy Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” por. Józefa Dambka, jak również stosowania w latach 1945 - 1946 represji wobec niektórych członków tej organizacji, w wyniku przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy jednostek organizacyjnych Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, realizujących czynności służbowe wymierzone przeciwko osobom działającym na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, tj. o przestępstwa z art. 225 § 1, 286 § 1 Kodeksu Karnego - Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 11 lipca 1932r. (Dz.U. z dnia 15 lipca 1932r. nr 60, póź. 571 z późn. zm.) w związku z art. 2 Ustawy z dnia 18

grudnia 1998r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. z dnia 19 grudnia 1998r. nr 155, póź. 1016 z późn. zm.), w którym to śledztwie była ona przesłuchana w charakterze świadka i jako córce Jana Gońca represjonowanego przez funkcjonariuszy sowieckiego państwa komunistycznego nadano jej status osoby pokrzywdzonej.

4 śledztwo S4./00/Zk zostało umorzone postanowieniem z dnia 26 października 2005 roku, które jest prawomocne, a którego kopie przesłano Sądowi przy piśmie z dnia 18 marca 2008r.

5 przyjęte podstawy umorzenia co do poszczególnych zdarzeń co do których przyjęto, iż wyчерpują one znamiona zbrodni nazistowskich lub komunistycznych oparto na uzyskany w toku postępowania obszerny materiał dowodowy zawarty w aktach śledztwa,

7 z uwagi na upływ czasu w chwili obecnej nie potrafię się odnieść do przyjętych wówczas ustaleń, jednakże w całej rozciągłości je potwierdzam i także obecnie uważam iż wnioski zawarte w treści sentencji uzasadnienia opracowane na podstawie analizy całości zebranego materiału dowodowego były słuszne, tym bardziej, że żadnych uchybień w przeprowadzonym postępowaniu nie znalazł Sąd Okręgowy w Gdańsku Wydział IV karny, rozpatrujący sprawę jako instancja odwoławcza na skutek zażalenia Alojzego Dambka,

8 w toku śledztwa posilkowano się opiniami uznanych historyków a także wykorzystano z szeregu publikacji naukowych z zakresu historii,

10 w toku śledztwa badano poszczególne zdarzenia pod względem odpowiedzialności karnej w zakresie nieprzedawnionych przestępstw stanowiących zbrodnie nazistowskie lub komunistyczne, a pominięto ocenę różnego rodzaju opinii, ocen i twierdzeń przedstawianych przez inne osoby, nie tylko uznane za osoby pokrzywdzone a stanowiące ich subiektywne oceny moralne lub oceny postępowania świadków tych zdarzeń historycznych, które z uwagi na brak jakiegokolwiek wiarygodnego materiału dowodowego nie można zweryfikować,

13 akta śledztwa S.4/00/Zk są do dyspozycji Sądu, gdzie można się zapoznać z materiałem dowodowym przyjętym za podstawę rozstrzygnięć.

Z treści przesłanych do Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku kopii pism procesowych pełnomocników stron uprzejmie zauważam, iż nie jestem w stanie odnieść się do zawartych tam tez, gdyż nie jestem historykiem, ani biegłym z zakresu działalności T.O.W. Gryf Pomorski w okresie II wojny światowej. Osobiście w toku śledztwa korzystałem z pomocy wskazanych w piśmie procesowym pełnomocnika powoda z dnia 10 grudnia 2007 roku pracowników naukowych Muzeum Stutthof i prof. Józefa Borzyszkowskiego, jako specjalistów w tym zakresie.

Przedstawiając powyższe uprzejmie proszę o zwolnienie mnie w konieczności stawiennictwa na rozprawie w dniu 21 października 2008 roku,

gdyż nie mam nic do wniesienia jako świadek do tej sprawy.

Dodatkowo uprzejmie nadmieniam, iż przebywam obecnie na wielomiesięcznym zwolnieniu lekarskim, którego termin zakończenia nie jest mi znany i prawdopodobnie stan zdrowia uniemożliwi mi dojazd na rozprawę z Gdyni do Słupska i osobisty udział w rozprawie.

\*

Sąd Okręgowy w Słupsku  
I Wydział Cywilny  
Zamenhafa 7  
76-200 Słupsk  
Data 10 września 2008 r.  
Sygn. akt IC 112/07

## ZOBOWIĄZANIE

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny w sprawie z powództwa Fundacji „Nazi Goche” w Borowym Młynie przeciwko Andrzejowi Mielke i Urszuli Suchomskiej o ochronę dóbr osobistych zobowiązuje do oświadczenia się w terminie 7 dni, czy w związku z w/w pismem popiera nadal swój wniosek o przesłuchanie Piotra Niesyna w charakterze świadka.

\*

Fundacja Nazi Goche – oświadcza, że wycofuje swój wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka Piotra Niesyna – prokuratora w IPN O/Gdańsk. Podtrzymuje wniosek o przesłuchanie jako świadka – Jana Gierszewskiego z Kołczyglów.

/t/

### „Okiem i piórkem” czyli z teki Andrzeja Szulca ze Słupska

*opracował ten Gierszewski*

# Z dokumentacji procesu o naruszenie dobrego imienia Józefa Gierszewskiego mjr Rysia

Sygn. akt I C 112/07

PROTOKÓŁ

Dnia 21 października 2008 r. Sąd Okręgowy w Słupsku J Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSO Maria Cichoń

Protokolant st.sekr.sądowy Elżbieta Drozd

na rozprawie rozpoznał sprawę z powództwa Fundacji „Naji Goche-Organizacja Pożytku Publicznego” w Borowym Młynie - Zbigniewa Talewskiego przeciwko Wydawcy i Redakcji Dwutygodnika Katolickiego „W Rodzinie” - Andrzejowi Mielke i Urszuli Suchomskiej o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

Posiedzenie rozpoczęło o godzinie 10:30 zakończono o godzinie 12:05 Po wywołaniu stawili się:

Za powoda stawili się Prezes Fundacji Zbigniew Talewski osobiście wraz z pełnomocnikiem z urzędu adw. Krystianem Koprowskim.

Pozwany Andrzej Mielke osobiście wraz z pełnomocnikiem adw. Anną Bogucką - Skowrońską - pełnomocnictwo w aktach.

Pozwana Urszula Suchomska osobiście.

Z wezwanych świadków stawili się: Jan Gierszewski.

Nie stawili się świadek Zygmunt Bińczyk, z informacji żony wynika, że świadek zmarł - akt zgonu k. 215 akt.

Świadek Edmund Jakubiak usprawiedliwił niestawiennictwo chorobą.

Pełn. powoda informuje, iż cofnął wniosek o przesłuchanie świadka Piotra Niesyta z uwagi na jego stan zdrowia.

Przewodnicząca poinformowała, że latem 2008 r. ukazała się książka dr. Andrzeja Gašiorowskiego „Jan Kaszubowski i Służby Specjalne, Gestapo, Siersz i UB”, która to pozycja została zakupiona przez sąd na potrzeby niniejszego postępowania.

Strony wnoszą jak dotychczas.

Sąd postanowił:

dopuścić dowód z zeznań stojącego świadka Jana Gier szewskiego na okoliczności dotyczące wiedzy świadka na temat rzekomego członkostwa Józefa Gierszewskiego w „polskojęzycznej grupie gestapo”, okoliczności śmierci Józefa Gierszewskiego pseudonim „Rys” i rozmów świadka z Henrykiem Bińczykiem o okolicznościach śmierci Józefa Gierszewskiego.

Tożsamość stojącego świadka ustalono na podstawie okazanego prawa jazdy.

Staje świadek Jan Gierszewski pouczony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i podaje: lat 60, inżynier, Kołczygłowy, obcy, n.k. za zgodą stron słuchany bez przyrzeczenia zeznaje: Józef Gierszewski pseudonim „Rys”, „Szulc” i „Gozdawa” działacz Tajnej Organizacji Wojskowej Gryfa Pomorskiego, to moja daleka rodzina. Był on kuzynem mojego ojca. Ja osobiście Józefa Gierszewskiego nie znalazłem. Jak ja się urodziłem, to jego już nie było. Wiedzę na temat działalności Józefa Gierszewskiego w okresie II Wojny Światowej, w tym okoliczności jego śmierci posiadam z czasopism i z tego co przekazywał mi mój najstarszy brat Albin Gierszewski, który zmarł w 2003r.

Pierwsze rozmowy z bratem Albinem na ten temat przeprowadziłem jak miałem 13, 14 lat. Brat tylko mówił, że Józef Gierszewski został zastrzelony w

obrębie Leśnictwa Dywan przez swoich tzn. przez partyzantów z grupy w której działał. Mówił mi, że tam też jest pochowany. Brat nie mówił mi z jakich powodów został Józef Gierszewski zastrzelony. Nie wiedziałem tego do chwili spotkania z Henrykiem Bińczykiem Leśniczym Leśnictwa Barnowiec, które leży w obrębie gm. Kołczygłowy. Z osobą tą spotkałem się przypadkowo W 1989r. W 1988r. zmienił się proboszcz w naszej parafii w Kołczygłowach. On zaczął rozpowszechniać wśród wiernych pismo „W Rodzinie”. Kupiłem to pismo i zainteresował mnie cykl artykułów „Z kart historii Pomorza i Kaszub śladami Gryfowców”. Zaczęłem kupować w związku z tym kolejne wydania tego pisma. Na Wielkanoc w 1989 r. byłem w gościnie u swzagra i on mi pokazał książkę „Bedeker Kaszubski” która zawiera skróty życiorysów postaci historycznych ważnych dla Kaszub. Poprosiłem go aby pożyczył mi tą książkę bo chciałem sobie skserować m.in. życiorys Józefa Gierszewskiego. Do mnie do biura przyszedł pan Henryk Bińczyk. Książkę miałem wówczas w biurze, bo chciałem sobie z niej skserować interesujące mnie fragmenty.

Wtedy między nami wywiązała się rozmowa. Mówiłem mu, że czytam cykle artykułów „Śladami Gryfa” publikowanych w piśmie „W Rodzinie”, że występuje tam m.in. nazwisko Bińczyk. Zapytałem się Henryka Bińczyka, czy ta postać to ktoś z jego rodziny. On powiedział mi, że tak i że on również był członkiem „Gryfa Pomorskiego”. Był w grupie, która podeszła pod bunkier w Leśnictwie Dywan i był obecny w czasie, kiedy został zastrzelony Józef Gierszewski. Zapytałem się go o datę tj. czy pamiętał kiedy to było. On bez namysłu powiedział, że było to 20.05.1943r. o godzinie 4:00 nad ranem. Zapytałem go dlaczego o 4:00. Powiedział, że Gierszewski jak spał miał pistolet pod poduszką i oni musieli go rozbroić. Do pomieszczenia, w którym spał Gierszewski wszedł jeden z partyzantów, który rozbroił Gierszewskiego w czasie jego snu tj. wyjął pistolet z pod poduszki. Wyszedł. Wtedy wskoczyło do tego pomieszczenia trzech ludzi. Odczytano wyrok i padły strzały. Bińczyk na moje pytanie: dlaczego Józef Gierszewski dostał wyrok śmierci. Prosiłem go, żeby powiedział mi prawdę, niezależnie od tego jaka ona jest. Chciałem po prostu to wiedzieć. Tym bardziej, że z informacji, które posiadałem w tym czasie, w tym również od brata i z czasopisma „W Rodzinie” wynikało, że jedni mówili, że Józef Gierszewski zdradził, a inni mówili, że chodziło o władzę w „Gryfie Pomorskim”.

Pan Henryk Bińczyk odpowiedział, że z tego co słyszał w tej grupie, w której był pod bunkrem już po wykonaniu wyroku. Osoby, które były w tej grupie mówiły, że chodziło o władzę. Gierszewski był za scaleniem, przystąpieniem do Armii Krajowej „Gryfa Pomorskiego”. Natomiast Pan Dambek był temu przeciwny, chciał, aby „Gryf Pomorski”, działał samodzielnie. Spytałem się dlaczego Dambek nie chciał zaakceptować tego, że Gierszewski chciał aby „Gryf Pomorski” przystąpił do Armii Krajowej. Odpowiedział, że Józef Gierszewski był oficerem rezerwy i miał w szeregach dowództwa Armii Krajowej większe uznanie jako oficer rezerwy i najprawdopodobniej po przystąpieniu, scaleniu „Gryfa

Pomorskiego” z Armia Krajową przejąłby dowództwo nad całym „Gryfem Pomorskim”.

Jakie konkretne zarzuty zostały zawarte w wyroku skazującym Józefa Gierszewskiego na śmierć tego nie wiem. Chodziło mi o uzyskanie tych informacji przede wszystkim ze względu na brata Albina, któremu przedstawiłem dokładnie przebieg rozmowy z Henrykiem Bińczykiem. Jan osobiście nigdzie nie spotkałem się z informacją, aby Józef Gierszewski był w „polskojęzycznej grupie gestapo”. Mi osobiście to pojęcie w ogóle nie jest mi znane.

Na pyt. pełn. powoda: z Henrykiem Bińczykiem rozmawiałem raz. Henryk Bińczyk przyszedł do mnie przypadkowo. Nie dopytywałem się Henryka Bińczyka kto oprócz niego był w tej grupie, która była pod bunkrem w czasie, kiedy był wykonywany wyrok śmierci na Józefie Gierszewskim. Pan Bińczyk nie znalazł treści wyroku.

Na pyt. Zbigniewa Talewskiego: Bińczyk Henryk był w grupie, która podeszła pod bunkier, z której to 3 osoby weszły do bunkra i wykonały wyrok śmierci na Józefie Gierszewskim. Henryk Bińczyk oświadczył mi, że nie był w śród tych trzech osób, które weszły do bunkra i strzelały do Józefa Gierszewskiego.

Na pyt. pełn. pozwanego: nie rozmawiałem z Henrykiem Bińczykiem na temat działalności jego ojca Jana Bińczyka w TOW „Gryf Pomorski”. Ja w tym czasie nie miałem szerszej informacji na temat działalności „Gryfa Pomorskiego”. interesowałem się tą organizacją tylko ze względu na postać Józefa Gierszewskiego, a w zasadzie byłem zainteresowany okolicznościami jego śmierci. Nie rozmawiałem, nie dyskutowałem, nie rozwijałem rozmowy z Henrykiem Bińczykiem na temat zdrad w „Gryfie Pomorskim”. Henryk Bińczyk przyszedł do mnie w celu załatwienia konkretnej sprawy związanej z dostawą drewna, a do rozmowy na temat Józefa. Gierszewskiego doszło w okolicznościach, które przedstawiłem powyżej.

W tym miejscu Andrzej Mielke oświadcza, iż czasopismo „W Rodzinie” dwutygodnik katolicki, którego jestem wydawcą i redaktorem naczelnym ukazuje się z tym cyklem od listopada 1999 r.

Świadek podaje: być może było tak, że najpierw zapoznałem się z pozycją „Bedeker Kaszubski”, która ukazała się w 1989r., a później zapoznałem się z cyklem artykułów „W Rodzinie”. Nie miałem żadnych zamiarów śledczych. Interesowałem się Józefem Gierszewskim jako krewnym po mieczu.

W tym miejscu świadek składa do akt kserokopie w „bedekera Kaszubskiego” str. 96,97, zawierającego informacje dot. Józefa Gierszewskiego.

Na pyt. pozwanego Andrzeja Mielke: Henryk Bińczyk nie mówił mi o tym, że zgłosił się do plutonu egzekucyjnego na ochotnika. Podkreślałem jeszcze raz, że była to przypadkowa rozmowa.

Pełn. pozwanej podtrzymuje wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka Edmunda Jakubiaka na okoliczności śmierci Józefa Gierszewskiego pseudonim „Rys” działacza Tajnej Organizacji wojskowej „Gryf Pomorski”, przyczyn wydania na niego wyroku śmierci przez TOW „Gryf Pomorski”

oraz o przesłuchanie świadka Romana Dambka na w/w okoliczności oraz istnienia 'polskojęzycznej grupy gestapo'.

Pełn. powoda nie składa wniosków dowodowych. Wnosi aby sąd doręczył mu odpis protokołu z rozprawy w dniu dzisiejszym.

*Sąd postanowili*

1. rozprawę odroczyć na dzień 30 grudnia 2008r. Godz. 10:00.

2. na termin wezwać świadka Romana Dambka.

3. zobowiązać pozwanych do wpłacenia w terminie 7 dni zaliczki po 30 zł w terminie 7 dni na koszt dojazdu świadka.

4. strony na termin wezwane i zobowiązane do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania stron.

5. pełnomocnicy stron o terminie zawiadomieni.

6. dopuścić dowód z przesłuchania w charakterze świadka Edmunda Jakubiaka na okoliczności śmierci Józefa Gierszewskiego pseudonim „Ryś” działacza Tajnej Organizacji wojskowej „Gryf Pomorski”, przyczyn wydania na niego wyroku śmierci przez TOW „Gryf Pomorski” przy czym dowód ten przeprowadzić w drodze pomocy sądowej przed Sądem Rejonowym w Gdańsku.

Na oryginałe właściwe podpisy.

\*

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny s. Ul. Piekarnicza 10 80-126 Gdańsk

Data 17.11.2008 r. Sygn. akt I Cps 58/08/Sz

Sąd Okręgowy w Słupsku Wydział I Cywilny Zawiadomienie

Sąd Rejonowy Gdańsk - Północ w Gdańsku Wydział I Cywilny zawiadamia o posiedzeniu Sądu, które odbędzie się w dniu 04 marca 2009 r., o godz. 09:00 sala A 69 w sprawie:

Z powództwa; Fundacja „Naji Goche - Organizacja Pożytku Publicznego” w

Borowym Młynie - Zbigniew Talewski przeciwko: Wydawcy i Redakcji Dwutygodnika Katolickiego „W Rodzinie” -

Andrzej Mielke i Urszula Suchomska o: ochronę dóbr osobistych i zapłatę ( 50 w Słupsku IC 112/07)\*

Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny Zamenhofa 7 76-200 Słupsk

Data 4 grudnia 2008

Sygn. akt I C 112/07

Termin rozprawy wyznaczony na dzień 30 grudnia 2008r. o godz. 10:00

sala 101 - ZOSTAŁ ODWOŁANY

Fundacja „Naji Goche - Organizacja Pożytku Publicznego” w Borowym Młynie - Zbigniew Talewski

ul. Anny Gryfitki 5/4 76-200 Słupsk

ZAWIADOMIENIE

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny zawiadamia, iż termin rozprawy wyznaczony na 30 grudnia 2008r. o godz. 10:00 sala 101 w sprawie Fundacja „Naji Goche-Organizacja Pożytku Publicznego” w Borowym Młynie -Zbigniew Talewskiego

przeciwko Wydawca i Redakcja Dwutygodnika Katolickiego „W Rodzinie”-Andrzej Mielke

Urszuli Suchomskiej o ochronę dóbr osobistych i zapłatę został odwołany.

Kolejny termin zostanie wyznaczony po zwrocie wykonanej odezwy przez Sąd Rejonowy w Gdańsku.

Starszy Sekretarz Sądowy

Beata Cichosz

\*\*\*

W dwutygodniku „W Rodzinie” ukazał się artykuł Piotra Pawlickiego nauczyciela historii w ZS im. Gryfa Pomorskiego w Chojnicach, świadka w toczącym się procesie naszej Fundacji przeciwko ww. dwutygodnikowi, którego autor jest z-cą redaktora naczelnego - zatytułowany „Na wieczną wartość odszedł Gryfowie – Zygmunt Bińczyk”, w którym m.in. wykorzystując – ponoć złożone oświadczenie (o wiarygodność takich m.in. oświadczeń toczy się niniejszy proces) przez zmarłego do IPN stwierdza, pod czym podpisuje się, że Józef Gierszewski zdradził Jana Bińczyka, cytujemy: „Zdrady tej dopuścił się Józef Gierszewski PS Ryś, który przekazał gestapowcom listy i miejsca pobytu partyzantów Gryfa. Po dwóch dniach przewieźli ojca (Jana Bińczyka- przyp. red WR) na Gestapo w Gdańsku...”.

## tę odszedł Zygmunt Bińczyk

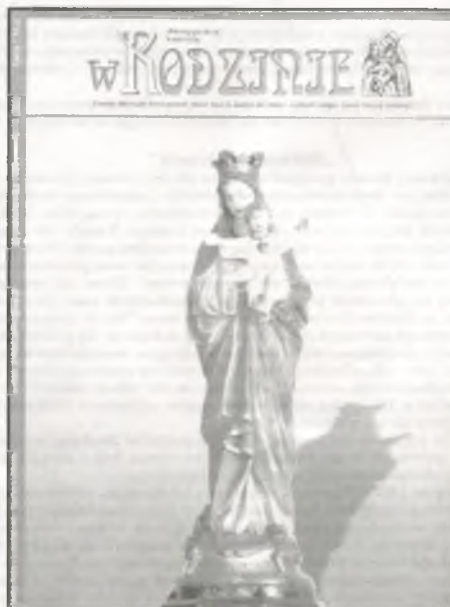


27. Zdrady tej dopuścił się Józef Gierszewski ps. „Ryś”, który przekazał gestapowcom listy i miejsca pobytu partyzantów „Gryfa”. Po dwóch dniach przewieźli ojca (Jana Bińczyka - przyp. red.) na Gestapo w Gdańsku na Biskupią Górkę. Po licznych torturach został zakatowany na śmierć – nikogo nie zdradził.”

Sp. Zygmunt był na gestapo w Gdańsku przesłuchiwany dziewięć razy, a sześć razy torturowany do utraty przytomności, chwytny za włosy i uderzany głową o mur. Po tym śledztwie, mimo że nikogo nie zdradził, całą jego rodzinę wywieziono do Potulic, gdzie zmarła jego siostra, Kryśka. Natomiast brat sp. zmarłego, Henryk, uciekł do lasu do „Gryfa”, by walczyć z wrogiem.

Msza święta żałobna odbyła się w miejscowości Krag, a ciało sp. Zygmunta złożono na cmentarzu w Olsztynie 9 października 2008 r.

Msza święta żałobna odbyła się w miejscowości Krag, a ciało sp. Zygmunta złożono na cmentarzu w Olsztynie 9 października 2008 r.



III/5. Materiały zebrane przez Crestowa  
Gierszewskiego!  
(zdj. lirowane jako strona)

1. Uroczystości poświęcone pamięci  
Józefa Gierszewskiego 9.12.2006 - przy Lesmictwie  
Dykan: zdj. 2 k. 1 s. 1-2
2. Dwa zdj. - Cz. Gierszewski przy  
grobie Józefa Gierszewskiego k. 2 s. 3-4
3. Trzy zdj. - Wyc. Zw. Kombatantów z  
Chojnic przy pomniku Józefa Gierszewskiego  
- 5.07.2008 k. 3 s. 5-7
4. Trzy zdj. - 7.09.2009 pod Grojantami  
k. 4 s. 8-10
5. art. "Tablica pamiątkowa" (dotyczy  
Jana Bimaczyka, "Życie Chojnic" z  
28.05.2009, onlg. k. 1 s. 11
6. Kserokop. zdj. obelisku upamiętnia-  
jącego "Orłęt Lwowskich" wraz z inf.  
Cz. Gierszewskiego, kserokop. k. 6 s. 12-19
7. Zdj. z uroczystości wręczenia Cz.  
Gierszewskiemu wyróżnienia Bazyli...;  
zdj. z uroczystości (stojenia) ku pa-  
mąci ofiar katastrofy smoleńskiej k. 2 s. 20-26

№. 1



9. 12. 2006



9. 12. 2006

opis wój. me. oobrocie

UJ. „1 Sierpień” Chłostwa, ul. Dworcowa 4  
tel. (011) 386-001  
fax. (011) 386-001

opisy me odwroce zdjec

2



3

9.09.2007



gal  
16.09.2007



5-6

Lesy

Przy grobie - pomniku Józefa Gierszewskiego - wycieczka Lw. Kombatantów z Chojnic - 5.07.2008



7

Wycieczka Lw. Kombatantów z Chojnic przy pomniku Józefa Gierszewskiego - 5.07.2008





8-9

2 zoly.



10

7.09, 2009 pod  
Krojančani  
7.09.2009

11

# Tablica pamiątkowa Jak chronić?

*Stu było Komendantów TOW  
Znak zapytania*

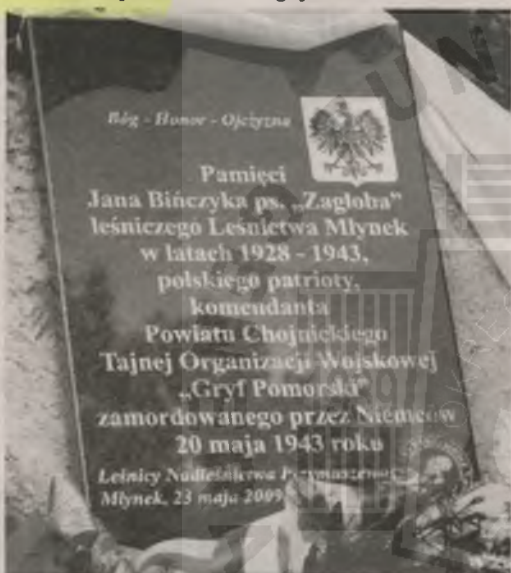
■ Przy Leśniczówce Mlynek miała uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej Jana Bińczyka – dowódcy TOW „Gryf Pomorski” na powiat chojnicki.

Zebrani zapoznali się z życiorysem Jana Bińczyka. Po odsłonięciu i poświęceniu tablicy pamiątkowej odbył się Apel Poległych.

■ W sobotę 30 maja w Szkole Podstawowej w Męcikale odbędą się warsztaty na temat roli i ochrony jezior iobeliowych.

naukowo zajmuje się jeziorami iobeliowymi. Warsztaty zaczynają się o godzinie 10.00. Równocześnie przeprowadzony zostanie konkurs rysunkowy dla dzieci oraz konkurs rodzinny na temat jezior iobeliowych. Organizacja warsztatów została dofinansowana przez WFOŚiGW w Gdańsku. Zapraszamy!

Warsztaty połączone są z obchodami Dnia Dziecka, a prowadzić je będzie dr Katarzyna Bociąg z Uniwersytetu Gdańskiego, która



## Piknik z okazji Dnia Inwalidy w Męcikale

W minioną sobotę, 23 maja b.r. emeryci, renciści i inwalidzi zrzeszeni w Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Koła Terenowego w Brusy i Chojnice uczestniczyli w Pikniku z okazji Światowego Dnia Inwalidy. Impreza odbyła się na Półwyspie

w Męcikale. Atrakcją dnia były liczne konkursy i zabawy dla zebranych. Konkursom i atrakcjom nie było końca. Specjałem tego spotkania był chleb ze smalcem i przepyszne drożdżówki. Atrakcją pikniku były przejażdżki „wozem cygańskim”.

e-mail:redakcja@zycie.chojnice.com

tel.052 3979000

*Zycie Chojnice 28. maj 2009*

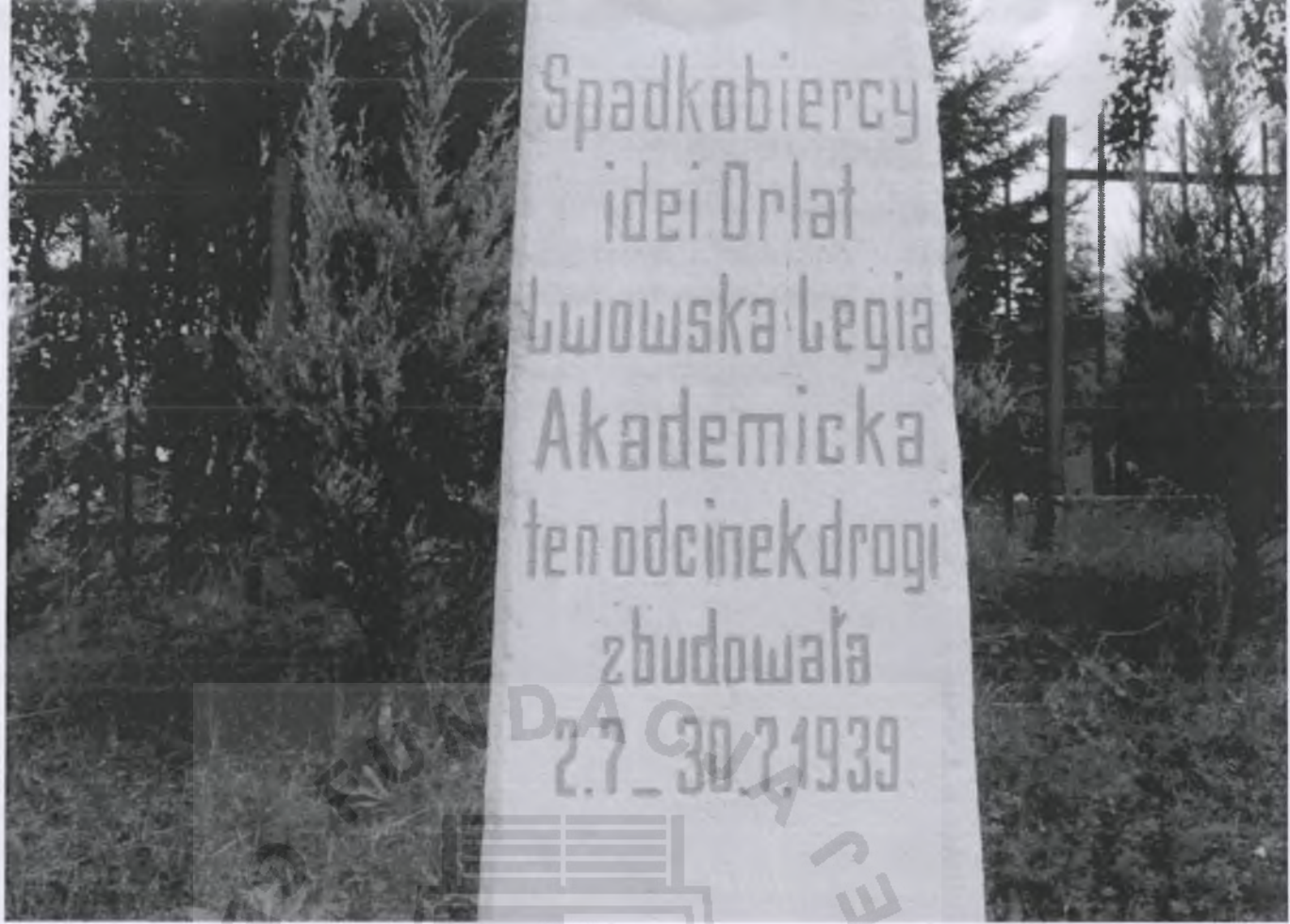
*zain. do listu z 26.10.2011 z k. 206, w. 10/11*



12

Pierwszy zgrupowanie odbyło się w dniach  
 odwołanych z powodu od wyjazdu i wjazdów do  
 miasta Ustroniekoło Łeży, 2. 7. od 30. 7. 1935 r.  
 przez Łeżysko koło Łeży, (Młodziejów, Cielęta,  
 opactwo benedyktyński, Pałac otoczony murami  
 kamiennymi, zalewany, wzniesiony w 1720 r. przez  
 króla polskiego i króla pruskiego, w 1845  
 roku został przez miłośników polski  
 w 1900 roku mieścił w sobie 1000 osób  
 pomieszczenie na drugie piętro drugie. Po  
 zmianach komandy Głównego Biura i przed  
 powrotem do zarządów miejskich w 1937 roku.





Spadkobiercy  
idei Orła  
Lwowska Legia  
Akademicka  
ten odcinek drogi  
zbudowała  
2.7.30.7.1939

14



Obleśnik pamiętkony z okazji rozpoczęcia  
 budowy koleimkoni drogi jelinej miedzy Szary Bytówij-  
 Karolewo, i wyjazd z Urozykony w lipcu 2.7- do 30. 1939 r.  
 wyponali Spedkolucyoi i det Odet Lwowiska Legia  
 Akademicka Urozykony sierpin' 2005 r.  
 B. Gwiniek



Choczyko wyd. przy wydaniu Książki w 1936 roku z Janem Guździńskim

Historia

16

wspomnień brata Guździńskiego ul. 05. 06. 1931 roku  
w Choczyku, z okazji przywrócenia historycznego  
Pomnika Obeliska na swoje miejsce po dwudziestu  
lat ciekawej medycyny, bez wyrzekań na jego historię.  
Został ustanowiony przez Spadkobierców i dei Orlat.  
Lwowskiej Legii Akademickiej w dowód wykonania  
pierwszego - początkowego odcinka drogi / leżącej drogi  
półnej Choczyko - Chojnice w dniach od 2. 07. 1939, do  
30. 07. 1939 roku. Dłuższe prace nie mogły być wykony-  
wane, z powodu zagrożenia wojny przez Niemców,  
Ze wzruszeniem męskotężnym uczestnictwem nie głęboko  
z przywrócenia Obeliska na swoje miejsce w tak okropnym  
porządku, który posiada tajemnice historyczne wpisane  
na Obelisku przez dowódców z 1938 roku i tym samym  
wysiężniemi przy odwołaniu. Śięgając pamięć do czasów  
przed wojennych z 1938-1939, miałem wówczas ośm lat  
z własnych przysięg i opowiadań mego ojca Jana Guździńskiego  
ul. w 1885 roku, zastępczo dla rejestru i Wsi Choczyko  
który mieszkał od 1914 roku. Wielki patriota Rzeczypospolitej  
Wyludnioną pierwotną przystań rejestru w 1919 roku. Przewodniczący  
Wzrost Stanu Gminy od 1920 roku do 1935 r.  
Opowiadał, że brat w uroczystym w mironarciu Kamienia  
megalnego w 1938 roku pod Obelisk dla Stowarzyszenia  
Oficerskiego Klubu Wojskowego w Choczyku, z siedzibą  
w Werszynie. A pięćre nad ludność sprawowało  
Dowództwo Wojskowe z Kierownictwem w Chojnicach ul. Smetopetka.  
W lipcu 1938 roku Stowarzyszenie Wojskowe postanowiło  
przywrócić ludność, obiektu i dojazdu skróconej drogi  
do Choczyka. oraz stworzyć murunki leżące dla cywilizacji.

sportu modno-bojowego w Ustrzykach, które w Polsce 17  
 było bardzo popularne, tym bardziej, że uprawiał się legalnie  
 w Ustrzykach przy Klubie Zeglarskim Ustrzyki, ~~który~~ Pan  
 pułkownik - lotnik Jaryna (Jarek) Wiktoria, który  
 odkupił działkę ludowlaną od członka Klubu Pana Kalety  
 i wyludował nad jeziorem Ustrzyckim Wille w latach  
 trzydziestych, która do dziś stoi i jest użytkowana, bo  
 po wojnie Pan Pułkownik mi wrócił, do Ustrzyk,  
 z obowiązkami popularności Ustrzyk. Stowarzyszenie  
 Wojskowe wykupiło działkę od Banku K K Ustrzyki  
 po zbankrutowanym gospodarzu niemieckim Heinrichu  
 Koppa. Od zaraz przystąpiło Stowarzyszenie Wojskowe  
 do ludowy w którym pomagało wojsko. W roku ekono  
 został obiekt poludowany w staniu surowym, z  
 możliwością urządzenia kuchni.  
 Wskazywano trudności dojeżdżających z utrzymaniem  
 ludowlanym, z Ustrzyki do Ustrzyk, jakoby było z trudem.  
 Dalej ludowe utrzymano nocetwem 1939 roku i zabezpieczono  
 obieraniem deskami otwory domu. Wtedy wspomnie, że  
 działka już w Obiekcie wyludowanym w staniu surowym  
 Oficerski Klub Wojskowy, który zamienił w Warsztacie  
 Szkutniczym Józefa Lachna w Ustrzykach 10 bojowników  
 IV (w Stoczni), którzy zostali przed wyludzeniem przywiezione  
 do obiektu - garażu, tam przechowywano do zakończenia wojny  
 w 1945 roku. Sprzet ten przejął Miński Olimpijski Gwardia  
 w 1946 roku, a następnie sprzedano klubom miejscowym  
 i Bydgoszczy. Klub Sportowy Budowlani nabył 2 bojowników  
 zeglarski Lachna. Roman i Lucjan Gwardia i zdobyli  
 Ustrzyki Bojowe. W okresie okupacji hitlerowskiej, obiekt  
 był męczymy. Niemcy wykorzystali jeclimie na magazyn na  
 sprzet pomocniczy dla wojska pododdziały Ameryki, jak piły,  
 samochody benzynowe, kuchnie benzynowe w które się również  
 zaopatrywał po wojnie. W latach 1947, obiekt był urupetowany  
 i odłymety się obrazy młodziwone Wici i ZUP. W 1948-1949  
 odłymety się Obóz Zimski Gimnazjum Handlu Zagranicznego  
 z W-ny. W 1950-tych latach przejęty obiekt jednostki



wojskowe, które oddały części terenem przybrzeżnego jeziora na swobodne przejście brzołem z zamianą na teren przylegający do wojskowego, a dozorcą miejscowym był Pan Graczyk przez wiele lat, następnie dozorcą Klemens Kasulowski z żoną, który mieszkał na miejscu, kolejnym gospodarzem był Roman Gierzewski z żoną Heleną, przebudowali część pałacu i magazynów w jednostkach wojskowych, które korzystały z obiektów na wczasy - wojskowo - rodzinne.

Wracając do 1938 roku, gospodarze obiektu pragnęli ulepszyć dojazd i jego procenie z ulicami, Stowarzyszenie wojskowo - sportowe, czynili usilne starania do jego ludomcy. Przybyli do Chorzykomy w lipcu 1938 roku, Spadkobiercy idei Orłat Lwowski Legii Akademickiej, którzy z wielkim rozmachem w mundurach wojskowych rozpracowali ludomcy oznaczone odcinki drogi. Wlot z ulicy Bytowskiej i wylot z Chorzykomy. Pamiątkom jak były utworzone szyny w górę i dół drogi z łódkami przemieścili projekt, wykonany z góry przemyślony wlot na skrzyżowaniu ulic w Chorzykomy na obecna ulica Turystyczna, w czasie pracy rzutem do przodu z pomocą ciepla i historia. Drugo grono Orłat Lwowski Legii Akademickiej, te same prace wykonano przy pomocy z ulicy Bytowskiej w mniejszym stopniu my kolumnie (Karolone)

Początek tych prac wykonano od 2.07.1938 roku w szybkim tempie i przetrano dolną ludomcy, a 30.07.1938 roku z pomocą nagłaśnianej zbliżającej się wojny. W dowód wyznaczenia ludomcy ~~tego~~ tych odcinków, Spadkobiercy idei Orłat postanowili Pomnik z uroczystym jego odsłonięciem i przemówieniami. W tej uroczystej sprawie wystąpił z przemówieniem zarządzone działacz Rzeczypospolitej i Prezes Polskiego Związku Zachodniego Jan Gierzewski o treści anty niemieckiej (z wciągnięciem 5- ciał lat. nie ludkie żadnego memca w Chorzykomy) Wzmianka z tym wystąpieniem nastąpiła wraza w rolę mieszkańców niemieckich, tym bardziej, że zbliżała się wojna. Były odgłosy niemieckie, że Rodzina Gierzewskich została rozstrzelana (Familie Gierzewski muss ausgerotet sein).

Dodam, że Jan Guździowski załatwił o prony z Dowódstwem Wojskowym w Koszarach w Łojmiasach ul. Smętowska z niżej wymienionych z działalnością tych prac, pamiętam to osobliwie, ponieważ ojciec mój załatwił kilka razy ze sobą. Pozostym wyjątkowo pracował ze służbą Gremianą, która stacjonowała u pana Guździowskiego.

Jan Guździowski odwiedził swoje miasto w październiku, postanowił w dniu wyjazdu 1. 09. 1939 roku o godz. 5<sup>00</sup> rano uciec z rodziną, po tygodniu tużaczki, wrócił do Łowek, lecz został zaresztowany katorżniczo i odtransportowany do Łagru Radzim koło Szepolna (Kozmin). Proszę również dodać, że skromnie wspomina o ludności tej drogi i odsłonięciu Pomnika i wystąpienia pana Guździowskiego w napisanej Książce w 1996 roku pt. "Kort Historii Zepłarstwa Łojmicko-Łowekowskiego".

Z opowiadań mi żyjącego przyjaciela Guździowskiego, Pana Piotra Elanickiego i jego synów między innymi żądano zastawienia dla Łowek z zamodu kamal. Pomnik został w pierwotnych dniach wojny w 1939 roku usunięty przez odcięcie górnej części z napisem od podstawy i został utworzony u boku - szczytu stodoły gospodarka Pana Kmittera w Łowkach, gdzie przetrwał do zakończenia wojny w 1945.

W drugiej połowie 1945 roku, został ponownie przetransportowany i postawiony na moim postumencie. Wówczas przelusłony skryżowaniem w Łowkach przy Pomniku, został przetransportowany w całości w miejsce Łow godności. Dzięki mielo krótkiej interwencji na zebraniach Wiejskich Romana Guździowskiego i innych mieszkańców w wybudowaniu także w innych, został odrestaurowany z należytym pięknem i fascynujące miejsce, który jest obelisk dla upamiętnienia Spokolencom i dei Orla z Łowskiej Legii Akademickiej w Łowkach. Zdec nie porządkam, jedynie po odrestaurowaniu które zeteram.

Podstem moją wieź, z własnych przeżyć z przed wojny, opowiadani ojc, zystem wdzięczny Wojtom i Waldem Gminny za odnowienie i postawienie na moim miejscu. *Łowek Guździowski*

20-22

3



Uroczystość wręczenia wpióznice  
nia Dakumy Kaszob'sce Klęka  
Borowy Altyn 12.02.2011.  
(Brodjcia)

FUNDACJA  
ELŻBIETY ZAWACKIEJ  
1939-1945

23-26

Pomoc - zdjęcie z  
uroczystości poświęcenia kwiatów  
pobliżu miejsc ofiar katastrofy  
smoleńskiej - opis na odwrocie (4 edj.)



IV/1. Korespondencja z Fundacją - Gierszewski  
Czesław:

1. Pismo Fundacji z 12.10.1993, mpis kop. k. 1 s. 1
2. Pismo do Fundacji z 27.03.1998, ręk. oryg. k. 1 s. 2-3
3. Pismo Fundacji z 1999/l.dz. 1446/mpis kop. k. 1 s. 4
4. Pismo do Fundacji z 16.08.1999 - dot.  
kontaktów kombatancki, ręk. kop. k. 1 s. 5
5. Karta Fundacji z 10.06.1998, ręk. kop. k. 1 s. 6-7
6. Pismo do Fundacji z 1.03.2003,  
dot. upr. kombatanckich, ręk. oryg. k. 1 s. 8
7. Pismo Fundacji z 10.10.2003 - dot.  
miejsc. relacji i adresów org. kombatanckich,  
kop. mpis k. 1 s. 9
8. Pismo do Fundacji z 24.10.2003  
- odp. na poz. 7, ręk. kop. oryg. k. 1 s. 10
9. Pismo do Fundacji z 7.11.2004, ręk.  
oryg. k. 1 s. 11
10. Pismo Fundacji z 20.01.2005 - dot.  
dziatalności fane Gierszewskiego nr.  
26.06.1885, mpis, kop. k. 1 s. 12
11. Pismo z 12.03.2005, ręk. oryg. k. 1 s. 13
12. Pismo Fundacji z 15.04.2005, mpis  
kopia k. 1 s. 14
13. Pismo do Fundacji z 7.11.2007  
- dot. Józefa Gierszewskiego, ręk. oryg. k. 1 s. 15-16
14. Pismo Fundacji z 6.08.2008, mpis  
kop. k. 1 s. 17
15. Pismo Fundacji z 21.01.2009,  
mpis kop. k. 1 s. 18

FUNDACJA  
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej,  
ul. W. Garbary 2, tel. 65-22-186  
87-100 TORUŃ

12.X 1993

L. di. 1994/A /Pew

Szan. Pan  
Czesław Gierszewski  
ul. Angowicka 27  
89-600 Chojnice

Szanowny Panie!

Dziękujemy za przesłanie do naszego archiwum materiałów świadczących o Pana działalności konspiracyjnej na terenie ~~na terenie~~ Inspektoratu Chojnice. Przesłane przez Pana materiały włączyliśmy do Panateczki osobowej ( nr M-709/1378 ). Liczymy na dalszą współpracę z naszym Archiwum i życzymy pomyślności.

Z wyrazami szacunku

Dokumentalista

Mgr Tomasz Chinciński

Krzysztof Gwiszowski  
ul. Wrogomska 27  
89-600 Chejmiel

Wpłynęło dnia 7.10.98

Licz. 1884/A/Pow/98

Chejmiel dnia 27.09.98.

2

Archiwum Pomorski AK

ul. Piłkarska 49

87-100 Toruń

W nawiązaniu do mojego pisma z dnia 21.01.94.  
w celu osiągnięcia do nieopisanej Kromki z mojego  
określenia o współpracy z podziwieniem AK. Mimo mojego  
młodszego wieku w czasie okupacji hitlerowskiej  
byłem wykorzystany do współpracy z ubliżającymi  
mi z grupy Gryf Pomorski jako łącznik z nadaniem  
mi mianem. Umiarłem szerokiego przyjęcia wojny.  
Od 1945 roku czynnikiem sterania ukazywaną Komunistom  
lecz wówczas był Prezesem. W.B. Horewimuk, który mi  
pomógł, że nie pytam się Komunistów, bo "Inny"  
Ojciec był w Związku Zochodnim. Postanowieniem w Sędzi  
z reszypozycji z ubliżaniem mi mimo posiadania osiedlenia  
osiedlenia. Bydgoszcz spracuje od mnie miało mi w posiadaniu  
szeregi pryncypali po przyjęciu zmianach. Dział W-na ma  
zarazem pewne wątpliwości o współpracy mimo posiadania  
kilku osiedlenia osiedlenia z którym był bezposredni  
kontakt. Oddział Chejmiela osiedlenia mi, że informowałem  
już 2 razy w Warszawie. Więc ciekawym z niecierpliwością na  
decyzję. Nie mam pragnę się podzielić o Kromki  
A.K. z tamtego okresu, może nie w całym okresie tego  
znaczenia, zbroniam i chętnie, ale jażdektem i doborze.

myślnym kombatanom, którzy mi potwierdzili fakty. Byłem w takich sytuacjach, gdzie z racji odprawy podziwimi okupacyjnie AK. Doświadczenie przeżywałem wspierając uczestników w misjach w Telemieji, zastawionych o niepodległości Polski i z armoją po tylu latach i ich walce z okupantem. Daję w tym swoje osobiste doświadczenia z tego okresu.

Dla tego osmielałem się wysyłać dokumenty przekazane do Archiwum Pomorskiego AK.

Plik dokumentów z parametrami.

B. Górecki





# FUNDACJA

ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUŃ • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186  
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY II ODDZIAŁ W TORUNIU NR 10901506 -4675-128-00-0

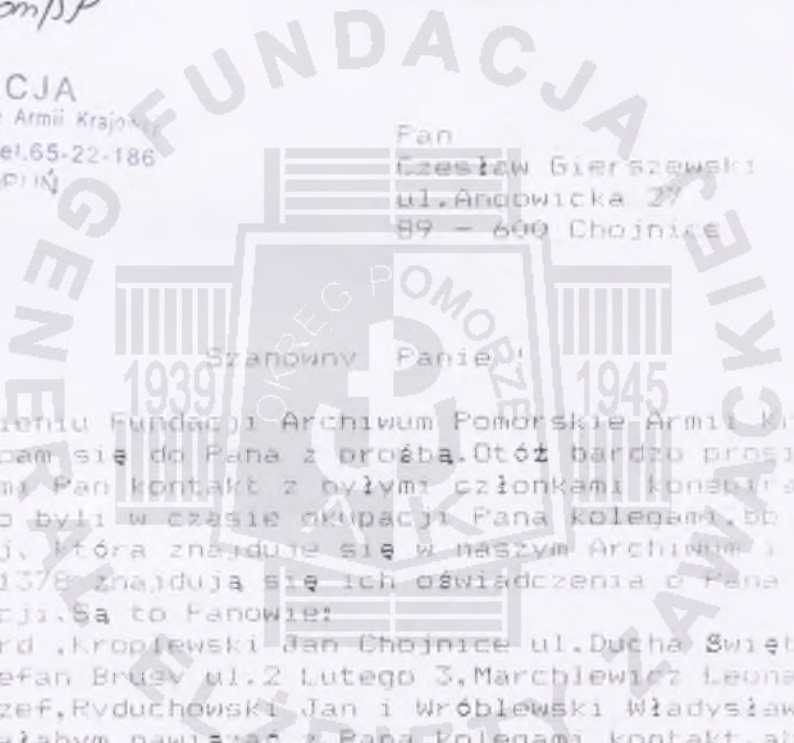
*Chwiejkowski Kaz.*

*Lch. 1446/A.Pom/SP*

Toruń 1999-07-08

FUNDACJA  
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej  
ul. W. Garbary 2, tel. 65-22-186  
87-100 TORUŃ

Pan  
Czesław Gierszewski  
ul. Andowicka 27  
89 - 600 Chojnice



Szanowny Panie!

W imieniu Fundacji Archiwum Pomorskie Armii Krajowej w Toruniu zwracam się do Pana z prośbą. Otóż bardzo prosilibymy aby umożliwił mi Pan kontakt z byłymi członkami konspiracji, którzy na pewno byli w czasie okupacji Pana kolegami, bo w Pana teście osobowej, która znajduje się w naszym Archiwum i odczytane jest nr M-209/1378 znajdują się ich oświadczenia o Pana działalności w konspiracji. Są to Panowie:

Kapiszka Bernard, Kropiewski Jan Chojnice ul. Ducha Świętego 27 ul. Marchlewicz Stefan Brusy ul. 2 Lutego 3, Marchlewicz Leonard, Orliński Jan, Rechter Józef, Ryduchowski Jan i Wróblewski Władysław.

Chciałabym nawiązać z Pana Kolegami kontakt, aby otrzymać od nich relacje o działalności w konspiracji. Będę bardzo wdzięczna za list od Pana.

Łączę serdeczne pozdrowienia i wyrazy szacunku.

Z poważaniem .... *Skerska* .....

mgr Ella Skerska  
dokumentalistka Fundacji Archiwum  
Pomorskie A K w Toruniu

Leosław Gierszewski  
ul. Angonicka 27  
88-600 Chojnice.

Oryginał znajduje się w  
kancelarii Jan Gierszewski  
ul. Angonicka 27  
88-600 Chojnice  
18.  
Wpłynęło dnia 18.8.  
Ldz. 1972 | 4 | 201 | 99

Dot. Ldz. 1446/AP Pom/88

Fundacja  
Archiwum Pomorskie  
ul. Krzywki  
ul. Wielkiej Górbory 2  
87-100 Toruń

Pani Włodek Skierska

Wolał za otrzymanym piśmem z dnia 8.01.1988,  
wyrażnie informuję, że sprawnym, kto jeszcze  
żyje ze śmiadkiem, tyle co się orientuje to żyje następująco  
której może na ten temat pomieścić."

- 1) Pan Jan Kropiewski 88-600 Chojnice, ul. Dwidła, 5 m. 100  
27/m.1
- 2) Pan Stefan Uroplemiec 88-632 Brusy ul. 2 Lutego 3
- 3) Pani Klara Uroplemiec 88-600 Chojnice ul. Dwidła 18
- 4) Pan Leon Drobinicki Przełomice 3, 78-630 Łąka  
pow. Włocławek, poprzednio mieszkał w Gdonsku.  
Dodam, że to s'm pomieści Pan Jan Szalowski, pokazał  
mi Broszurkę ze wspomnieniami o nas, lecz  
bez nazwisk co nie pamiętał. To odlatuje z z nim  
przeprowadzić rozmowę przed jego śmiercią.

Zatroskam wspomnienia o moim ojcu, który  
nie dotrwał do śmierci.

Pozdrawiam serdecznie z  
wyróżnieniem i uczuciem.

P.S. Najmniej może pomieścić  
Pan Drobinicki. L. Gierszewski

FUNDACJA  
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej  
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń  
fax/☎ (0-56) 65-22-186  
Konto: WBK II Oddział w Toruniu  
10901506-4675-128-00-0

MEMORIAL GENERAL  
MARII WITTEK



POW  
PWK

WSK-  
-AK

Pam  
Czesław Gierszewski

□□-□□□□



Dzianomy Panie Tomi 1999-10-06  
Cześć !

Serdecznie dziękuję za przesła-  
ne dokumenty. Byłoby mi bardzo  
miło poznać Pana i porozmawiać  
o interesujących nas tematach.

Łączę bardzo serdeczne  
pozdrowienia.

Z poważaniem  
dokumentalistka,  
E. Skerśka

7



Charzykowy 1996 r.

WODOWANIE KSIĄŻKI „Z KART HISTORII ŻEGLARSTWA CHOJNICKO-CHARZYKOWSKIEGO”

nowy adres  
ul. Giedziowski  
Charzykowy 1.09.2003

89-506 Charzykowy  
 Archiwum i Muzeum Pomorskie  
 Armii i Floty w Gdyni  
 ul. Rozana 46 Gdynia Polek  
 W Gdyni

Wpłynęło dnia: 3.09.2003  
 L. cz. 3782 / 3m-110/03

Załączniki:  
 Referent: Z wielkim

Do  
Zarządu Fundacji  
Stowarzyszenia Pomorskie UK  
w Toruniu

Wzruszeniem piszę  
 że kilka stron do Zarządu.  
 Otóż po prawie 20-tu latach,  
 starań o uznanie mojej pracy konspiracyjnej  
 w czasie II wojny, zostawem  
 w satysfakcjonekomy, i przyznamo mi  
 uprawnienia kombatanckie.

Wzrost przesyłom materiał, który nie chcę  
 w lokalnej gazecie i odpuść Zaimiędzeniem.  
 do moich obc, do miłego zobowiązania  
 z wyrazem szacunku.  
 Bronisław Gierzanowski  
 przekazuje 30. d. 1.09.03.

# FUNDACJA

## ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK

Torun 10.10.2003 r.



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186  
<http://www.um.torun.pl/AK>, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl  
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU • NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

L. dz. 4347/Pan-410/03  
66lp. me l. dz...  
- prosba o adykie  
- apr. me sesje

Pan  
Czesław Gierszewski  
ul. Różana 46  
89-606 Charzykowy

Szanowny Panie Czesławie!

W imieniu Pani Profesor Elżbiety Zawackiej gratuluję z powodu przyznania uprawnień kombatanckich. Dziękuję również za darowiznę pieniężną na cele Fundacji oraz ciekawy artykuł.

Korzystając z okazji, chciałabym prosić o przesłanie zdjęcia legitymacyjnego, a także chociaż kserokopi legitymacji odznaczeń, które Pan na pewno posiada.

Obecnie pracuję nad wydaniem cz.6 „Słownika biograficznego konspiracji pomorskiej 1939-1945” i bardzo zależy mi na nawiązaniu kontaktu z organizacjami kombatanckimi w Chojnicach i okolicy. Pomógłby mi Pan bardzo, przysyłając chociaż adresy tych instytucji w najbliższej okolicy.

W załączeniu przesyłam zaproszenie na kolejną sesję organizowaną przez Fundację. Miło nam będzie gościć Pana.

Łączę serdeczne pozdrowienia i wyrazy szacunku.

Z poważaniem

Elżbieta Skerska  
dokumentalistka

Bruno Gierzejewski  
ul. Rozana 46  
88-606 Chojnice

Chojnice dn. 24.10.2003

10

|  |                 |
|--|-----------------|
| FUNDACJA   |                 |
| "Archiwum i Muzeum Pomorskie<br>Armi Krajowej oraz Wojskowej Strzely Powietz<br>w Toruniu" |                 |
| Wplynulo dnia:   | 28.10.2003      |
| L. dz.   | 4704/Pom-410/03 |
| Zalozczniki:   |                 |
| Dot. Zdz. 4347/Pom-410/03  |                 |

Fundacja  
"Archiwum i Muzeum Pomorskie"  
Armi Krajowej  
ul. W. Garbory 2  
88-100 Torun

W nastepiej dziekuje serdecznie za otrzymanie zaproszenie na XIII Sesje Popularnonaukowe na dzien 15. listopada 2003. Nie wiem jeszcze czy bede mogl skorzystac z powodu choroby mojej zony. Nie mniej jeszcze raz dziekuje za wyrozumialosc.

Zgodnie z zyczeniem przesytam wzrot. moje zdjecia, oraz ksero kopii legitymacji otrzymanych od 2 maczen. Brak zeszytanych odznaczen za okres okupacji komunistycznej, poniewaz nie byly w portfelu. Dyplomami uznania moge tapetowac sciany, ulmo wzyskto mam satysfakcji z zalozenia dzialalnosc spoleczno w Kolebie zegloskiej od 1945 r. w sumie 58 lat pracy wyzynono. w kolemiowej, mi liczac poczetkow dzieciomych do 1939 roku.

Dotoczam adres naszego Kotla:  
Związek Kombatanów Rzeczypospolitej "Polskiej"  
i Byłych Więźniów Politycznych  
Koto Uliczko-Gymnime, 88600 Chojnice  
ul. Ulickimicza 12 a

Wiem, ze istnieja Kotal: Koto Gymime w Bressach Nad Gyminy  
Koto Gymime w Komarynach pod Chojnice  
Koto Gymime w Pzedoblenie pod Birczowem

W pozniejszym terminie prosile nuzegotowe adresy.  
Na tym konczę i przesytam serdeczne pozdrowienia  
z wyrazami szacunku

Zalozczniki:

B. Gierzejewski

Zob. 1/10

11  
Charzykowy 1996 r.

WODOWANIE KSIĄŻKI Z KART HISTORII ŻEGLARSTWA CHOJNICKO-CHARZYKOWSKIEGO

FUNDACJA

\*Archiwum i Muzeum Pomorskie  
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek\*  
w Toruniu

Charzykowy 7.11.2004

Fundacja

Wpłynęło dnia: 12.11.2004

Archiwum i Muzeum Pomorskie

L. dz. 2843/Pom-419/04

Pani Katarzyna SKIPIŃSKA

Załączniki:

Torun.

~~Przebiegi~~ zaproszenie na XIV Sesję

Popularyzatorską, która odbędzie się 13. listopada 2004 r.

Z żalem informuję, że mi nie mogę uczestniczyć  
z powodu problemów rodzinnych - choroba żony.

Równocześnie przekazuję adres Katarzyny Skipińskiej  
88-607 Konaryny ul. Ogrodowa z Panią Prezes  
Hądą Dupik. Rozmowa przeprowadziłem z członkinią  
Kółka z Hądą Dupik, który osłabiła, że  
w Kole Konaryny można się kontaktować.

W/n. muiika 77-320 Przechlewo

Z wyrazami szacunku.

Le. Gładziński  
ul. Piłsudskiego 44  
88-606 Charzykowy





# FUNDACJA

ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186  
<http://www.um.torun.pl/AK>, e-mail: [AK@um.torun.pl](mailto:AK@um.torun.pl)

KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU, NR 10901506 -4675-128-00-C

Toruń 20.01.2005 r.

*inf. o działalności ojca  
+ Biuletyn  
L. dz. 84/Pom-410/05*

Pan

Czesław Gierszewski  
ul. Różana 46  
89-606 Charzykowy

Szanowny Panie !

Uprzejmie informuję, iż potwierdzenie działalności konspiracyjnej - walki z okupantem w czasie II wojny światowej - śp. Jana Gierszewskiego, ur. 26 VI 1885 r., znajdujemy m.in. w oświadczeniach :  
Stefana Marchlewicza ps. "Siwy" żołnierza TOW „Gryf Pomorski” i AK,  
Jana Ryduchowskiego ps. „Sosna” żołnierza TOW „Gryf Pomorski i AK,  
Leona Drobińskiego ps. „Leszek” Szare Szergi TOW „Gryf Pomorski „ i AK

W załączeniu przesyłam ostatni numer „Biuletynu” Fundacji .

Z wyrazami szacunku i poważania

*Elżbieta Skerska*  
.....  
Elżbieta Skerska dokumentalistka

FUNDACJA WOJAKOWY 1996 R.

WODOWANIE ANTONIUM MUSEUM FORTYFIKACYJNE ZEGARSTWA CHOJNICKO-CHARZYKOWSKIEGO

Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Powietrznej w Toruniu  
Toruń 17.03.2003r

Wpłynęło dnia: 21.03.03

L. dz. 997/Pom-410/03 Fundacja Archiwum Pomoczek Armii Krajowej w Toruniu

Załączniki:

Wzrost za otrzymanie potwierdzenie obywatelności kompromisyjnej mego ojca Pana Gieszarskiego z okupacji II wojny światowej, które jest mi potrzebne do załatwienia mego piśmnia zeglarstwa. Równocześnie serdecznie dziękuję za spełnienie mej prośby. Dodam Ci, że potwierdzenia z mojej strony nie otrzymałem w Biuroderemontu. Komendant AK 4 rot. Władysława Wrobleńskiego, Leonarda Wrobleńskiego, Józefa Richtera, Pana Ryduchowskiego, Bernarda Kapłacki, Albina Trzebiatowskiego i innych. Należałoby dostarczyć Tomi piśmno Pana Aronetta Aleksandra z 2000 roku. a moje opisanie. Skontaktuj się najbliższe Kancelarię z ojcem, a za trytem naczyni jako łącznik.

jeszcze raz dziękuję Radzie i Zarządowi Fundacji za otrzymane piśmno.

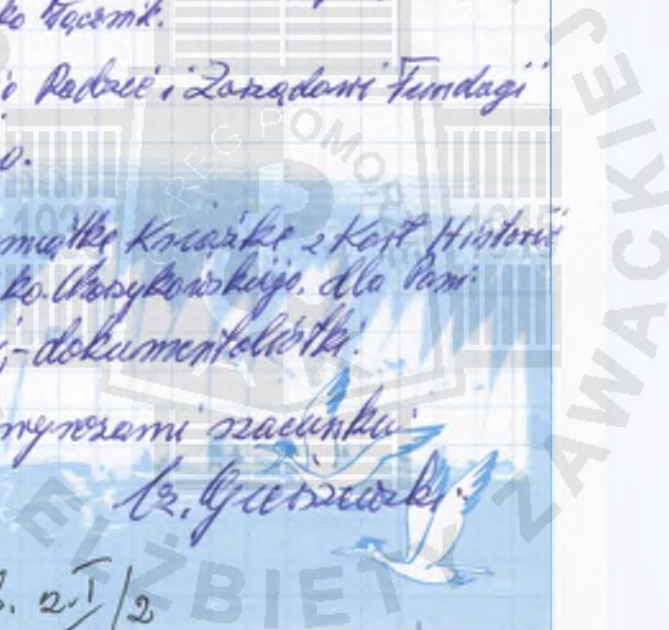
Wzrost przesyłam na pamiętke Kwiśki z Kart. Historii Zeglarstwa Wojennego Wroblewski. dla Pani Kłobuczy SK i córki - dokumentacja.

Z wyrazami szacunku  
B. Gieszarski

Wzrost. Korespond. zegl. lokalna.

śab. - sob. 2.1/2

Verbet



# FUNDACJA

14

## ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL. (0-56) 65-22-186  
<http://www.um.torun.pl/AK>, e-mail: [AK@um.torun.pl](mailto:AK@um.torun.pl), [fapak@wp.pl](mailto:fapak@wp.pl)

KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU · NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

Toruń 15.04.2005 r.

L. dz. 1069/Pan-410/05

- odp. s. ob. 947  
+ nakł. odbioru dokum.  
+ prośba o przyst. mater.

Pan  
Czesław Gierszewski  
ul. Różana 46  
89-606 Charzykowy

Szanowny Panie !

Bardzo serdecznie dziękuję za list, życzenia świąteczne, książkę i taśmę magnetofonową z szantami. Niezwykle ważny, dla Archiwum chociaż nie ukrywam, że cenniejszy byłby oryginał lub uwierzytelniona kserokopia, jest także dołączona do listu kserokopia dokumentu - oświadczenie śp. Aleksandra Arendta w sprawie działalności Szarych Szeregów przy Gryfie Pomorskim.

Bardzo lubię słuchać szant i nawet niektóre umiem śpiewać; to jeszcze z czasów, gdy jako młody nauczyciel prowadziłam harcerstwo.

Książkę przekazałam do biblioteki Archiwum, bowiem uważam, że zawarte w niej informacje mogą być potrzebne m.in. do opracowań biogramów. Sądzę, że tą decyzją nie obraziłam Pana.

Będziemy zobowiązani za utrzymanie kontaktu z Fundacją. Czy mogłabym Pana prosić o ewentualne przysyłanie materiałów na temat konspiracji i ludzi z nią związanych, które ukazują się w lokalnej prasie, a także nekrologów.

Łączę serdeczne pozdrowienia od pracowników Fundacji

Z wyrazami szacunku i poważania .....*Elżbieta Skerska*.....

Elżbieta Skerska dokumentalistka

Wojtyła 7. 11. 2007 r.

15

FUNDACJA  
"Archiwum i Muzeum Pomorskie  
Armii Krajowej oraz 146 Pułku Strzelcy Polskiej"  
w Toruniu  
Data: 8. 11. 07  
2554/Rom-410/07

Fundacja  
Archiwum i Muzeum Pomorskie  
Armii Krajowej  
w Toruniu

Właściciel serdecznie dziękuje za zaproszenie  
na sesję naukową w dniach 20-21. 11. br. i ze smutkiem  
informuje, że nie układa mu się uczestniczyć w  
sesji, ponieważ zdaniem nie dopiętych, no i sprawy  
finansowe, nie znalazł wem sponsora na wyjazd  
w sprawie. Niemniej będzie to parzyć różnymi  
problemami, poruszonych spraw. w sprawie, które dla mnie  
w owym czasie będą dla powstania. Uczestniczącym  
w uroczystości upamiętnienia w ub. w dniu 20. 11. 1943 r.  
"Dymon" przy burzce, gdzie został wydalony przez komendanta  
Józefa Gierzeńskiego. 4. maja 1943 r. Kiedy w czasie okupacji  
admirał kilka razy w domu, w najlepszej formie byłym on  
obronie i komendanta. Po wydobyciu, mówiono, że to mi  
dobroli. A w późniejszym czasie dowiedziono, że to  
o władze między Józefem Gierzeńskim a Józefem Danilkiem.  
"AL". Wmnie jest trudno cokolwiek powiedzieć, ale to co  
"sacja jest po stronie Józefa Gierzeńskiego, i Zbigniewa  
Talenckiego, który jest dowodzący od bezpodległego  
uczestnika partyzanta AK. Dział zaczynać moim zdaniem  
wymyślać różne wersje, które w zotoczeniu przesyłam dla  
Archiwum, do li miodki jak Mielka i Danilki, mogą jednym  
przyjęć wosne i woslinych, którzy wypracują dawo historie,  
ja jestem wdzięczny i wzruszony dla Zbigniewa Talenckiego,  
który dokonat wspomnietego upamiętnienia w tych wydobyciu,  
Wmnie za to" że ktoś się na to zdobył w tak uroczystym 156

mydaniu.

16 -

Wzrost - zatęchaniem kilka zdjęć z uroczystości w Dymonie"  
Wzrost - zatęchaniem zamierzenie, i życze, owoce myśli  
obrod.

Ja też przerywam podobną historię Kolebki Zięłostwa Polskiego  
Po Trobłacie Wesołskim. 11. listopada 1918. Ojciec z kilkoma  
zięłostwami; pomotali ~~Ten~~ Stworzyliśmy "Przyjaciół Zięłostwa"  
na przykład jako Gierzenbucio w 1918 roku. Od tego  
roku powstało "Stworzyliśmy Przyjaciół Zięłostwa Polskiego"  
jeszcze za czasów Zaborczych. "Kolebka Zięłostwa Polskiego"  
dzisiaj widać nie decyduje tamtego okresu. Za  
Komunię przyjęliśmy wszystkie Ottomoni Welandoni  
bez zasadnie - dalsi domniemy, że Welandoni wspierali  
nie mieckie szpiegostwo w tym spotkaniu w 1938 roku  
na jeziorze Chorzykowskim mimo abstynencyjności Gromiędy  
(Wyspa). Opisaniem szpiegostwa na podstawie między innymi  
od Ojca i udokumentowania narzet w wspomnieniach Welandoni.  
potwierdza się moja prawda. Wnosz miemo Patriotów Rzeczypospolitej  
nie przyjmuję prawdy.

Proszam, że rozpatrzem się nie na ścisły temat.

Z wyrazami szacunku.

L. Gierzenbucio  
Chorzykowsky

# FUNDACJA

ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ  
ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. PODMURNA 93 • TEL. (0-56) 65-22-186  
<http://www.um.torun.pl/AK>, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl

KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU · NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

Toruń, 6 VIII 2008

Pan Czesław Gierszewski  
ul. Różana 46  
89-606 Charzykowy

Szanowny Panie!

Chciałaby Pana przeprosić za długie milczenie. Serdecznie dziękuję za uwagi na temat konspiracji, zdjęcia znad grobu śp. Józefa Gierszewskiego „Rysia”. Bardzo interesujące są także artykuły z lokalnej prasy, które do nas nie docierają. Jeżeli to nie będzie dla Pana uciążliwe, czy mogę prosić Pana o przysyłanie artykułów na temat konspiracji ukazujących się w lokalnej prasie ?

Mam zamiar nawiązać kontakt z Panem Talewskim i czasopismem „Naji Goche”. Czy może zna Pan wynik procesu z przedstawicielami „Etosu” ?

W załączeniu przesyłam najnowszy numer „Biuletynu” oraz folder o naszych wystawach. Serdecznie zapraszam do odwiedzin Fundacji przy okazji pobytu w Toruniu.

Łączę serdeczne pozdrowienia także od Pani Prof. Elżbiety Zawackiej i pracowników Fundacji.

Z poważaniem

Elżbieta Skerska dokumentalistka

# FUNDACJA

ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ  
ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. PODMURNA 93 • TEL. (0-56) 65-22-186  
<http://www.um.torun.pl/AK>, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl  
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU • NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244  
Toruń, 21 I 2009

Pan  
Czesław Gierszewski  
ul. Różana 46  
89-606 Charzykowy

Szanowny Panie Czesławie !

Bardzo serdecznie dziękuję za zdjęcia i czasopismo „ Naji Goche”, w którym znalazłam interesujące nas artykuły. Przepraszam również za zwłokę w potwierdzeniu otrzymania przesyłki. Sądziłam, że list wyślę w listopadzie razem z „Biuletynem”, ale prace nad redakcją przedłużyły się.

Zapewne Pan wie, że 10 I zmarła Pani prof. Elżbieta Zawacka. Pogrzeb, organizowany przez władze Torunia, miał niezwykle uroczysty charakter.

W załączeniu przesyłam „Biuletyn” wydany w grudniu ubiegłego roku, okolicznościowy folder o Pani General oraz kserokopie artykułów z prasy na temat uroczystości pogrzebowym.

Będę Panu bardzo zobowiązana za wszelkie informacje na temat konspiracji ukazujące się w lokalnej prasie.

Łączę serdeczne pozdrowienia i wyrazy szacunku.

Z poważaniem  
*Elżbieta Skerska*  
Elżbieta Skerska dokumentalistka

Warszawa 31.01.2009r.

19

Wpłynęło dnia: 03.02.2009

L. dz. 114/Pom-410/09

Załączniki: 2 szt. 4 foto

Referent:

Szanowna Pani Władysława Słucka -  
polemistka Fundacji.

Zgodnie z moimi możliwościami przesyłam  
2 Wł. Waję "Goście" do ewentualnego wykorzystania  
w których artykułach.

Jak również pragnę dotrzeć ostatnie moje  
dzieło, o kolebce żeglarnictwa w Warszawie, przede  
wszystym nie przebywając oportunistami - którzy nie  
posiadają w sobie żadnego patriotyzmu i wbrew  
faktom omijają prawdziwą historię, początki  
żeglarnictwa polskiego w Warszawie.

Ale wreszcie mam nadzieję, że zrozumieją  
moje wspomnienia i decyzje!

Jak również odtadam serdeczne kondolencje  
z powodu zgony i w pamięci zostawiamy  
ku potomnym. Gen. Władysława Zamorskiego  
która pozostał w mojej pamięci.

Dr. Gwizdek



Warszawa 24.03.2010r.

20

Szan. Pani Elżbieta Skerska!

Dziękuję za zaproszenie z którego nieszczęście skorzystałam, mimo przewlekłych chorób, ale zaliczyłam, było bardzo bogato zorganizowane, "Wspomnienia impreza nie da się zapomnieć!" jeszcze raz serdecznie dziękuję.

Byłam przekonana, że Pani tam spotkam, lecz nie było mi dane! Ale dobrze jest jak jest. Dla tego nysyłam Pani Kasetę, o głosach od Zb. Valerowskiego do ewentualnego wykorzystania. Ponadto dla umyślenia życia przesyłam Pani Kasetę amatorską i spiewnik do urozmaicenia ze starymi melodiami.

Odcznie działam w Zorodzie Kota w Gdyni-coch. A w memoriałach na podporucznika i Weterana, "Satisfakcja jest a niek uccilo!"

Do każdego razu

Z wyrazami szacunku

sz. Gurdziska

|  |                  |
|--|------------------|
| FUNDACJA   |                  |
| "Archiwum i Muzeum Pomorskie<br>Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek<br>w Toruniu" |                  |
| Wpłynęło dnia:   | 25.03.2010       |
| L. dz.   | 264 / Pom 520/10 |
| Załączniki:  | .....            |
| Referent:  | .....            |

Uroczony, dnia 26.10.2011r.

21

FUNDACJA

"Archiwum i Muzeum Pomorskie

Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek  
w Toruniu

Wpłynęło dnia: 28.10.2011

L. dz. 1759/Pom-410/11  
S-710/11

Załączniki:

Archiwum i Muzeum Pomorskie  
Armii Krajowej  
w Toruniu.

W nawiązaniu do otrzymanego zaproszenia Fundacji  
Generał Ablicbiety Zamackiej na XXI Sesję Naukową  
z okazji Święta Niepodległości 3. listopada 2011.

Upieram się za wiadomością, że chociaż już od dłuższego czasu i  
nie mogę w/w spotkaniu uczestniczyć. Serdecznie dziękuję  
za pamięć. Niefortunliwie będą tam ciekawe sprawy poruszone  
które w chwili jestem zainteresowany „Pomorzanami w Wehrmachcie”  
jeszcze raz serdecznie dziękuję i życzę owocnych  
obrad. w Konferencji Naukowej.

Wzrost. 2 wrocami 20 mómimem na  
mojelegi. *Br. Gierzencki*

PS. Skłama mamie niektóre spotkania w miejscach pamięci  
od niedawnych przez członkini Korpusu Kombatantskiego z Gajonic, może  
niektóre zdjęcie, postawię upamiętnić te miejsca.  
Dla uświetnienia zalecam podjąć funkcję członkini Zarządu Korpusu  
Kombatantskiego z Gajonic,

plk z gazet

Z wyrazami szacunku..

*Br. Gierzencki*

Toruń, 7 XI 2011

Pan  
Czesław Gierszewski  
ul. Różana 46  
89-606 Charzykowy

odp. na list z dn. 17.10.11  
- podziękowanie za  
materieły  
- gratulacje  
- ks. „Społeczeństwo pomorskie”  
z dn. 17.10.11 / Pam 4.10.11

Szanowny Panie Czesławie !

W imieniu Zarządu Fundacji i pracowników gratuluję otrzymania wyróżnienia **Bazuny-Kaszebscia Kleka-2010**.

Wyróżnienie to przyznawane przez Kapitułę Fundacji Naji Goche wyraża ogromny szacunek i uznanie dla Pana zaangażowania w działalność społeczną.

Dziękuję za list, artykuły, zdjęcia oraz śpiewniki. Zdjęcia, szczególnie związane z miejscami pamięci, wzbogaciły nasze zbiory ikonograficzne.

„Śpiewniki” zawierają słowa i nuty pięknych patriotycznych pieśni, o których się już zapomina. Chciałabym zapytać, czy Fundacja mogłaby chociaż jeden egzemplarz „Śpiewnika” przekazać szkole lub drużynie harcerskiej ?

Referaty przedstawione na sesji poświęconej *Pomorzanom w Wehrmachcie* wzbudziły duże zainteresowanie nawet u osób „z zewnątrz”. Mam tu na myśli członków rodzin Polaków służących w niemieckim wojsku. Sądzę, że referaty nie wyczerpały tematu i być może, że temat będzie kontynuowany na przyszłorocznej sesji. Referaty przedstawione na sesji zostaną opublikowane. Gdy książka ukaże się, prześlę ją Panu. Jednak będzie to prawdopodobnie pod koniec przyszłego roku. Tymczasem przesyłam interesujące referaty z sesji z 2003 r. opublikowane w książce *Społeczeństwo Pomorskie w latach okupacji niemieckiej 1939-1945*.

Bardzo serdecznie dziękuję za pamięć o Fundacji. Czy procedura związana z przyznaniem uprawnień kombatanckich została pozytywnie zakończona ?

Życzymy Panu zdrowia. Łączę bardzo serdeczne pozdrowienia.

Z wyrazami głębokiego szacunku i poważania

Elżbieta Skerska dokumentalistka

*Elżbieta Skerska*

załącznik: „Społeczeństwo Pomorskie w latach okupacji niemieckiej 1939-1945”

16. Pismo do Fundacji z 31.01.2009,  
 rlp. omg. k. 10, 19
17. Pismo do Fundacji z 24.03.2010,  
 rlp. omg. k. 13, 20
18. Pismo do Fundacji z 26.10.2011,  
 rlp. omg. k. 13, 21
19. Pismo Fundacji z 7.11.2011,  
 mpis kop. k. 15, 22



T: A-709/1378 Pom.

Chejnice

Gierszewski Czesław

V Karty informacyjne

lc. 3



Giersewski Czesław

Chojnice<sup>1</sup>  
Sz. Sz.

zob: T:O: 1188/1984 Pom. 12.1/1  
Marchewicz Stefan (Chojnice)

202. X '04



Gieroszewski Czesław

Chojnice  
S. S.

zob. J. i W: 1181/1944 Pom. Dyduchowski  
Jan - Chojnice

Wg



Gierszewski Czesław

3

zdj. z obchodów roczni-  
stosci odstonięcia Knyda i

pliny poświęconej Józefowi

Gierszewskiemu ps. "Kip"

- zob. plakat ikonografii

- koperta Gierszewski

Czesław

VII'08 KK.





Gierszewski Czesław

